

Wspólnym głosem ...

Ciąg dalszy s.10

Powstanie dodatkowy węzeł ...

Ciąg dalszy s.12

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj bezpłatnie na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena
11,00 zł

Nr 08 (96) 01 sierpnia 2020 miesięcznik

ISSN 2299-5013



**Wniosek w sprawie
wypowiedzenia
Konwencji Stambulskiej**

Od naszej stałej korespondentki z Francji

**Pszczele
skarby natury**

Ciąg dalszy s.51

**Śmiecisz w lesie?
Sąd każe Ci posprzątać**

Ciąg dalszy s.53

**Ogrody działkowe
lekiem na trudne czasy**

Ciąg dalszy s.3

Ciąg dalszy s.46

Sarnowo gmina Lubraniec

Ciąg dalszy s.94

**Prototypy modelu Izery
są już gotowe**

Ciąg dalszy s.80

**Retencjonowanie
wody ...**

Ciąg dalszy s.84

**Przyszłość rynku
urządzeń radarowych ...**

Ciąg dalszy s.81

**Rusza modernizacja dworca
Warszawa-Zachodnia**

Ciąg dalszy s.88

**Polska
sprzeciwia się ...**

Ciąg dalszy s.28

**Przedłużenie
koncesji ...**

Ciąg dalszy s.42

Przyroda wraca do życia

Będzie kolejna edycja...

Ciąg dalszy s.16

Ciąg dalszy s.25

Nowy wiadukt w Terespolu ...

Podział środków ...

Ciąg dalszy s.15

Ciąg dalszy s.23

Rusza modernizacja linii kolejowej Wadowice-Andrychów

2 lipca 2020 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk poinformował w Wadowicach o rozpoczęciu rewitalizacji linii kolejowej Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona – Wadowice oraz powstaniu dodatkowego przystanku w tym ostatnim mieście.

Inwestycja na linii kolejowej Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona - Wadowice – Andrychów, w tym nowy przystanek w Wadowicach, to zwiększenie dostępu do kolei i poprawa warunków życia mieszkańców. Podobne projekty, ułatwiające komunikację, realizowane są na terenie całego kraju. Konsekwentnie dążymy do celu, jakim jest nowoczesna, bezpieczna, komfortowa przewidywalna polska kolej - powiedział minister Andrzej Adamczyk.

W lipcu rozpoczęły się prace w ramach projektu PKP Polskich Linii Kolejowych SA na trasie Wadowice – Andrychów. Na linii są pociągi sieciowe. Po demontażu sieci trakcyjnej wykonawca będzie rozbierał stare tory. Kolejne prace obejmą obiekty inżynieryjne. Przebudowa

wane będą przystanki i obiekty kolejowe.

Mieszkańcy Wadowic zyskają lepszy dostęp do kolei dzięki nowemu przystankowi w rejonie osiedla Podhalanin. Do potrzeb podróżnych przygotowana będzie stacja Andrychów i przystanki w Choczni, Choczni Górnej oraz w Inwałdzie. Odnowione perony ułatwią pasażerom dostęp do pociągów. Będą nowe wiaty, ławki, oznakowanie i tablice informacyjne.

Sprawniejsze i bezpieczniejsze podróże z Małopolski na Podbeskidzie zapewni m.in. budowa w przyszłym roku mijanki i nowych peronów w Barwałdzie Średnim. Takie rozwiązanie zwiększy przepustowość trasy. Przewoźnicy będą mogli uruchomić dodatkowe pociągi. Przebudowany będzie tor i sieć trakcyjna. Prace na 40 przejazdach zwiększą bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i drogowym.

PKP Polskie Linie Kolejowe SA konsekwentnie realizują Krajowy Program Kolejowy o wartości 76 mld zł. Podróżni zyskują atrakcyjne możliwości

podróży, wykonawcy kontynuują inwestycje i rozpoczynają kolejne zadania. Inwestycja na trasie Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona - Wadowice – Andrychów, m.in. dzięki budowie mijanki, zapewni sprawniejsze podróże w regionie, a nowe i przebudowane przystanki lepszy dostęp do pociągów - powiedział Ireneusz Merchel, prezes Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

Prace, ważne nie tylko dla kolejowej komunikacji regionalnej, realizowane są w ramach projektu : „*Rewitalizacja linii kolejowej nr 117 odcinek Kalwaria Zebrzydowska Lanckorona – Wadowice - granica województwa*” (Etap I).

Projekt o wartości 129 mln zł ubiega się o współfinansowanie przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Małopolskiego.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: Elżbieta Wielgomas, inż. Cezary Sakra, mgr Edwige Pietruch (stała korespondentka z Paryża). Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Ciąg dalszy ze s. 1
Od naszej stałej korespondentki z Francji

Pszczele skarby natury

Na świecie żyje około 20 tysięcy gatunków pszczołowatych, ale to pszczoła miodna jest szczególnie doceniana przez ludzi. Pszczoła miodna nazywana jest również domową, lecz ten pożyteczny owad pozostaje nadal owadem dzikim, rządzącym się swoimi prawami niezmiennie już od milionów lat. Pszczoła miodna rozwinęła skuteczną strategię, aby przeżyć organizując rozbudowane życie społeczne polegające na podziale ról pomiędzy poszczególnymi grupami osobników w roju.

Rój stanowi rodzinę pszczelą, na czele której plasuje się królowa-matka. Podstawowym jej zadaniem

jest składanie jaj, dzięki czemu rój powiększa się, zaś opieka nad nią należy do pszczół-robotnic. Pomimo, że jest zależna od innych członków społeczności, to jednak zarządza nimi za pośrednictwem wydzielanych przez siebie feromonów, substancji będących nośnikiem informacji i „instrukcji” dla swoich opiekunów. W przeciwieństwie do królowej, której życie jest monotonne, reszta rodziny pszczeliej wykonuje rozliczne zadania. Każdej pszczole przydzielone są role w zależności od jej wieku: nowo narodzone pszczoły zajmują się czyszczeniem ula, następnie zostają żywicielkami rozwijających się

larw (czerwiu), a w dalszej kolejności zajmują się różnymi pracami, takimi jak składowaniem zapasów pożywienia, budową i reperacją plastrów, regulacją temperatury w ulu, dbaniem o bezpieczeństwo roju, a starsze w końcu muszą się zmierzyć z najtrudniejszą misją: zbieraniem pyłku i nektaru kwiatowego. Rodzina pszczela jest liczna, bo składa się na nią kilkadziesiąt tysięcy pszczół robotnic, pracujących nieustraszenie na rzecz całego roju oraz kilkuset lub kilku tysięcy trutni (samce pszczół), których rolą jest zapłodnienie królowej podczas lotu godowego.

Tak sprawna organizacja życia



Kolor miodu zależy od gatunku kwiatów.



Pszczoła odwiedziła kwiaty
śnieguliczki białej.



Pszczola zwabiona
kwiatami pelargonii.



Pelargonie również
są odwiedzane przez
pszczoły.

Pszczoły zbierają nektar
z różnych kwiatów.





Plastry miodu.

roju jest możliwa dzięki doskonałej zdolności komunikacji pomiędzy członkami pszczelej społeczności. Pszczoły porozumiewają się posługując się wydzielanymi feromonami, czyli związkami chemicznymi (to język królowej, pozostałych pszczoł oraz larw), wydawaniem dźwięków (niesłyszalnych dla ucha ludzkiego), kontaktem swoich czułków oraz słynnym tańcem, który jest „zakodowaną” szczegółową wskazówką, gdzie znajduje się źródło pokarmu w okolicy ula. Pszczoły miodne (oraz inne pszczoły społeczne) wykształciły też zdolność informowania innych pszczoł o zaistniałym niebezpieczeństwie w rejonie ula. Istnieją prawdopodobnie jeszcze inne sposoby komunikowania się pszczoł między sobą, lecz nie zostały jeszcze zbadane na tyle dokładnie aby móc o nich mówić.

<https://bartnikbiebrzanski.pl/miod/inteligencja-pszczol/>

Pracowitość i zdolności pszczoł zadziwiały ludzi zawsze. Ale bada-

nia naukowe nad mózgiem pszczoły zrealizowane przez francuskie centrum badawcze CRCA (Centrum Badań nad Zdolnością Poznawczą Zwierząt) w Tuluzie dokonały niezwykłych odkryć. Okazało się, że pomimo małego mózgu (zaledwie 900 000 neuronów w jednym milimetrze sześciennym – dla porównania mózg ludzki zawiera sto miliardów w milimetrze sześciennym), ten mini- mózg pszczoły posiada maxi -zdolności, wykazuje wyjątkową inteligencję indywidualną i zbiorową.

Poza tym, że pszczoła rozpoznaje zapachy i kolory, to jej zakres postrzegania obejmuje bogatą gamę kolorów od pomarańczowego do ultrafioletowego. Choć kolor czerwony jest przez nią widziany jako czarny, to rozróżnienie ultrafioletu ma wielką zaletę, gdyż ultrafiolet dobrze odbija promienie słoneczne od elementów kwiatów koncentrujących najwięcej pyłku i nektaru, które stają się lepiej widoczne dla pszczoł.

Na wyróżnienie u pszczoł zasługuje zdolność uczenia się: rozpoznawania i kojarzenia smaków, kolorów, kształtów i zapachów. Pszczoła zapamiętuje wszystkie te informacje, dlatego doskonale potrafi orientować się w swoim otoczeniu. W dniu dzisiejszym uznaje się, że jedynie człowiek, mały naczelny i pszczoły posiadają taką zdolność.

Ale to nie wszystko. Pszczoła zdolna jest także do rozumienia pojęć abstrakcyjnych, takich jak „obok”, „wyżej”, a nawet do uogólniania tego rodzaju pojęć oraz zastosowania ich w praktyce. Udowodniły to eksperymenty przeprowadzone przez badaczy z Tuluzy, w których pszczołom podsuwano dwie różne formy (obrazki), na przykład koła i trójkąty ustawione jeden nad drugim, a następnie nagradzano słodkim pokarmem, wtedy gdy wybierały takie zestawienie

Ciąg dalszy s. 61

Wspólny apel wiceministra Michała Wójcika i Rzecznika Praw Dziecka Mikołaja Pawlaka w sprawie 4-letniej dziewczynki

Wiceminister Sprawiedliwości Michał Wójcik i Rzecznik Praw Dziecka Mikołaj Pawlak zaapelowali dziś (1 lipca br.) podczas wspólnej konferencji prasowej do Rzecznika Praw Obywatelskich Adama Bodnara o wycofanie wniosku, jaki złożył on do sądu z żądaniem natychmiastowego wydania Belgii czteroletniej dziewczynki wychowywanej w Polsce.

Rzecznik Praw Obywatelskich przesłał pismo do polskiego sądu na wniosek ambasadora Belgii. Bez dokładnej analizy wszystkich aspektów tej sprawy. To szokujące stanowisko w przypadku, gdy chodzi o dobro czteroletniego dziecka, które ma obywatelstwo polskie i belgijskie – stwierdził Mikołaj Pawlak.

Dziewczynka urodziła się w Polsce, jest wychowywana przez polską babcię – podkreślił wiceminister Michał Wójcik.

Ministerstwo Sprawiedliwości i Rzecznik Praw Dziecka od dawna proponują mediację w sprawie wychowywanej przez babcię wnuczki. – Zapraszam do udziału w rozmowach ojca dziewczynki, jej babcię, także Ambasadora Belgii. Wszystko po to, by dziecko, które już dwukrotnie próbowano odebrać wychowującej je babci nie przeżywało traumy – dodał wiceminister Wójcik. Na temat przyszłości dziewczynki rozmawiał również z wicepremierem Belgii Koenem Geensem.

Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro zdecydował w piątek 26 czerwca br. o wniesieniu do Sądu Najwyższego skargi nadzwyczajnej na postanowienie Sądu Okręgowego w Katowicach w sprawie wydania dziewczynki ojcu mieszkającemu w Belgii. Do Sądu Okręgowego w Katowicach został też złożony wniosek o wstrzymanie przymusowego wydania czteroletniej dziewczynki.

Czteroletnia dziewczynka, którą jej ojciec – Belg pochodzący z Maroka, chce wywieźć z naszego kraju, nie mówi po francusku i nie pamięta ojca. Mama dziecka - Polka – zmarła w ubiegłym roku, tuż po wyroku belgijskiego sądu, który zdecydował, iż pełnia praw rodzicielskich przysługuje ojcu. Po śmierci córki dzieckiem zajęła się babcia.

Kurator sądu w Radomiu odstąpił od próby odebrania dziewczynki babci, gdy dziecko płakało na widok ojca i nie chciało opuścić wychowującej ją polskiej rodziny. Dziewczynka nie mówi po francusku, a jej ojciec – po polsku.

Rozmawiałem z małą Ines, z ojcem dziewczynki, babcią, która się nią opiekuje, analizowałem akta. Dla dobra dziewczynki powinna ona zostać w Polsce – powiedział rzecznik praw dziecka Mikołaj Pawlak. – Chcemy, by dziecko znało obie rodziny – polską i belgijską.

Rzecznik podkreślił też, że Europejski Trybunał Praw Człowieka w jednym ze swych wyroków uznaje, iż priorytetem jest zawsze dobro dziecka, o opiekę nad którym toczy się spór.

Strona polska podkreśla też, że w sprawie, która toczyła się przed belgijskim sądem o przekazanie dziewczynki ojcu jej matka nie mogła uczestniczyć, bo informacje o rozprawach wysyłano na adres, pod którym już nie mieszkała. Brak także w aktach opinii specjalistów o tym, jak próba „siłowego” rozwiązania problemu może wpłynąć na tożsamość i psychikę dziecka.

W pomoc polskiej rodzinie dziewczynki Ministerstwo Sprawiedliwości jest zaangażowane od wielu miesięcy. - To jedna z najbardziej dramatycznych spraw, z jakimi miałem do czynienia - mówił wiceminister Michał Wójcik. Dodał, że możliwość wniesienia skargi nadzwyczajnej istniejąca w polskim systemie prawnym to także zasługa Prezydenta RP Andrzeja Dudy, który zainicjował to rozwiązanie.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Od Redakcji:

Publikowany tekst otrzymaliśmy 01 lipca 2020.

Red.

Wspólnym głosem w sprawie Pakietu Mobilności I

Ministrowie ds. transportu i ministrowie ds. europejskich 9 państw like-minded, czyli Polski, Bułgarii, Cypru, Estonii, Litwy, Łotwy, Malty, Rumunii i Węgier, skierowali wspólne pismo do posłów do Parlamentu Europejskiego, w którym zwracają uwagę na restrykcyjne, dyskryminujące i protekcyjnistyczne przepisy zawarte w Pakiecie Mobilności I. List jest związany z planowanym głosowaniem stanowiska Parlamentu Europejskiego do wniosków legislacyjnych części rynkowej i socjalnej Pakietu Mobilności I na sesji plenarnej Parlamentu Europejskiego w dniach 8 - 10 lipca 2020 r.

Przygotowany przez 9 państw grupy like-minded list, to kolejne podejmowane przez nas działania, które ma na celu odzyskanie szkodliwych przepisów, administracyjnie ograniczających usługi transportowe i sztucznie zmniejszających ich efektywność. Aktywnie działamy, by takie złe dla całej UE i

jej jedności przepisy nie weszły w życie – podkreślił minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Ministrowie w liście apelują do wszystkich posłów do Parlamentu Europejskiego o staranne rozważenie proponowanych środków ograniczających rynek, takich jak obowiązek regularnego, co 8 tygodni, powrotu ciężarówek do państwa członkowskiego siedziby przedsiębiorstwa, ograniczenia wykonywania przewozów kabotażowych w formie okresu karencji oraz zastosowanie systemu delegowania do niektórych operacji transportowych z wyłączeniem innych.

Ministrowie przypominają także, że 9 państw, a więc 1/3 państw członkowskich, było przeciwnych wynegocjowanemu porozumieniu, nie przeprowadzono również oceny skutków wpływu przepisów na środowisko i funkcjonowanie jednolitego rynku UE, a jego przepisy wykluczają niektóre państwa

członkowskie z jednolitego rynku UE i nakładają na inne znaczne i być może niemożliwe do pokonania bariery.

W swoim piśmie ministrowie podkreślili także, że pandemia COVID-19 w bezprecedensowy sposób zakłóciła międzynarodowe otoczenie biznesu, natomiast Pakiet Mobilności I został przygotowany w zupełnie innej rzeczywistości, nieodpowiadającej obecnym realiom.

Biorąc pod uwagę negatywny wpływ proponowanych przepisów Pakietu Mobilności I na jednolity rynek UE oraz brak spójności z Europejskim Zielonym Ładem, ministrowie wyrazili przekonanie, że podczas nadchodzącej sesji plenarnej posłowie do Parlamentu Europejskiego dokonają stosownej rewizji przepisów.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Strzelce Krajeńskie zyskają obwodnicę

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad rozpoczyna postępowanie przetargowe na realizację obwodnicy Strzelce Krajeńskich w ciągu drogi krajowej nr 22. Obwodni-

ca jest pierwszą inwestycją z województwa lubuskiego, która powstanie w ramach Programu budowy 100 obwodnic.

Obwodnica Strzelce Krajeńskich, podobnie jak inne zadania

w województwie lubuskim, powstanie dzięki rządowemu Programowi budowy 100 obwodnic. Na obwodnicę, która wyprowadzi z miasta uciążliwy ruch tranzytowy, mieszkańcy Strzelce Krajeńskich czekają od

wielu lat. Dziś robimy pierwszy krok do budowy tej inwestycji – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Inwestycja obejmuje budowę obwodnicy o długości ok. 7,3 km, która ominie miasto po północno-zachodniej stronie. Obwodnica Strzelec Krajeńskich zostanie zrealizowana w systemie Projektuj i buduj. Dla inwestycji została już wydana decyzja środowiskowa. Zawarcie umowy z wykonawcą zadania jest planowane w 2021 r., a roboty budowlane będą prowadzone w latach 2023-2025.

Celem budowy obwodnicy Strzelec Krajeńskich jest wyprowadzenie ruchu tranzytowego, jaki koncentruje się w mieście w ciągu drogi krajowej nr 22. Dzięki temu nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców,

odciążenie układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości dróg. Droga krajowa nr 22 jest ważnym korytarzem transportowym nie tylko w województwie lubuskim. Obwodnica usprawni również ruch na odcinku pomiędzy Wałczem a Gorzowem Wielkopolskim oraz pomiędzy granicą państwa a korytarzem drogi krajowej nr 11, a także w kierunku autostrady A1 i Trójmiasta.

W ramach Programu budowy 100 obwodnic w województwie lubuskim powstanie 6 obwodnic:

- 1/. Dobiegniewa w ciągu drogi krajowej nr 22
- 2/. Kostrzyna nad Odrą w ciągu drogi krajowej nr 31.
- 3/. Krosna Odrzańskiego w ciągu drogi krajowej nr 29.

4/. Przytocznej w ciągu drogi krajowej nr 24.

5/. Strzelec Krajeńskich w ciągu drogi krajowej nr 22.

6/. Wschowy i Dębowej Łęki w ciągu drogi krajowej nr 12.

Program budowy 100 obwodnic

W ramach rządowego Programu do 2030 r. powstanie 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o łącznej długości ok. 820 km. Będą to trasy o najwyższych parametrach technicznych, dostosowane do przeniesienia obciążenia 11,5 t/oś. Inwestycjom tym będą towarzyszyły urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym oświetlenie spełniające wytyczne prawidłowego oświetlenia przejść dla pieszych.

Program budowy 100 obwodnic

**Przetarg na realizację
obwodnicy Strzelec Krajeńskich
w ciągu DK22 ogłoszony!**



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#100obwodnic



Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad

Koszt realizacji 100 obwodnic został oszacowany na blisko 28 mld zł. Ich budowa będzie finansowana ze środków Krajowego Funduszu Drogowego prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Inwestycje związane z budową nowych obwodnic będą realizowane przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Jednym z najważniejszych efektów realizacji programu będzie poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, wyprowadzenie ruchu z zatłoczonych miast, czystsze powietrze, mniejszy hałas i poprawa przepustowości sieci drogowej.

Więcej o Programie budowy 100 obwodnic na [stronie Ministerstwa Infrastruktury](#).

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Powstanie dodatkowy węzeł na Zakopiance

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk podpisał Program inwestycji dla budowy węzła drogowego w ciągu drogi krajowej nr 7 w Jaworniku k. Myślenic. Bezkolizyjny węzeł zastąpi skrzyżowanie DK7 z drogą wojewódzką nr 955, po-

prawiając tym samym bezpieczeństwo i płynność ruchu.

Duże natężenie ruchu na Zakopiance w Jaworniku, szczególnie w okresie wakacji, świąt i długich weekendów, powoduje znaczne utrudnienia dla kierowców podróżujących DK7. Trudności z wjazdem na tę trasę mają też

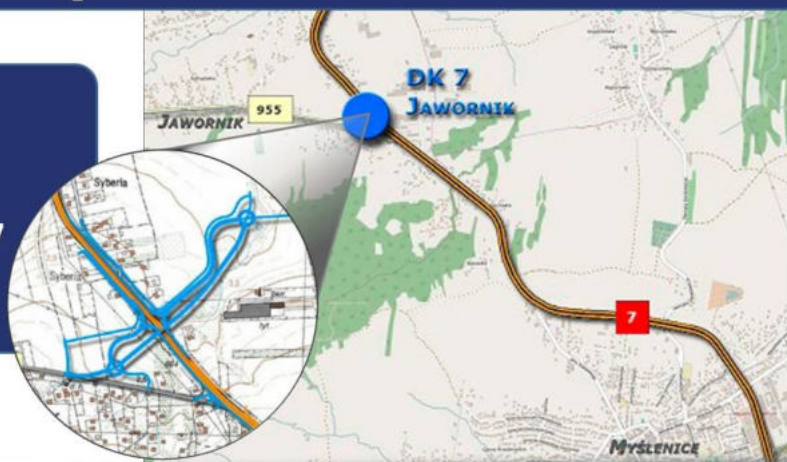
kierowcy poruszający się drogą wojewódzką. Dlatego zdecydowaliśmy o budowie w tym miejscu nowego węzła drogowego – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Skrzyżowanie w Jaworniku jest jednym z najniebezpieczniejszych miejsc na Zakopiance.

DK7

Powstanie dodatkowy węzeł na Zakopiance w Jaworniku!

Bezkolizyjny węzeł w Jaworniku zastąpi skrzyżowanie DK nr 7 z DW nr 955



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

Natężenie ruchu na odcinku DK7 Kraków – Myślenice wg Generalnego Pomiaru Ruchu 2015 wynosiło ponad 33 tys. pojazdów/dobę. Na skrzyżowaniu dopuszczone są wszystkie relacje skątne. Realizacja inwestycji poprawi bezpieczeństwo i jednocześnie usprawni funkcjonowanie i rozwój strefy ekonomicznej Jawornik – Polanka, zagrożone przez uciążliwe i niedostosowane do obecnie istniejących potrzeb włączenie do drogi krajowej nr 7.

Inwestycja obejmie budowę dwupoziomowego węzła. Powstaną łącznice, dobudowane

zostaną pasy włączeń i wyłączeń po obu stronach drogi krajowej, przebudowany będzie odcinek drogi wojewódzkiej i drogi zapewniające komunikację lokalną. Wybudowane zostaną dwa ronda, wiadukt, ekrany akustyczne, mur oporowy, ścieżka rowerowa i przepust pod DK7. Przebudowana zostanie infrastruktura techniczna.

Program inwestycji i zabezpieczenie środków na realizację tego zadania umożliwi GDDKiA rozpoczęcie przygotowań do przetargu na opracowanie dokumentacji wraz z uzyskaniem decyzji zezwalającej na

realizację inwestycji (ZRID). Umożliwi także podpisanie porozumienia o współpracy z samorządem wojewódzkim i gminnym, które włączą się w finansowanie tej inwestycji.

Przygotowanie dokumentacji wraz z uzyskaniem niezbędnych uzgodnień przewidywane jest na lata 2020-2023, natomiast roboty budowlane na lata 2024-2025.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Nowy dworzec w Sędziszowie Małopolskim otwarty!

2 lipca 2020 r. minister infrastruktury Andrzej Adamczyk uczestniczył w oddaniu do użytku dworca w Sędziszowie Małopolskim.

Oddajemy dzisiaj do użytku kolejny dworzec zrealizowany w ramach Programu Inwestycji Dworcowych. To kolejny krok na drodze do celu, którym jest bezpieczna, komfortowa i punktualna polska kolej – powiedział minister A. Adamczyk.

To pierwszy z dwóch dworców w województwie podkarpackim realizowanych w formule Innowacyjnego Dworca Systemowego i sześciu, które zostaną przebudowane w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023 w tym regionie kraju. Ponadto dworzec w Sędziszowie Małopolskim to

również pierwsza inwestycja z którym dworzec jest energooszczędny.

Programu Inwestycji Dworcowych sfinansowana ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

IDS-y to budynki nowoczesne, funkcjonalne oraz komfortowe. Dworzec w Sędziszowie Małopolskim został wykonany jako projekt indywidualny. Konieczność jego budowy była podyktowana zmianą lokalizacji peronów po przebudowie infrastruktury stacyjnej w ramach modernizacji linii kolejowej Kraków – Przemyśl, a także chęcią zapewnienia podróżnym miejsca oczekiwania odznaczającego się wysokim standardem wykonania, komfortem i estetyką. Ważną kwestią są także rozwiązania proekologiczne, dzięki

Parterowy budynek nowego dworca posiada prostą i nowoczesną bryłę składającą się z dwóch części połączonych wiaduktem, co sprawia, że tworzą one spójną całość funkcjonalno-użytkową.

Pierwsza z nich to część dworcowa przeznaczona do obsługi podróżnych, gdzie umiejscowiono poczekalnię oraz ogólnodostępne toalety. Druga to tzw. część miejska, w której znajduje się lokal przeznaczony na wynajem. Pod wiaduktem łączącym dwie części dworca umieszczono ławki dla podróżnych oraz 10 stojaków rowerowych wraz stacją naprawy rowerów. Dominantą architektoniczną założenia jest wieża o wysokości nieco

ponad 4 metrów, na której zamontowano wielkowymiarowy podświetlany nocą zegar.

Znaczna część elewacji jest przeszklona, co jest spójne z nowoczesnym stylem budynku, a także pozwala na dostęp światła dziennego. Oprócz budowy dworca na nowo zaaranżowano jego bezpośrednie otoczenie. Po zachodniej stronie zlokalizowano parking składający się z 43 miejsc postojowych, w tym dwóch dla osób z niepełnosprawnościami.

Otwarcie dworca w Sędziszowie Małopolskim to dla nas istotne wydarzenie, gdyż dworzec w tej miejscowości był realizowany według autorskiej koncepcji PKP SA w formule Innowacyjnych Dworców Systemowych. Są to dworce nowoczesne, ale również funkcjonalne, komfortowe, bezpieczne, dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami oraz zaprojektowane z dbałością o środowisko naturalne poprzez zastosowanie energooszczędnych systemów i technologii. W województwie podkarpackim w ramach

Programu Inwestycji Dworcowych prace budowlane związane z przebudową dworca są prowadzone w Radymnie, a do 2023 roku zamierzamy zmodernizować dworce Rzeszów Główny, jako element Rzeszowskiego Centrum Komunikacyjnego, Stalowa Wola Rozwadów, Czarna Tarnowska oraz Nisko – mówi Małgorzata Zielińska, członek zarządu PKP SA.

Dworzec w Sędziszowie Małopolskim to nie tylko nowoczesne i funkcjonalne założenie architektoniczne, ale również budynek projektowany w zgodzie ze współczesnymi trendami w architekturze. Jest on pozbawiony barier architektonicznych i dzięki temu w pełni dostosowa-

wany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Ponadto na dworcu wprowadzono szereg usprawnień dla osób niedowidzących i niewidzących – ścieżki prowadzące w budynku i jego otoczeniu, oznaczenia w alfabecie Braille'a, kontrastowe zestawienie kolorystyki wewnątrz dworca, a także tablice dotykowe z planem obiektu.

Na dworcu zastosowano również rozwiązania proekologiczne, które w połączeniu z systemem inteligentnego zarządzania budynkiem BMS (Building Management System) sprawiają, że dworzec będzie energooszczędny. W budynku wykonano izolację cieplną wraz dobozem stolarki okiennej i drzwiowej o niskim stopniu przenikalności cieplnej. W miesiącach zimowych pozwala to na utrzymywanie ciepła, natomiast w letnich przyczynia się do ograniczenia nagrzewania budynku, co zmniejsza koszty związane z funkcjonowaniem urządzeń służących zachowaniu odpowiedniego komfortu termicznego wewnątrz budynku. Dodatkowo do ogrzewania dworca zastosowano powietrzne pompy ciepła, a także wentylację mechaniczną z odzyskiem ciepła. Na tym proekologiczne rozwiązania się nie kończą. Kompleks posiada energooszczędne oświetlenie wraz z czujnikami automatycznie dopasowującymi natężenie światła do pory dnia oraz obecności osób na dworcu. Budynek został wyposażony również w systemy odzysku wody deszczowej. Jest ona wykorzystywana jako woda szara, do spłukiwania dworcowych toalet.

Na dworcu będzie bezpieczniej, gdyż zainstalowano na nim nowoczesne systemy: monitoringu wizyjnego, kontroli dostępu, sygnalizacji włamania i napadu oraz detekcji i sygnalizacji

pożaru. Obiekt zgodnie z obowiązującymi standardami został również wyposażony w elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów oraz nowoczesny system informacji głosowej.

Dworzec w Sędziszowie Małopolskim to pierwszy budynek dworca udostępniony po różnym po modernizacji w województwie podkarpackim w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023, a osiemnasty w całej Polsce. Koszt tej inwestycji to ponad 5 mln zł. Była ona finansowana ze środków unijnych w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

HUMOR

Kolega wyjaśnia kłódze dlaczego kobietom samotnym trudniej jest utrzymać smukłą sylwetkę niż mężatkom.

Otóż, kobieta samotna przychodząc do domu wpierw patrzy co jest w lodówce, przygotowuje i zjada posiłek a następnie idzie do łóżka.

Natomiast mężatka po przyjeździe do domu patrzy wpierw co jest w łóżku i jeżeli warto to wchodzi do łóżka, i nie interesuje się już ani posiłkiem ani tym co jest w lodówce.

Nowy wiadukt w Terespolu - większe bezpieczeństwo i sprawniejsza komunikacja

3 lipca 2020 r. w obecności ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisały porozumienie w sprawie współpracy przy opracowaniu dokumentacji przedprojektowej dla nowego skrzyżowania bezkolizyjnego w Terespolu na linii Warszawa – Terespol i drodze wojewódzkiej nr 698 w kierunku Siedlec. Inwestycja usprawni układ komunikacyjny miasta i zapewni bezpieczeństwo w ruchu drogowym i kolejowym.

Cieszę się, że dzięki współpracy PKP PLK z samorządem, Polska Wschodnia cały czas się rozwija. Podpisane dziś porozumienie to pierwszy etap przygotowań do ważnej inwestycji zarówno w ruchu kolejowym, jak i drogowym. Dla pasażerów kolei i użytkowników drogi krajowej łączącej Terespol z Siedlcami oznacza to, że ich podróże już wkrótce staną się jeszcze bezpieczniejsze i bardziej komfortowe – powiedział minister Andrzej Adamczyk.

PKP Polskie Linie Kolejowe SA, Województwo Lubelskie i Gmina Miasto Terespol podpisały porozumienie w zakresie opracowania dokumentacji przedprojektowej – koncepcji programowo przestrzennej dla budowy skrzyżowania dwupoziomowego w Terespolu. To pierwszy etap inwestycji, która całkowicie wyeliminuje ryzyko

kolizji w ruchu drogowym i kolejowym oraz usprawni komunikację. Nowy obiekt zastąpi dotychczasowy przejazd kolejowo-drogowy. Inwestycja obejmie budowę bezkolizyjnego skrzyżowania wraz z budową przyległego układu drogowego.

Porozumienie przewiduje wspólne przygotowanie dokumentacji przedprojektowej obejmującej koncepcję programowo-przestrzenną i wstępne oszacowanie kosztów przedsięwzięcia. PKP PLK SA ogłoszą przetarg i wyłonią wykonawcę koncepcji, która określi warunki techniczne oraz wskaże możliwe warianty budowy. Szacunkowy koszt to ok. 180 tys. zł. Koncepcja powinna być gotowa w II kwartale 2021 roku. Zasady współpracy w zakresie realizacji i finansowania kolejnych etapów zostaną określone w odrębnych porozumieniach.

Chcemy, by kolejowe trasy zapewniały dogodny dostęp do pociągów i podróże w atrakcyjnym czasie. Dla PKP Polskich Linii Kolejowych SA bardzo ważne jest również bezpieczeństwo na styku dróg i kolei, dlatego włączamy się w takie inicjatywy, jak budowa bezkolizyjnego skrzyżowania w Terespolu. To rozwiązanie korzystne dla kolei, miasta i regionu – stwierdził Ireneusz Merchel, prezes PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

Stacja Terespol - wygodniejsze podróże z nowych peronów

W ramach prac na linii kolejowej E20 Siedlce - Terespol, PLK modernizują m.in. stację Terespol. Od ubiegłego roku podróżni korzystają z nowych peronów z udogodnieniami dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Przebudowano przejście podziemne. Lokalne Centrum Sterowania, wyposażone w komputerowe urządzenia zwiększyło bezpieczeństwo w ruchu pociągów. Projekt „Prace na linii kolejowej E 20 na odcinku Siedlce – Terespol, etap III – LCS Terespol” jest współfinansowany w ramach instrumentu finansowego Łącząc Europę”. Wartość projektu ponad 540 mln zł, a dofinansowanie z UE to 360 mln zł.

Lepsza obsługa pociągów na granicy

Stacja Terespol, dzięki nowej grupie torów, będzie lepiej przygotowana do obsługi dłuższych i cięższych pociągów pod względem ruchowym oraz w zakresie kontroli celno-granicznej. Przejście graniczne przyjmie więcej pociągów towarowych, co oznacza większe możliwości wymiany handlowej pomiędzy Europą i Azją.

**Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Będzie kolejna edycja „Bitwy o wozy”

Cieszę się, że akcja pro-frekwencyjna spotkała się z bardzo dużym odzewem wśród naszych obywateli. Chcemy przed II turą wyborów prezydenckich ogłosić nową edycję „Bitwy o wozy” – powiedział dziś (3 lipca 2020 r.) minister Mariusz Kamiński, wręczając promesy na zakup wozów bojowych dla OSP. W piątkowej uroczystości wzięli też udział wiceministrowie Maciej Wąsik i Paweł Szefernaker oraz komendant główny PSP nadbryg. Andrzej Bartkowiak.

Minister Mariusz Kamiński poinformował, że odbędzie się druga edycja akcji „Bitwa o wozy. Środki zostaną przeznaczone na zakup 49 nowych wozów bojowych dla 49 gmin. W każdym z byłych 49 województw (według stanu granic województw na 31.12.1998 r.) gmina do 20 tys. mieszkańców z najwyższą frekwencją w II turze wyborów prezydenckich otrzyma wóz strażacki.

Chcemy, żeby rozłożenie dysponowania wozami było równomierne w całej Polsce. Przyjęliśmy, że środki trafią do gminy na terenie każdego dawnego województwa, gdzie będzie najwyższa frekwencja w II turze wyborów prezydenckich. Jedynym elementem, który będzie brany pod uwagę, będzie tylko i wyłącznie frekwencja, a

nie wynik wyborczy – mówił szef MSWiA.

Szczegółowy regulamin II edycji „Bitwy o wozy” w najbliższym czasie zostanie opublikowany na stronie internetowej MSWiA. O nowe wozy nie będzie się jednak mogło ubiegać 16 gmin, które otrzymają je w ramach I edycji akcji.

Wręczono promesy na zakup nowych średnich wozów ratowniczo-gaśniczych

Promesy na zakup wozów dla OSP z rąk ministra Mariusza Kamińskiego odebrali dziś wójtowie i burmistrzowie 16 gmin z całej Polski. Każda z wyróżnionych jednostek samorządu osiągnęła najwyższą frekwencję w swoim województwie. Wartość jednego samochodu to niemal 800 tys. zł. Pojazdy trafią do gmin: Czernica (woj. dolnośląskie), Osielsko (woj. kujawsko-pomorskie), Godziszów (woj. lubelskie), Zabór (woj. lubuskie), Nowosolna (woj. łódzkie), Żegocina (woj. małopolskiego), Michałowice (woj. mazowieckie), Praszka (woj. opolskie), Cisna (woj. podkarpackie), Kulesze Kościelne (woj. podlaskie), Koszarawa (woj. śląskie), Masłów (woj. świętokrzyskie), Stawiguda (woj. warmińsko-mazurskie), Suchy Las (woj. wielkopolskie), Rewal (woj. zachodniopomorskie) i miasta Łeba (woj. pomorskie).

Minister Mariusz Kamiński przypomniał, że Ochotnicze

Straże Pożarne odgrywają bardzo dużą rolę w swoich „małych ojczyznach”. - Każdy dzień przekonuje nas jak ważne są OSP. Widzieliśmy jak skutecznie strażacy walczyli nad Biebrzą z potężnym pożarem parku narodowego. Kilka dni temu widzieliśmy ich w Małopolsce, na Podkarpaciu i Śląsku, razem ze strażakami z PSP – podkreślił szef MSWiA.

Wiceminister Maciej Wąsik zauważył, że Ochotnicze Straże Pożarne mają niezwykle duży udział w zapewnieniu bezpieczeństwa społeczności lokalnych. - W większości sytuacji kryzysowych pierwsze są na miejscu zdarzeń, pierwsze niosą pomoc, działają szybko, sprawnie i profesjonalnie – powiedział sekretarz stanu w MSWiA.

Chciałbym jako pełnomocnik rządu ds. współpracy z samorządem terytorialnym pogratulować wszystkim wójtom, burmistrzom, radnym i druhom ochotnikom za mobilizację lokalnych społeczności – powiedział podczas konferencji wice-minister Paweł Szefernaker.

Frekwencja wyborcza wśród zwyciężkich gmin wyniosła w I turze wyborów prezydenckich od 67% do 86%.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej

Rusza budowa obwodnicy Kędzierzyna-Koźła

Rozpoczynają się prace budowlane w ramach II etapu budowy obwodnicy Kędzierzyna-Koźła w ciągu drogi krajowej nr 40. Ukończenie obwodnicy o długości 14,3 km jest planowane w połowie 2022 r.

Obwodnica Kędzierzyna-Koźła to kolejna inwestycja, dzięki której zwiększy się komfort życia mieszkańców tego miasta. Obwodnica pozwoli ponadto na wyprowadzenie poza tereny zurbanizowane uciążliwego ruchu tranzytowego, który jest skoncentrowany w ciągu DK40 – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

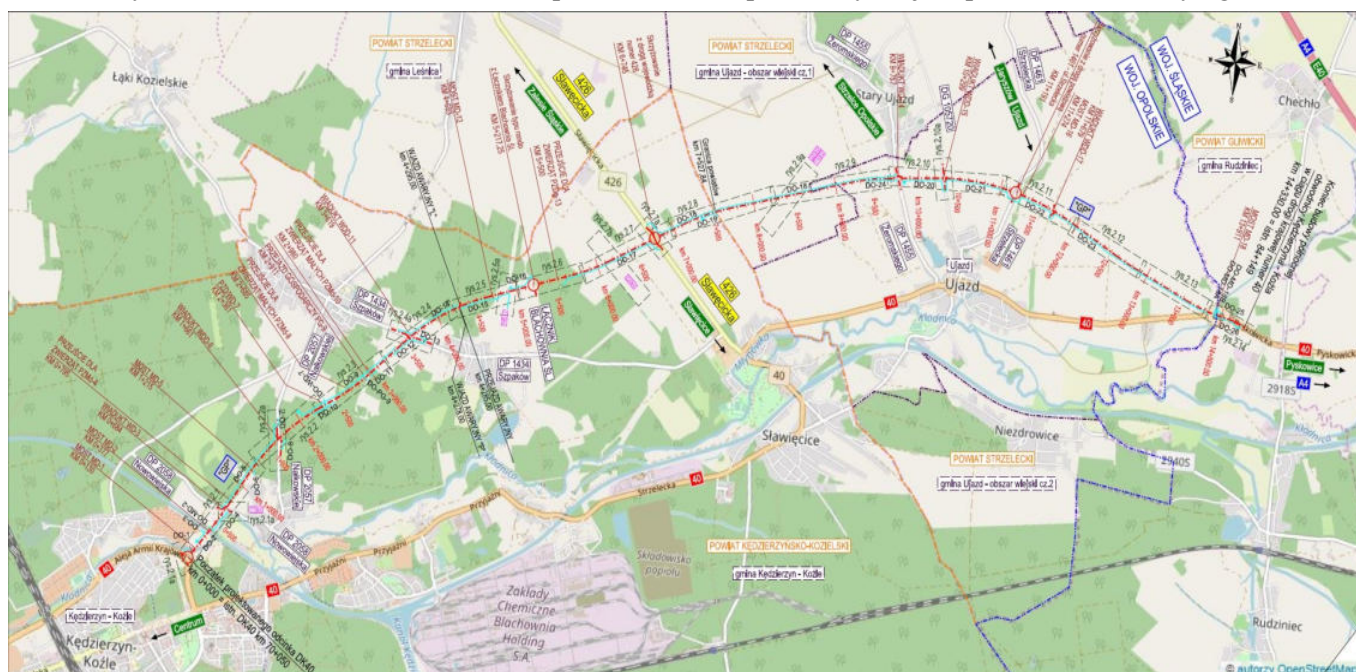
Nowy odcinek, omijający miasto od północy, będzie przedłużeniem istniejącej obwodnicy Kędzierzyna-Koźła, która została oddana do ruchu w 2010 r. Wykonawcą zadania o wartości 272 mln zł, realizowanego w formule Projektuj i buduj, jest Strabag Infrastruktura Południe Sp. z o.o.

Obwodnica zostanie wybudowana w nowym śladzie. Do skrzyżowania z drogą wojewódzką nr 426 będzie to jednojezdniowa droga z dodatkowym naprzemiennym pasem do wyprzedzania (2+1), a od tego skrzyżowania w układzie z dwoma pasami ruchu w przeciwnych

kierunkach. Droga będzie miała nawierzchnię bitumiczną.

W ramach inwestycji powstanie 18 obiektów inżynierskich (wiadukty, mosty, duże i małe przejścia dla zwierząt) oraz cztery ronda. Wybudowane zostaną urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego oraz przebudowana zostanie infrastruktura techniczna (sieć wodno-kanalizacyjna, gazowa, elektroenergetyczna, telekomunikacyjna i urządzenia melioracyjne).

Nowa trasa zapewni komfort ruchu tranzytowego, poprawiając połączenie międzyregional-



Mapa sytuacyjna obwodnicy Kędzierzyn - Koźle.

nej drogi z Czech i południa kraju z portem rzeczny na Odrze oraz węzłem kolejowym w Kędzierzynie-Koźlu. Obwodnica usprawni ruch w kierunku węzła autostradowego A4 Opole Południe oraz poprawi dostępność przyległych terenów do autostrady A4. Dzięki obwodnicy z ulic miejskich zniknie

transport niebezpiecznych materiałów chemicznych z zakładów przemysłowych w Kędzierzynie – Koźlu. Realizacja inwestycji umożliwi również skomunikowanie z terenami inwestycyjnymi, wpływając na rozwój gospodarczy terenów zlokalizowanych w korytarzu i w sąsiedztwie korytarza obwodnicy i DK40 oraz

w powiecie kędzierzyńsko-kozielskim i strzeleckim.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Rozpoczyna się budowa nowoczesnej Warszawy Zachodniej

7 lipca 2020 r. w obecności ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka PKP Polskie Linie Kolejowe SA podpisały umowę na modernizację stacji Warszawa Zachodnia. Inwestycja za ponad 1,9 mld zł, będzie skończona do 2023 r.

Przebudowa Warszawy Zachodniej to rewolucja na mapie transportowej Warszawy. Dziennie z tej stacji korzystają tysiące pasażerów. Po zakończeniu przebudowy pojawi się więcej pociągów dalekobieżnych i podmiejskich. To kolejny krok na drodze do celu, jakim jest bezpieczna, komfortowa i przewidywalna polska kolej. Tak wygląda realizacja Planu Dudy w praktyce, podpisana umowa na 2 mld zł stworzy blisko 500 miejsc pracy przy samej przebudowie stacji kolejowej – powiedział minister Andrzej Adamczyk.

Podróżnym na stacji Warszawa Zachodnia komfort zapewnią nowe zadaszone perony, ruchome schody, windy, system informacji oraz szerokie przejścia. Sprawniejsze będą przejazdy aglomeracyjne i dalekobieżne. Na stacji Warszawa Zachodnia podróżni dzięki nowoczesnym

systemom i technologiom zyskają obsługę na najwyższym poziomie. Sprawniejsze będzie zarządzanie ruchem kolejowym na warszawskim węźle kolejowym.

Przebudowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA Warszawa Zachodnia będzie najnowocześniejszą stacją kolejową w Polsce. Codziennie tysiące pasażerów kolei aglomeracyjnej i dalekobieżnej zyska atrakcyjne podróże i sprawne połączenia z komunikacją miejską. Warszawa Zachodnia będzie dostosowana do potrzeb wszystkich pasażerów. Nowe możliwości stacji zwiększą rolę kolei w systemie komunikacji Warszawy, województwa mazowieckiego i Polski – powiedział Ireneusz Marchel, prezes Zarządu PKP PLK SA.

Warszawa Zachodnia to największa w Polsce stacja pod względem liczby kursujących pociągów. Średnio na dobę przez stację przejeżdża około 1000 pociągów aglomeracyjnych, regionalnych, dalekobieżnych krajowych i międzynarodowych. Przebudowa Warszawy Zachodniej to kolejny etap modernizacji linii średnicowej.

Nowa Warszawa Zachodnia dla wszystkich

Stacja będzie w pełni dostępna dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Czytelne oznakowanie oraz system informacji pasażerskiej ułatwią korzystanie z kolei. Dodatkowy peron od strony ul. Tunelowej zwiększy możliwości kursowania pociągów.

Komunikację w obszarze stacji ułatwi kładka, która łączy Wolę i Ochotę. Całkowicie zmieni się przejście podziemne – będzie wyższe i szersze oraz połączone z przestrzenią poczekalni i kas biletowych. Przejście zostanie też wydłużone do peronu nr 8 przy linii obwodowej.

Na stacji Warszawa Zachodnia nowy układ torowy umożliwi przejazd pociągów z linii obwodowej na linię radomską i stworzenie bezpośrednich połączeń Piaseczno – Legionowo i Legionowo – Lotnisko Chopina. Kompleksowo przebudowanych zostanie około 30 km torów, 130 rozjazdów i sieć trakcyjna.

Podróżni będą korzystać z pociągów

podczas przebudowy stacji

Podczas przebudowy Warszawy Zachodniej utrzymany będzie

ruch pociągów i obsługa pasażerów. W pierwszej kolejności przewidziano budowę przejścia podziemnego od strony linii obwodowej, czyli peronu nr 8. Przygotowane zostanie m.in. lokalne centrum sterowania ruchem kolejowym oraz nowy peron od strony ul. Tunelowej. Wykonawca przystąpi do budowy kładki po wschodniej stronie stacji. Dzięki takiemu rozwiązaniu zapewniony będzie dostęp

do peronów podczas przebudowy dotychczasowego przejścia podziemnego. Zasadnicze prace torowe rozpoczną się od ul. Tunelowej i będą realizowane w kierunku Al. Jerozolimskich. Zakończenie inwestycji planowane jest w II połowie 2023 r.

Prace na stacji realizowane są w ramach projektu POIiŚ 5.1-13 „Prace na linii średnicowej w Warszawie na odcinku Warszawa Wschodnia - Warszawa Za-

chodnia”, który ubiega się o dofinansowanie ze środków POIiŚ do 85% wydatków kwalifikowanych oraz projektu POIiŚ 6.1-22 „Budowa trasy tramwajowej do Wilanowa wraz z zakupem taboru oraz infrastrukturą towarzyszącą”.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Szkolenia z bezpieczeństwa w ruchu drogowym

Działająca przy Ministrze Infrastruktury Krajowa Rada Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego od sierpnia 2019 r. realizuje cykl szkoleń z zakresu bezpieczeństwa ruchu drogowego. Jest to odpowiedź na zgłaszane od wielu lat postulaty dotyczące wymiany informacji i dobrych praktyk w dziedzinie brd.

Szkolenia adresowane są do zarządców dróg lokalnych (każdej kategorii, od dróg gminnych po drogi wojewódzkie), przedstawicieli policji, pracowników instytucji, którzy opiniują projekty dotyczące organizacji ruchu drogowego. Istotą szkoleń jest przedstawienie nowego i skuteczniejszego podejścia do bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a przede wszystkim efektywniejszego wykorzystania inżynierskich środków poprawiających bezpieczeństwo w ruchu drogowym. Na każde szkolenie składają się 3 dni zajęć, które prowadzone są one w formie dydaktyczno-warsztatowej – obejmują zarówno kwestie teoretyczne, jak i praktyczne. W ramach części praktycznej przewidziano zajęcia w terenie.

To pierwszy projekt Krajowej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego – Ministerstwa Infrastruktury o tak dużej skali, skierowany do wszystkich samorządów, który jest odpowiedzią na zgłaszane przez nie od wielu lat postulaty dotyczące wymiany informacji i dobrych praktyk w dziedzinie brd. Wykluczenie komunikacyjne objawia się także brakiem możliwości finansowych samorządów w zakresie kształcenia kadr, od których zależy przygotowanie bezpiecznych inwestycji drogowych. Chcemy, aby polskie drogi były bezpieczne, a dzięki pieniądząom rządowym inwestowanym w drogi samorządowe i poprzez szkolenia przekazujące wiedzę jak budować bezpiecznie idziemy w tym kierunku – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Od sierpnia 2019 r., kiedy rozpoczął się cykl szkoleń, wzięło w nich udział 685 uczestników. Z końcem marca br. ogólnoswiatowa pandemia wywołana wirusem SARS-CoV-2 zatrzymała wiele planowanych przedsięwzięć, w tym organizację szkoleń brd. Z końcem maja

br. uruchomiono szkolenia w formie zdalnej poprzez platformę online. Szkolenia w takiej formie spotkały się z dużym zainteresowaniem. Tylko w czerwcu br. przeszkolonych zostało 447 uczestników.

Chętnych do wzięcia udziału w szkoleniu zapraszamy na stronę www.szkoleniabrdr.pl

Projekt „Ogólnopolskie szkolenia dla samorządowych zarządców dróg w zakresie stosowania inżynierskich środków poprawiających bezpieczeństwo uczestników ruchu drogowego” jest realizacją zadania z Programu Realizacyjnego 2018 – 2019, który jest aktem wykonawczym do Narodowego Programu Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego 2013 – 2020. Projekt jest współfinansowanym z Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko.

Więcej informacji na www.KRBRD

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Stacja w Krzeszowicach gotowa dla podróżnych

Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe SA zakończyła modernizację stacji kolejowej w Krzeszowicach. Podróżni mogą już korzystać ze wszystkich peronów oraz łączącego je przejścia podziemnego. Dzięki inwestycji na międzynarodowej linii kolejowej mieszkańcy Krzeszowic zyskają bezkonkurencyjny czasowo środek transportu. Projekt współfinansowany jest w ramach instrumentu CEF „Łącząc Europę”

Stacja Krzeszowice zyskuje nowy blask dzięki rządowym inwestycjom. Takich miejsc w całej Polsce jest bardzo dużo. Konsekwentnie dążymy do celu, jakim jest bezpieczna, komfortowa i przewidywalna polska kolej. - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk

Na stacji kolejarze wymienili tory, sieć trakcyjną i urządzenia sterowania ruchem kolejowym. Wybudowane zostały trzy nowoczesne perony. Dwie 200 metrowe konstrukcje przygotowano z myślą o podróżach aglomeracyjnych. Pomiędzy nimi znalazło się miejsce na 400 metrowy peron, z którego odjeżdżać będą mogły również najdłuższe pociągi dalekobieżne.

Nowe perony przygotowane są do obsługi wszystkich pasażerów, również osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Platformy są wyższe, dzięki czemu podróżnym będzie łatwiej wsiąść do pociągu. Duże wiaty skuteczniej chronią przed niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi w trakcie oczekiwania na odjazd. Perony wyposażone są w nowe oświetlenie i nagłośnienie, a jeszcze w tym roku pojawią się na nich elektroniczne tablice z informacją dla pasażerów. Wyraźne oznaczenia i nawierzchnia o zróżnicowanej strukturze pozwolą bezpiecznie poruszać się po stacji osobom niedowidzącym. Do końca wakacji po wschodniej stronie stacji oddana do eksploatacji będzie kładka, którą mieszkańcy będą mogli dostać się z jednej strony miasta na drugą. Konstrukcja także będzie wyposażona w windy. Od ubiegłego roku czynny jest nowy wiadukt drogowy, wybudowany w miejscu przejazdu kolejowo-drogowego. Dzięki niemu poprawiło się bezpieczeństwo ruchu drogowego i kolejowego, a windy ułatwiają dotarcie podróżnym na stację.

Zmodernizowana stacja w Krzeszowicach to kolejny efekt

przebudowy linii kolejowej z Krakowa do Katowic. Prace na pozostałych odcinkach inwestycji już się kończą. Podróżni mogą już korzystać z przystanków m.in. w Rudawie Balinie i krakowskich Bronowicach. Gotowe są stacje w Zabierzowie, Jaworznie Szczakowej i krakowskich Mydlnikach. Komunikację drogową ułatwiają nowe wiadukty m.in. w Krakowie, Jaworznie, Krzeszowicach i Woli Filipowskiej.

Realizowane projekty znacznie zwiększą możliwości kolei i przyniosą pozytywne efekty dla bezpieczniejszego i sprawniejszego systemu komunikacji na międzynarodowym korytarzu transportowym E30, który łączy kraje europejskie w spójną sieć kolejową.

Projekt „Modernizacja linii kolejowej E-30, na odcinku Zabrze-Katowice-Kraków, etap IIb” o wartości prawie 2 mld zł jest dofinansowany ze środków Unii Europejskiej, w ramach instrumentu CEF „Łącząc Europę”.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Rozpoczyna się budowa dworców w Kraśniku oraz Świdniku

8 lipca 2020 r. PKP SA przekazała wykonawcom teren budowy dworców w Kraśniku i

Świdniku. Obiekty powstaną w formule Innowacyjnego Dworca Systemowego (IDS).

Koszt budowy dworca w Kraśniku to prawie 5 mln zł, koszt budowy dworca Świdnik



Miasto to nieco ponad 4,5 mln zł.

Obiekty zostaną wyposażone w udogodnienia dla osób z niepełnosprawnościami: ścieżki prowadzące dla osób niewidomych i niedowidzących, oznaczenia w alfabecie Braille'a oraz tablice z planami dotykowymi dworca. Na dworcach będą zastosowane nowoczesne, proekologiczne rozwiązania techniczne, czyli pompy ciepła, energooszczędne oświetlenie oraz 12 paneli fotowoltanicznych. Sys-

tem PSIM (Physical Security Information System) nadzorować będzie prace instalacji i urządzeń w celu optymalizacji zużycia mediów oraz integracji systemów bezpieczeństwa.

Nowe dworce powstaną w formule Projektuj i buduj. Planowany termin udostępnienia dworca w Kraśniku to pierwszy kwartał 2021 r., natomiast dworca Świdnik Miasto - przełom bieżącego i przyszłego roku.

W województwie lubelskim w ramach Programu Inwestycji

Dworcowych na lata 2016-2023 zostanie zmodernizowanych jedenaście dworców kolejowych. Będą to dworce Chełm, Dęblin, Kanie, Świdnik Miasto, Lubartów, Lublin, Łuków, Nałęczów, Sadurki, Świdnik Miasto, Trawniki.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Podział środków Funduszu Dróg Samorządowych na 2021 rok

Minister Infrastruktury zaakceptował podział środków Funduszu Dróg Samorządowych, które zostaną przeznaczone w poszczególnych województwach na dofinansowanie dróg samorządowych w 2021 roku. W ramach naboru na 2021

r. na wsparcie zadań powiatowych i gminnych zaplanowano 3,2 mld zł.

Biorąc pod uwagę obecną sytuację związaną z epidemią COVID-19 oraz konieczność podejmowania działań w celu ochrony sektora transportu dro-

gowego, wsparcie finansowe udzielane w ramach Funduszu Dróg Samorządowych stanowi jeden z istotnych elementów walki ze skutkami kryzysu gospodarczego i pobudzania aktywności gospodarczej przedsiębiorców. Rządowy program jest mechanizmem stabilnym, obli-

Fundusz Dróg Samorządowych

3,2 mld zł

łączna pula środków w 2021 r.



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

czonym na wiele lat. FDS umożliwia finansowanie także dużych, wieloletnich inwestycji, dotychczas odkładanych przez samorządy. W ciągu 10 lat jednostki samorządu terytorialnego otrzymają dofinansowanie w łącznej wysokości 36 mld zł. Takie rozwiązanie stanowi bodziec do przyspieszenia budowy bezpiecznej, spójnej oraz nowoczesnej sieci dróg lokalnych oraz przyczynia się realnego wzrostu konkurencyjności regionów – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Minister Infrastruktury dokonuje podziału środków FDS na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie sposobu podziału środków Funduszu Dróg Samorządowych na dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu dróg powiatowych i dróg gminnych na

poszczególne województwa. Następnie, zgodnie z przepisami ustawy o Funduszu Dróg Samorządowych, w terminie do 14 dni od otrzymania informacji o wysokości środków FDS, wojewodowie ogłoszą nabory wniosków na 2021 rok.

Dofinansowanie z FDS dla zadań powiatowych i gminnych jest uzależnione od dochodów jednostek samorządu terytorialnego: im niższy dochód własny jest, tym większa wartość dofinansowania, przy czym maksymalne dofinansowanie może wynieść do 80% kosztów realizacji zadania.

Podział środków w ramach Funduszu Dróg Samorządowych w 2021 r.:

Województwo dolnośląskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa dolnośląskiego, wyniesie 129 429 324,20 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 52 477 145,42 zł.

Województwo kujawsko-pomorskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa kujawsko-pomorskiego, wyniesie 151 959 803,54 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 61 612 132,78 zł.

Województwo lubelskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa lubelskiego, wyniesie 264 527 293,87 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 107 252 644,28 zł.

Województwo lubuskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa lubuskiego, wyniesie 83 188 003,87 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 33 728 592,83 zł.

Województwo łódzkie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa łódzkiego, wyniesie 144 282 465,03 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 58 499 354,34 zł.

Województwo małopolskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa małopolskiego, wyniesie 179 352 779,23 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 72 718 620,26 zł.

Województwo mazowieckie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa mazowieckiego, wyniesie 302 175 445,40 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 122 517 094,86 zł.

Województwo opolskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa opolskiego, wyniesie 57 244 375,36 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 23 209 743,45 zł.

Województwo podkarpackie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa podkarpackiego, wyniesie 164 225 168,96 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 66 585 127,65 zł.

Województwo podlaskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa podlaskiego, wyniesie 199 415 204,18 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 80 852 934,48 zł.

Województwo pomorskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa pomorskiego, wyniesie 125 817 989,92 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 51 012 929,21 zł.

Województwo śląskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa śląskiego, wyniesie 140 584 142,97 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 56 999 868,92 zł.

Województwo świętokrzyskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa świętokrzyskiego, wyniesie 144 840 886,04 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 58 725 766,26 zł.

Województwo warmińsko-mazurskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa warmiń-

sko-mazurskiego, wyniesie 168 542 871,56 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 68 335 741,03 zł.

Województwo wielkopolskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa wielkopolskiego, wyniesie 228 680 098,96 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 92 718 391,92 zł.

Województwo zachodniopomorskie

1/. Limit na dofinansowanie zadań, realizowanych przez samorządy województwa zachodniopomorskiego, wyniesie 105 447 998,91 zł.

2/. Limit na dofinansowanie zadań wieloletnich wynosi 42 753 912,27 zł.

Fundusz Dróg Samorządowych został utworzony w 2019 r. Na zadania infrastrukturalne realizowane przez samorządy z Funduszu Dróg Samorządowych w ciągu 10 lat przeznaczonych zostanie 36 mld zł.

W 2019 r. na realizację dróg lokalnych przeznaczono w sumie 6 mld zł, natomiast w 2020 r. 3,2 mld zł. Środki te pozwalają na dofinansowanie budowy, przebudowy lub remontu blisko 9,5 tys. km dróg lokalnych.

FDS 2019

Łączna wartość środków FDS przyznanych w 2019 roku na realizację zadań gminnych i powiatowych wyniosła 4,5 mld zł. Dodatkowo 1 mld zł zagwarantowano na zadania wieloletnie, rozpoczynające się

w 2019 r., a 500 mln zł to kwota zagwarantowana na zadania o znaczeniu obronnym.

W 2019 r. dofinansowanie z FDS otrzymało łącznie 4 280 zadań na drogach powiatowych i gminnych o długości 6 tys. km, z tego:

1/. 3 131 na drogach gminnych - 3 258 km.

2/. 1 149 na drogach powiatowych - 2 742 km.

FDS 2020

Wsparcie rządowe uzyska 2 297 zadań, w tym 623 powiatowe i 1 674 gminne. Planowana jest budowa, przebudowa lub remont 3 467 km dróg: 1 708 km powiatowych i 1 759 km gminnych.

Łączna wartość środków FDS przeznaczonych na dofinansowanie realizacji inwestycji w 2020 roku to 3 244 mln zł. Na dofinansowanie zadań gminnych trafi 1 474,3 mln zł, na zadania powiatowe przeznaczonych zostało 1 269,6 mln zł, wartość

dofinansowania zadań na drogach obronnych to 500 mln zł.

Więcej informacji na temat Fundusz Dróg Samorządowych na stronie MI:

<https://www.gov.pl/web/infrastruktura/fundusz-drog-samorzadowych>

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Oświadczenie w sprawie niepojawienia się posłów Koalicji Obywatelskiej w celu zapoznania się z dokumentami Funduszu Sprawiedliwości

Ministerstwo Sprawiedliwości wyraża ubolewanie, że wbrew wyrażonej na piśmie zapowiedzi, posłowie Koalicji Obywatelskiej nie pojawili się dzisiaj ((8 lipca 2020 r.) w Ministerstwie Sprawiedliwości, by zapoznać się z dokumentami Funduszu Sprawiedliwości.

Politycy związani ze sztabem wyborczym kandydata Koalicji Obywatelskiej na prezydenta wykorzystują do brutalnej kampanii wyborczej dramat ciężko skrzywdzonych w przeszłości kobiet. Nie przyjmują do wiadomości ani argumentów, ani próśb – zgłaszanych przez nie same - by zostawić je w spokoju. Wspierani przez część mediów wysuwają oskarżenia, jakoby obecny Fundusz Sprawiedliwości ponosił odpowiedzialność za sytuację matki i córki. To cyniczna manipulacja, o czym świadczą fakty.

Dzisiaj przygotowaliśmy do wglądu posłom Koalicji Obywatelskiej - Kamili Gasiuk-Pihowicz i Arkadiuszowi Myrsze - pierwszą partię dokumentów dotyczących

Funduszu Sprawiedliwości. Pochodzą one z lat 2012-2015, a więc z okresu, w którym pokrzywdzone kobiety najbardziej potrzebowały pomocy. Był to czas, w którym toczyło się postępowanie w tej sprawie i doszło do prawomocnego skazania.

Na czele Ministerstwa Sprawiedliwości stali wtedy politycy Platformy Obywatelskiej. Skoro Kamila Gasiuk-Pihowicz i Arkadiusz Myrcha nie pojawili się dziś – mimo zapowiedzi – w Ministerstwie Sprawiedliwości, najwyraźniej udali się z „interwencją poselską” do Cezarego Grabarczyka czy Borysa Budki, by przekonać się, że za ich rządów środki przekazywane dla osób pokrzywdzonych przestępstwem były nieproporcjonalnie mniejsze od obecnych.

Wystarczy porównać liczby. W 2012 r. organizacje pożytku publicznego otrzymały z Funduszu na pomoc ofiarom przestępstw 1,6 mln zł, w 2013 - 10,3 mln zł, w 2014 - 15,6 mln zł, a w 2015 - 16,3 mln zł.

A jak sytuacja wygląda w następnych latach? W 2016 roku tylko

na pomoc świadczoną przez ośrodek dla pokrzywdzonych przestępstwem przeznaczono 19,7 mln zł, w 2017 - 16,4 mln zł, w 2018 - 25,3 mln zł, w 2019 - 75 mln zł, a w 2020 r. (tylko do końca maja) - już 70 mln zł.

Jak widać, w 2019 roku kwota przeznaczona na pomoc za pośrednictwem ośrodków dla pokrzywdzonych przestępstwem wzrosła ponad czterdziestokrotnie w porównaniu do roku 2012, kiedy rządziła Platforma.

Warto też nadmienić, że Prokuratura Rejonowa w Poznaniu prowadzi postępowanie w sprawie nieprawidłowości w Funduszu w latach 2012-2015, co dowodzi, że to właśnie w okresie rządów PO gospodarowano środkami Funduszu w sposób budzący wątpliwości organów ścigania.

Dopiero za czasów rządów Zjednoczonej Prawicy zreformowany Fundusz Sprawiedliwości podjął realne i systematyczne działania na rzecz przeciwdziałania przyczynom przestępczości i pomocy ofiarom przestępstw. Powstała ogólnopolska

sięć punktów pomocy - 351 miejsc w całym kraju, gdzie mogą zgłaszać się poszkodowani. Umożliwiony został również kontakt za pośrednictwem internetu i infolinii, co dodatkowo wpłynęło na wzmocnienie bezpieczeństwa zwłaszcza ofiar przemocy domowej.

Poza tym wsparciem pomogliśmy ofiarom przestępstw przeznaczając ponad 35 mln zł na wyposażenie szpitali w nowoczesny sprzęt i ponad 150 mln zł na dofinansowanie strażaków z OSP, którzy często jako pierwsi niosą pomoc na miejscu wypadków drogowych – przestępstw komunikacyjnych.

Kwestionowanie obecnych działań Funduszu Sprawiedliwości oznacza kwestionowanie udzielenia przez Fundusz w 2019 roku pomocy 25 tysiącom ofiar i świadkom przestępstw, 3 milionom dzieci, które dostały kamizelki odbłaskowe i są bezpieczniejsze na drodze, strażakom z OSP, którzy dostali nowy sprzęt ratujący zdrowie i ży-

cie obywateli, rodzinom osób, które są w śpiączce, a dostaną szansę wybudzenia w nowej klinice „Budzik” Ewy Błaszczyk, której budowę finansuje Fundusz Sprawiedliwości, oraz pacjentom kilkudziesięciu szpitali, które otrzymały z Funduszu sprzęt ratujący życie.

Nieobecność polityków Koalicji Obywatelskiej, gdy mogli zapoznać się z dokumentacją Funduszu Sprawiedliwości, świadczy o lekceważeniu przez nich znaczenia pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem. To kolejne potwierdzenie, że ataki na Fundusz Sprawiedliwości i Ministerstwo Sprawiedliwości nie mają charakteru merytorycznego, lecz stanowią brudną kampanię wyborczą.

Żałujemy, że posłowie nie pojawili się w ministerstwie. Chcielibyśmy bowiem ich poinformować o możliwości zwrócenia się przez Pana Rafała Trzaskowskiego i Miasto St. Warszawa o dofinansowanie przez Fundusz Sprawiedliwości

narkotestów, aby po bulwersujących wypadkach w stolicy zapewnić bezpieczeństwo mieszkańcom podróżującym komunikacją miejską.

Zwracam się do wszystkich redakcji w Polsce o niepowielanie nieprawdziwych informacji na temat Funduszu Sprawiedliwości. Takich na przykład jak absurdalne kłamstwo „Gazety Wyborczej”, że za 24 mln zł zakupiono 3 tys. kamizelek odbłaskowych dla dzieci, a więc koszt jednej kamizelki musiałby wynosić 8 tys. zł.

Marcin Romanowski

Podsekretarz Stanu

Ministerstwo Sprawiedliwości

Rzeczypospolitej Polskiej

Od Redakcji:

Publikowany tekst otrzymaliśmy 08 lipca 2020.

Red.

Ciąg dalszy ze s.1

Przyroda wraca do życia

Po pożarze w Biebrzańskim Parku Narodowym trwa proces regeneracji przyrody.

Leśnicy i służby parku przy

wspierciu strażaków walczyli z żywiołem przez ponad tydzień. Zagrożonych wyginięciem było wiele gatunków, między innymi cietrzew i orlik grubodzioby.

W płomieniach zginęło tysiące gryzoni, gadów i płazów. Na szczęście, pożar miał w większości charakter powierzchniowy, co daje nadzieję na szybką odbudowę ekosystemu, którą już obserwujemy. Spod popiołów wychodzi zieleń. Pożaryzsko zaczynają porastać rośliny, a niektóre gatunki ptaków ponownie zakładają siedliska.

Pożar w Biebrzańskim Parku Narodowym był największą akcją gaśniczą w Polsce od lat. Cieszę się, że służby zadziałały nadzwyczaj profesjonalnie, co przyczyniło się do zmniejszenia strat w środowisku naturalnym. Wyciągnęliśmy cenne lekcje na przyszłość – powiedział Minister Środowiska Michał Woś.





Minister Środowiska wręczył na ręce strażników parku, leśników oraz strażaków ochotników, biorących udział w akcji gaśniczej w dolinie Biebrzy, honorowe odznaczenia „Za zasługi dla ochrony środowiska i gospodarki wodnej”.

Państwa heroiczna postawa jest godna podziwu i uznania – dodał minister.

Podczas spotkania pełniący obowiązki dyrektora Biebrzańskiego Parku Narodowego symbolicznie przekazał czek opiewający na kwotę 3 547 660 zł., pochodzącą ze zbiórki publicznej na rzecz Ochotniczych Straży Pożarnych, ogłoszonej przez służby Parku.

Akcja gaśnicza Biebrzańskiego Parku Narodowego została w całości sfinansowana z

budżetu państwa, w tym ze środków Ministerstwa Środowiska i Lasów Państwowych. Na ten cel przekazano prawie 8 mln zł.

Michał Gzowski
Szef Gabinetu Politycznego
Ministerstwo Środowiska
Rzeczypospolitej Polskiej

Umowa na realizację S7 Załuski – Modlin podpisana!

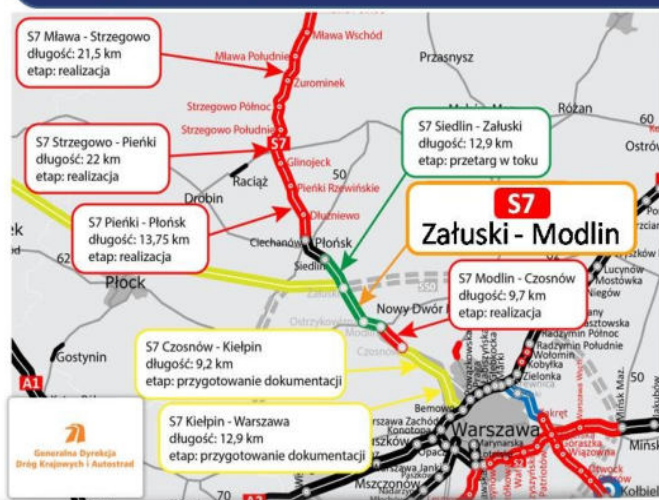
Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zawarła umowę na projekt i budowę drogi ekspresowej S7 Załuski – Modlin. Wykonawcą odcinka S7

o długości 12 km będzie Mostostal Warszawa SA. Wartość kontraktu, którego zakończenie jest planowane na początku 2025 r., to 635 mln zł.

Droga ekspresowa na odcinku Załuski - Modlin to drugi z trzech odcinków trasy S7 Płońsk – Czosnów, północnego wylotu z aglomeracji warszawskiej. To dziś jeden z najbardziej obciążo-

S7

Umowa na realizację odcinka Załuski – Modlin podpisana!



W ramach inwestycji powstaną:

- 12 km dwujezdniowej drogi ekspresowej z trzema pasami ruchu,
- 2 węzły drogowe: Załuski i Ostrzykowitzna.

**Planowane zakończenie prac: 2025 r.
Wartość kontraktu: 635 mln zł.**



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

nych ruchem odcinków w kraju. Dzięki budowie nowoczesnej i bezpiecznej drogi ekspresowej kierowcy zyskają wygodne połączenie z Trójmiastem – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Zadaniem wykonawcy będzie przygotowanie projektu budowlanego, uzyskanie niezbędnych decyzji, a następnie budowa drogi ekspresowej S7 o przekroju dwujezdniowym z trzema pasami ruchu, która powstanie w miejscu obecnej drogi krajowej nr 7. Wybudowane zostaną dwa węzły drogowe: Żałuski i Ostrzykowitzna. Powstanie też fragment nowego przebiegu drogi krajowej nr 62 w rejonie węzła Ostrzykowitzna. Ponadto wybudowane zostaną drogi równoległe do obsługi przyległego terenu, urządzenia ochrony środowiska i bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Wykonawca będzie miał możliwość wyboru rodzaju nawierzchni, zdecyduje czy trasę główną wykona w technologii

betonowej, czy bitumiczną. Niezależnie od wybranej technologii droga będzie musiała spełniać stawiane przez zamawiającego kryteria i parametry jakościowe, funkcjonalne i eksploatacyjne.

Prace przy budowie drogi ekspresowej S7 Płońsk - Czosnów będą prowadzone pod ruchem i głównym założeniem jest zminimalizowanie utrudnień dla kierowców. W tym celu wykonawcy w pierwszej kolejności będą mieli za zadanie wybudowanie drogowego układu lokalnego, który umożliwi wykorzystanie go do prowadzenia ruchu. Podczas robót pomiędzy Żałuskami a Modlinem kierowcy będą mieli do dyspozycji po dwa pasy ruchu w każdym kierunku.

S7 Płońsk – Czosnów

Projekt rozbudowy drogi krajowej do parametrów drogi ekspresowej obejmuje odcinek od końca obwodnicy Płońska do Czosnowa. Na odcinku tym roz-

budowa drogi polegać będzie na dostosowaniu obecnej dwujezdniowej drogi do parametrów trasy ekspresowej oraz budowie węzłów, likwidacji skrzyżowań kolizyjnych, a także przebudowy mostu przez rz. Wisłę w Zakroczymiu.

Zadanie zostało podzielone na 3 odcinki realizacyjne:

- 1/. Węzeł Siedlin - węzeł Żałuski.
- 2/. Węzeł Żałuski - węzeł Modlin.
- 3/. Węzeł Modlin - węzeł Czosnów.

12 maja 2020 r. GDDKiA podpisała już umowę na projekt i budowę odcinka S7 Modlin – Czosnów (9,7 km), natomiast w przypadku zadania Siedlin – Żałuski (12,9 km) wkrótce zostanie wybrana najkorzystniejsza oferta.

Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Polska sprzeciwia się decyzji Parlamentu Europejskiego o przyjęciu Pakietu Mobilności I bez poprawek

Walka o zrównoważone przepisy regulujące przyszłe funkcjonowanie międzynarodowego transportu drogowego toczyła się na forum UE do samego końca. W piśmie z 29 czerwca 2020 r. skierowanym do posłów przed sesją plenarną Parla-

mentu Europejskiego ministrowie ds. europejskich i ds. transportu 9 państw like-minded (Bułgarii, Cypru, Estonii, Węgier, Łotwy, Litwy, Malty, Polski i Rumunii) podkreślili, że praktyczna niezdolność do stosowania przepisów proponowanych we wnioskach legislacyjnych

części rynkowej i socjalnej Pakietu Mobilności I wykluczy niektóre państwa członkowskie z jednolitego rynku UE i nałoży na inne państwa znaczne i nieproporcjonalne bariery.

Ministrowie zaapelowali o rewizję rozwiązań proponowanych w Pakiecie Mobilności I.

Jednakże Parlament Europejski na sesji plenarnej 8 lipca 2020 r. przyjął bez poprawek teksty aktów prawnych UE rynkowej i socjalnej części Pakietu Mobilności I, czego Polska nie może zaakceptować, w szczególności w tak trudnej sytuacji gospodarczej, w której teraz znalazła się Europa.

Decyzja PE o bezrefleksyjnym przyjęciu Pakietu Mobilności I bez niezbędnych poprawek, o które apelowałem wraz z innymi ministrami, jest szkodliwa dla klimatu, transportu i odbudowy gospodarki UE po okresie pandemii. Ubolewam, że ze zdrowym rozsądkiem, dbałością o klimat i sprawne funkcjonowanie transportu wygrał protekcjonizm i chęć wykluczenia niektórych podmiotów z jednolitego rynku UE – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Działania Polski na rzecz zmiany niekorzystnych rozwiązań

Przez trzy lata pracy nad reformą legislacji dla transportu drogowego w UE Polska wykazywała dużą aktywność w celu wypracowania korzystnych rozwiązań. Celem podejmowanych działań było znoszenie barier administracyjnych i walka z działaniami protekcjonistycznymi niektórych państw członkowskich dla zapewnienia prawidłowego funkcjonowania jednolitego rynku UE oraz konkurencyjności europejskiej gospodarki.

Minister Andrzej Adamczyk jako jedyny minister transportu był obecny w Parlamencie Europejskim w dniu publikacji Pakietu Mobilności I (31 maja 2017 r.). W tym samym dniu, tuż po prezentacji Pakietu na marginesie posiedzenia plenarnego Parlamentu Europejskiego minister zorganizował seminarium, podczas którego przedsta-

wione zostały wstępne wyniki prac badawczych współpracującego z resortem infrastruktury zespołu naukowców z Uniwersytetu Gdańskiego. Wynikało z nich, że proponowane przez Komisję rozwiązania będą miały negatywny wpływ na przewoźników oraz gospodarkę UE.

Konsultacje z branżą transportową

Minister Andrzej Adamczyk prowadził regularny dialog z sektorem transportu drogowego. Spotkania takie odbywały się na kluczowych jego etapach, w celu poznania możliwości praktycznego stosowania proponowanych przepisów i stanowisk branży do diskutowanych rozwiązań. Z konsultacji z tymi środowiskami wynikało, że szereg proponowanych rozwiązań będzie mieć skrajnie negatywny wpływ na pozycję polskich firm na rynku unijnym.

Dialog z Komisją Europejską

Minister Andrzej Adamczyk odbył też wiele spotkań z najwyższymi przedstawicielami Komisji Europejskiej, w tym Violetą Bulc, komisarz ds. transportu w latach 2014-2019, z Adiną Vălean, obecną komisarz ds. transportu oraz Fransem Timmermansem, wiceprzewodniczącym KE odpowiedzialnym za unijną strategię klimatyczną - Europejski Zielony Ład.

Cieszę się, że Komisja Europejska, tak jak Polska i inne państwa like-minded, dostrzegła szkodliwość przepisów Pakietu Mobilności I dla klimatu i zapowiedziała uwzględnienie w swej ocenie wpływu skutków pandemii wirusa SARS-CoV-2. Liczę, że odbędzie się szeroka, merytoryczna dyskusja wokół wyników oceny Komisji, której dotychczas brakowało. Mam nadzieję, że jej efektem będzie przedstawienie nowej legislacji, rewidującej przepisy przyjęte przez

Parlament Europejski - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Polska oraz inne państwa like-minded apelowały do Komisji o ocenę skutków wpływu nieprzeanalizowanych rozwiązań, przedstawiając własne ekspertyzy. Z analizy przygotowanej przez naukowców z polskiego Instytutu Transportu Samochodowego wynika, że zgoda na obowiązek powrotu pojazdu do państwa siedziby co najmniej co 8 tygodni i restrykcje nałożone na kabotaż będą oznaczały emisję dodatkowych 3 mln ton CO₂ rocznie w całej UE.

Komisja Europejska, w wyniku tych działań, zapowiedziała przygotowanie oceny skutków wpływu elementów, które nie są zgodne z ambicjami Europejskiego Zielonego Ładu, zaliczając do nich: obowiązkowy powrót pojazdu do państwa członkowskiego siedziby co 8 tygodni oraz ograniczenia nałożone na działalność w zakresie transportu kombinowanego. Komisja ostatnio, również dzięki aktywności państw like-minded, zapowiedziała także uwzględnienie w swojej ocenie skutków pandemii COVID-19 na sektor transportu drogowego.

Współpraca z posłami do Parlamentu Europejskiego i państwami UE na rzecz przepisów korzystnych dla transportu drogowego

Minister Andrzej Adamczyk odbył również szereg spotkań z posłami do Parlamentu Europejskiego zaangażowanymi w prace nad Pakietem Mobilności I, w tym także po wyborach nowego składu Parlamentu Europejskiego w lipcu 2019 r.

Minister regularnie spotykał się z ministrami ds. transportu innych państw członkowskich UE, podczas których przekonywał o negatywnych konsekwen-

cjach przyjęcia nadmiernie restrykcyjnych i niedostosowanych do specyfiki sektora transportu rozwiązań.

Należy podkreślić intensywną i bardzo dobrą współpracę Polski z państwami like-minded, z którymi minister Andrzej Adamczyk uczestniczył w licznych spotkaniach z przedstawicielami instytucji UE, ale także przygotowywał wspólne inicjatywy, apelując w nich do przedstawicieli instytucji UE zaangażowanych w proces legislacyjny o rzeczowy dialog i zrównoważone przepisy pozwalające na wyeliminowanie praktyk protekcyjnych i wzmocnienie konkurencyjności przedsiębiorstw transportowych w państwach członkowskich UE. Do grona tych państwa obok Polski zalicza się Węgry, Litwę, Bułgarię, Rumunię, Cypr, Estonię, Łotwę i Malte.

Przykładem takich inicjatyw państw like-minded było wystosowanie wspólnego pisma i spotkanie z wiceprzewodniczącym KE odpowiedzialnym za unijną strategię klimatyczną - Europejski Zielony Ład. Aktywność państw like-minded obejmowała również przedstawianie wspólnego stanowiska komisarzy ds. transportu, przewodniczącemu Parlamentu Europejskiego, przewodniczącej Komisji Europejskiej i prezydencji chorwackiej w Radzie UE.

Ministrowie apelowali także do decydentów unijnych o ocenę proponowanych rozwiązań i wstrzymanie prac do czasu zakończenia pandemii. Wskazali na potrzebę dokonania ponownej oceny sytuacji w sektorze transportu drogowego w odniesieniu do możliwości wdrożenia jego przepisów w zmienionej sytuacji społeczno-gospodarczej.

Jednakże 7 kwietnia 2020 r., przy sprzeciwie 9 państw like-

minded, w tym Polski, i wstrzymaniu się od głosu Belgii w odniesieniu do rozporządzenia ws. dostępu do zawodu i rynku, zostało przyjęte stanowisko Rady w I czytaniu.

Mimo braku poparcia dla przyjętych przepisów, a także dzięki aktywności Polski i państw like-minded udało się złagodzić niektóre z najbardziej restrykcyjnych przepisów i ukształtować korzystne rozwiązania w niektórych obszarach.

W wyniku przedłożenia przez Polskę propozycji, która zyskała poparcie państw członkowskich UE i KE wprowadzono m.in. wyłączenie kierowców z przepisów dotyczących 12-miesięcznego limitu okresu delegowania, przyjęto także uproszczony i zharmonizowany katalog obowiązków administracyjnych, który wyeliminuje najbardziej uciążliwe rozwiązania przewidziane w ustawodawstwach niektórych państw członkowskich.

Negatywne skutki przyjęcia Pakietu Mobilności I

Negatywnie należy ocenić dyskryminujące rozwiązania zakładające podział operacji na objęte delegowaniem (*cross-trade* i kabotaż) i wyłączone spod przepisów delegowania (bilateralne i tranzyt), obowiązkowy powrót pojazdu do państwa siedziby (co najmniej co 8 tygodni) i wprowadzenie restrykcji na wykonywanie operacji *cross-trade* i kabotażu (np. pod postacią okresu karencji).

Za niekorzystne należy uznać także niezapewnienie kierowcom swobody w zakresie wyboru miejsca powrotu, gdzie będą mogli odebrać odpoczynki, a także zakaz odbioru regularnych tygodniowych okresów odpoczynku w pojazdach bez rozwiązania problemu braku właściwej infrastruktury w UE. Szczególnie problematyczny jest

także brak zapewnienia wyrównanych zasad konkurencji na linii przewoźnicy UE – przewoźnicy z krajów trzecich. Ci drudzy bowiem nie będą podlegać pod restrykcyjne przepisy prawa UE.

Nowa legislacja przyjęta przez Parlament Europejski została wypracowana przy braku woli dialogu ze strony państw Sojuszu Drogowego (do tej grupy państwa należały w szczególności: Niemcy, Włochy, Austria, Dania, Grecja, Luksemburg, Szwecja), pomimo deklaracji o otwartości na niego. Państwa te nie podjęły merytorycznej dyskusji nad konkretnymi propozycjami przepisów i nie wykazały otwartości na jakiegokolwiek ustępstwa w kluczowych kwestiach, pomimo zabiegów w tym zakresie ze strony państw like-minded przytaczających argumenty ekonomiczne i merytoryczne, oparte o opracowania niezależnych ekspertów i naukowców.

Polska prowadzi analizy konkretnych przesłanek, zarówno merytorycznych, jak i proceduralnych, które mogą stanowić przedmiot skargi do Trybunału Sprawiedliwości UE. Nie może być zgody z naszej strony na przyjmowanie rozwiązań sprzecznych z traktatowymi swobodami. Z prowadzonych rozmów wynika, że również inne państwa zamierzają zaskarżyć kontrowersyjne przepisy, które są niezgodne ze swobodą świadczenia usług, jednolitym rynkiem UE i polityką klimatyczną UE – zaznaczył minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

**Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Powstaną obwodnice Siedlec i Zambrowa

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk zatwierdził Programu inwestycji dla obwodnicy Siedlec w ciągu drogi krajowej nr 63 i Zambrowa w ciągu dróg krajowych nr 63 i 66. Obie inwestycje zostaną zrealizowane w ramach Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030.

Kierujemy do realizacji kolejne zadania z Programu budowy 100 obwodnic. Siedlce i Zambrowy zyskają tak bardzo potrzebne mieszkańcom i kierowcom obwodnice. Obecny rząd udowodnił wielokrotnie, że dotrzymuje danego słowa. Nie tak dawno ogłosiliśmy realizację 100 obwodnic, głównie średnich i mniejszych miejscowości, a dotychczas uruchomiona została już przeszło połowa zadań z tego programu - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Obwodnica Siedlec

Podstawowym celem budowy obwodnicy Siedlec jest wyprowadzenie ruchu z centrum miejscowości, który obecnie odbywa się po drodze krajowej numer 63. Obwodnica o długości ok. 8 km ominie miasto po północno-zachodniej stronie. Inwestycja, która zostanie zrealizowana w ramach Programu budowy 100 obwodnic na lata 2020-2030, a także ukończenie autostrady A2, zmieni układ komunikacyjny Siedlec i regionu. Ruch dalekobieżny i tranzytowy

nie będzie już prowadził do tej miejscowości.

Dzięki inwestycji nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości dróg. Inwestycja poprawi również warunki i bezpieczeństwo przejazdu dla ruchu dalekobieżnego i regionalnego.

Budowa obwodnicy Siedlec to nowe zadanie, dla którego nie były dotychczas prowadzone prace przygotowawcze, a proces inwestycyjny dopiero się zaczyna. Pierwszym etapem będzie opracowanie dokumentacji w zakresie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego oraz uzyskanie decyzji o środowiskowej. Proces przygotowawczy będzie prowadzony w latach 2020-2024, a realizacja zakończy się w 2029 r.

Program budowy 100 obwodnic w województwie mazowieckim

W ramach programu obwodnicowego na Mazowszu powstanie łącznie 9 obwodnic:

- 1/. Ciechanowa w ciągu drogi krajowej nr 60.
- 2/. Lipska w ciągu drogi krajowej nr 79.
- 3/. Łącka w ciągu drogi krajowej nr 60.
- 4/. Ostrołęki w ciągu drogi krajowej nr 53.
- 5/. Pułtusk w ciągu dróg krajowych nr 57 i 61.
- 6/. Siedlec w ciągu drogi krajowej nr 63.
- 7/. Skaryszewa w ciągu drogi krajowej nr 9.
- 8/. Sokołowa Podlaskiego w ciągu dróg krajowych nr 62 i 63.

9/. Zwolenia w ciągu drogi krajowej nr 79.

Obwodnica Zambrowa

Podstawowym celem budowy obwodnicy Zambrowa jest wyprowadzenie z miasta ruchu tranzytowego, który na kierunku północ-południe obecnie odbywa się drogami krajowymi nr 63 i 66.

Dzięki tej inwestycji nastąpi poprawa bezpieczeństwa mieszkańców, odciążenie układu komunikacyjnego i zwiększenie przepustowości w Zambrowie. Obwodnica poprawi również warunki i bezpieczeństwo przejazdu dla ruchu dalekobieżnego i regionalnego. Inwestycja będzie stanowiła także dopełnienie układu drogowego, który powstał po zrealizowaniu drogi ekspresowej S8. Dzięki temu poprawi się dostępność drogi ekspresowej ze strony południowej i wschodniej, czyli z kierunków Bielska Podlaskiego i Sokołowa Podlaskiego.

W ramach zadania powstanie nowy odcinek drogi klasy GP (główniej o ruchu przyspieszonym) o długości 7 kilometrów. Obwodnica Zambrowa zostanie zaprojektowana w nowym śladzie, zgodnie z wynikami analiz wielokryterialnych w zakresie określenia wariantu przebiegu drogi.

Budowa obwodnicy Zambrowa to nowe zadanie, dla którego nie były dotychczas prowadzone prace przygotowawcze, a proces inwestycyjny dopiero się zaczyna. Pierwszym

Program budowy 100 obwodnic



**Obwodnice
Siedlec i Zambrowa
skierowane do realizacji!**



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#100obwodnic



Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad

etapem będzie opracowanie dokumentacji w zakresie studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego oraz uzyskanie decyzji o środowiskowej, co jest planowane do połowy 2023 r. Ogłoszenie przetargu na wybór wykonawcy planowane jest na II połowę 2024 r., a zawarcie umowy z wykonawcą na początek 2025 r. Roboty budowlane realizowane będą w latach 2026-2028.

Program budowy 100 obwodnic w województwie podlaskim:

W ramach programu obwodnicowego na Podlasiu powstanie łącznie 5 obwodnic:

- 1/. Obwodnica Suchowoli w ciągu drogi krajowej nr 8.
- 2/. Obwodnica Sztabina w ciągu drogi krajowej nr 8.
- 3/. Obwodnica Białobrzegów w ciągu drogi krajowej nr 8.
- 4/. Obwodnica Augustowa w ciągu drogi krajowej nr 16.

5/. Obwodnica Zambrowa w ciągu dróg krajowych nr 63 i 66.

Programy inwestycji dla wszystkich zadań z województwa podlaskiego zostały już zatwierdzone.

W ramach rządowego Programu do 2030 r. powstanie 100 obwodnic na sieci dróg krajowych o łącznej długości ok. 820 km. Będą to trasy o najwyższych parametrach technicznych, dostosowane do przeniesienia obciążenia 11,5 t/oś. Inwestycjom tym będą towarzyszyły urządzenia bezpieczeństwa ruchu drogowego, w tym oświetlenie spełniające wytyczne prawidłowego oświetlenia przejść dla pieszych.

Koszt realizacji 100 obwodnic został oszacowany na blisko 28 mld zł. Ich budowa będzie finansowana ze środków Krajo-

wego Funduszu Drogowego prowadzonego przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Inwestycje związane z budową nowych obwodnic będą realizowane przez Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad.

Jednym z najważniejszych efektów realizacji programu będzie poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego, wyprowadzenie ruchu z zatłoczonych miast, czystsze powietrze, mniejszy hałas i poprawa przepustowości sieci drogowej.

Więcej o Programie budowy 100 obwodnic [na stronie Ministerstwa Infrastruktury](#).

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Podpisana umowa na realizację obwodnicy Oświęcimia!

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała 10 lipca 2020 r. umowę na projekt i budowę obwodnicy Oświęcimia w ciągu drogi krajowej nr 44. Wykonawcą zadania o wartości 467,7 mln zł jest firma BUDIMEX SA. Inwestycja będzie realizowana w systemie Projektuj i buduj w latach 2020-2024.

Mieszkańcy Oświęcimia, podobnie jak mieszkańcy wielu polskich miast, zasługują na obwodnicę. Nowy odcinek DK44 pozwoli na wyprowadzenie ruchu tranzytowego z miasta, dzięki czemu zmniejszą się korki, hałas i poprawi poziom bezpieczeństwa ruchu drogowego – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

W ramach zadania powstanie dwujezdniowa droga krajowa klasy GP o długości 9 km, która przebiegać będzie po nowym śladzie, od S1 do istniejącej DK44. Powstaną również trzy mosty: na Wiśle, Sole i Młynówce oraz wiadukt kolejowy.

Zadaniem wykonawcy będzie uzyskanie wymaganych prawem opinii, uzgodnień, zezwoleń i decyzji niezbędnych do zaprojektowania i zrealizowania inwestycji, opracowanie dokumentacji powykonawczej oraz uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie drogi. Na realizację kontraktu przewidziano 36 miesięcy, do czasu budowy nie będą wliczane okresy zimowe (od 15 grudnia do 15 marca).

Fragment nowej drogi będzie zlokalizowany w sąsiedztwie Miejsca Pamięci i Muzeum Auschwitz - Birkenau, byłego niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady. W związku z tym został opracowany Raport z oceny oddziaływania na dobro światowego dziedzictwa - Auschwitz - Birkenau niemiecki, nazistowski obóz koncentracyjny i zagłady (1940-1945) dla inwestycji pn. „Budowa drogi ekspresowej S1 od węzła Kosztowy II w Mysłowicach do węzła Suchy Potok w Bielsku-Białej”. W raporcie szczegółowo opisano genezę specjalnego traktowania tego

obszaru, przeprowadzono analizy uwarunkowań lokalizacji i rozwiązań elementów drogi oraz sformułowano zalecenia, które należy ująć na kolejnych etapach przygotowania i realizacji inwestycji. Raport będzie również przedmiotem analizy ekspertów UNESCO, ponieważ obszar ten od 1979 r. znajduje się na Liście Światowego Dziedzictwa. Wykonawca opracowując projekt budowlany musi analizować zawarte w nim rozwiązania pod kątem zgodności z zapisami zawartymi w tym raporcie.

Obwodnica Oświęcimia to część zadania obejmującego budowę drogi ekspresowej S1 na odcinku Mysłowice – Bielsko-Biała. W maju 2020 r. została podpisana umowa na budowę odcinka tej trasy od Oświęcimia do Dankowic. Więcej na ten temat na stronie MI: <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/rusza-realizacja-s1-myslowice--bielsko-biala>

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Rusza budowa S52 Północnej Obwodnicy Krakowa

Rozpoczynają się prace budowlane na Północnej Obwodnicy Krakowa w ciągu drogi ekspresowej S52 na odcinku węzeł

Modlnica – węzeł Mistrzejowice.

Północna Obwodnica Krakowa to przykład na to, że obecny

rząd dotrzymuje słowa. Startowaliśmy od zera, bo ta bardzo potrzebna dla miasta i regionu inwestycja nie była przewidziana w żadnym z dotychczasowych

Etapy realizacji Północnej Obwodnicy Krakowa



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

wych planów rozwoju infrastruktury drogowej. W bardzo szybkim tempie zostały uzyskane wszystkie konieczne decyzje i pozwolenia, zapewniłmy finansowanie dla tej trasy, a dzisiaj rozpoczynają się już pierwsze prace budowlane – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Północna Obwodnica Krakowa w ciągu drogi ekspresowej S52 została ujęta w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych dopiero w maju 2016 roku. Decyzja obecnego rządu umożliwiła GDDKiA rozpoczęcie przygotowań do tej inwestycji.

Wykonawcą zadania jest turecko-polskie konsorcjum Gülermak i Mosty Łódź.

Koszt budowy odcinka drogi ekspresowej S52 o długości 12,5 km to ponad 1,4 mld zł.

W ramach inwestycji powstanie dwujezdniowa droga ekspresowa z trzema pasami ruchu w każdym kierunku, na którą będzie można wjechać poprzez węzły: Modlnica (dobudowane zostaną cztery łącznice), Zielonki, Węgrzce i Batowice. Trasa zostanie poprowadzona w trzech tunelach: pod rzeką Prądnik (długość 870 m), pod wzgórzem w Batowicach (653 m) oraz pod wzgórzem Syberia na terenie Krakowa (98 m). Powstanie 27 obiektów mostowych, 4 km murów oporowych oraz 20 km dróg dojazdowych.

Nowy odcinek S52 połączy w jeden ciąg już istniejące i rea-

lizowane fragmenty obwodnicy Krakowa, a także wszystkie wyłoty dróg krajowych (DK 79 i 94) po północnej stronie miasta z A4 i S7. Usprawni przemieszczanie się od strony zachodniej w kierunku północnym (Kielce, Warszawa), zachodnim (Katowice, Wrocław), wschodnim (Tarnów, Rzeszów) bez konieczności przejazdu przez zatłoczone miasto. Przejmie ruch tranzytowy, jak również część ruchu miejskiego, obecnie przechodzącego przez północną część miasta drogą DK 79. Według prognoz ruch na nowym odcinku przekroczy średnio 30 tys. poj./dobę już w roku 2025.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Przyspiesza realizacja trasy Via Carpatia na Podkarpaciu

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad zawarła 10 lipca 2020 r. umowę na projekt i budowę odcinka drogi ekspresowej S19 o długości 10,3 km od węzła Rzeszów Południe do węzła Babica. To kolejny odcinek trasy Via Carpatia na Podkarpaciu, który wszedł w fazę realizacji.

W obecności ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka rozpoczęła się też budowa ostatniego, 8 km odcinka S19 na północ od Rzeszowa, od węzła Kamień do węzła Sokołów Małopolski Północ. Oznacza to, że cały fragment S19 od Lublina do Sokołowa Małopolskiego jest już w budowie.

Obecnie w budowie jest 65 km podkarpackiego odcinka S19, a w przygotowaniu kolejne 75 km. Do ruchu oddano już 30 km tej trasy.

S19

Rzeszów Południe - Babica

Dzisiaj jesteśmy świadkami historycznego wydarzenia. Rozpoczynamy realizację trasy Via Carpatia na południe od Rzeszowa, inwestycji w którą jeszcze nie tak dawno nikt nie wierzył. Budowa tej trasy jest niewątpliwie wielkim wyzwaniem inżynierskim. To zadanie trudne, kosztowne, ale niezwykle potrzebne, zarówno dla mieszkańców, jak i firm z tego regionu – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Wykonawcą zadania jest konsorcjum Mosto-

stal Warszawa i Acciona Construcción. Wartość kontraktu to 2,23 mld zł.

Odcinek od węzła Rzeszów Południe (Kielanówka) do Babicy o długości 10,3 km realizowany będzie w systemie Projektuj i buduj. Realizacja inwestycji jest zaplanowana na lata 2020-2026, z czego 14 miesięcy to projektowanie, 7 miesięcy użytkowanie decyzji ZRID, 33 miesiące budowa. Do tego należy także doliczyć cztery okresy zimowe, tj. 16 miesięcy.

W ramach zadania zaplanowano wykonanie obiektów inżynierskich, w tym tunelu o długości ok. 2 km, sześciu estakad, dwóch wiaduktów nad S19, bezkolizyjnego przejazdu w ciągu DK19, trzech przejść dla zwierząt i jednego przejazdu pod S19. Wykonany zostanie także dwupoziomowy węzeł Babica oraz pierwsze na Podkarpaciu Centrum Zarządzania Tunelem. W ramach zadania wybudowane zostaną dwie pary MOP (MOP II Lutoryż, MOP I Lutoryż) oraz dwa lądowiska dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego (na MOP II Lutoryż i przy Centrum Zarządzania Tunelem).

Największym wyzwaniem inżynierskim będzie budowa tunelu oraz estakad. Wynika to z pagórkowatego ukształtowania terenu, które wymusza wykonanie wysokich estakad i tunelu, zlokalizowanego około 80 m pod powierzchnią terenu. Nie bez znaczenia są także skomplikowane i złożone warunki grun-

towo-wodne (flisz karpaccki), występujące na tym odcinku.

Dzięki budowie S19 ruch tranzytowy zostanie wyprowadzony z centrum miejscowości w ciągu istniejącej drogi krajowej nr 19, który powoduje znaczną uciążliwość dla mieszkańców. Nowa trasa skróci także czas przejazdu na osi północ-południe i zwiększy bezpieczeństwo na drodze, zarówno dla lokalnych społeczności, jak i dla ruchu tranzytowego – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

S19 Kamień - Sokołów Małopolski Północ

Rozpoczęły się prace budowlane na ostatnim odcinku drogi ekspresowej S19 na północ od Rzeszowa, od węzła Kamień do węzła Sokołów Małopolski Północ o długości 8 km.

W budowie jest już odcinek S19 pomiędzy Lublinem a Rzeszowem o długości 130 km. Cieszy widok wielkiego placu budowy, który jest potwierdzeniem słów: nie obietnice, a konkretne działania. Dzięki tej drodze podróż z Rzeszowa do Lublina, a następnie do Warszawy, zostanie skrócona o kilka godzin. Nowa trasa będzie bezpieczna i komfortowa – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Inwestycja realizowana jest w systemie Projektuj i buduj. Wykonawcą, firma Budimex SA, zaprojektował już ten odcinek.

nek drogi ekspresowej S19, uzyskał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID), a teraz rozpocznie prace budowlane. Do zadań wykonawcy należeć będzie także opracowanie dokumentacji powykonawczej oraz uzyskanie decyzji o pozwoleniu na użytkowanie. Wartość kontraktu to 286,4 mln zł brutto. Zakończenie budowy planowane jest w kwietniu 2022 r.

W ramach inwestycji powstaną 2 węzły drogowe: Kamień i Sokołów Małopolski Północ. Ruch lokalny będzie się odbywał za pomocą dróg zbiorczych oraz bezkolizyjnych przejazdów drogowych.

Zakres inwestycji obejmuje ponadto budowę:

1/. Miejsc obsługi podróżnych Górno Wschód i Górno Zachód.

2/. Obwodu utrzymania drogowego wraz z Centrum Zarządzania Ruchem na terenie węzła Sokołów Małopolski Północ.

3/. Dziesięć **obiektów inżynierskich** (6 obiektów nad drogą ekspresową - wiadukty w ciągu dróg krzyżujących się z drogą ekspresową, 1 przejście górne dla średnich zwierząt, 1 przejście dolne dla średnich zwierząt, 2 przepusty do celów ekologicznych).

4/. Infrastruktury służącej ochronie środowiska (przejścia dla zwierząt, przepusty, ekrany akustyczne, ekrany chroniące nietoperze siatki wygradzające, urządzenia podczyszczające wody opadowe).

S19 Lublin – Rzeszów

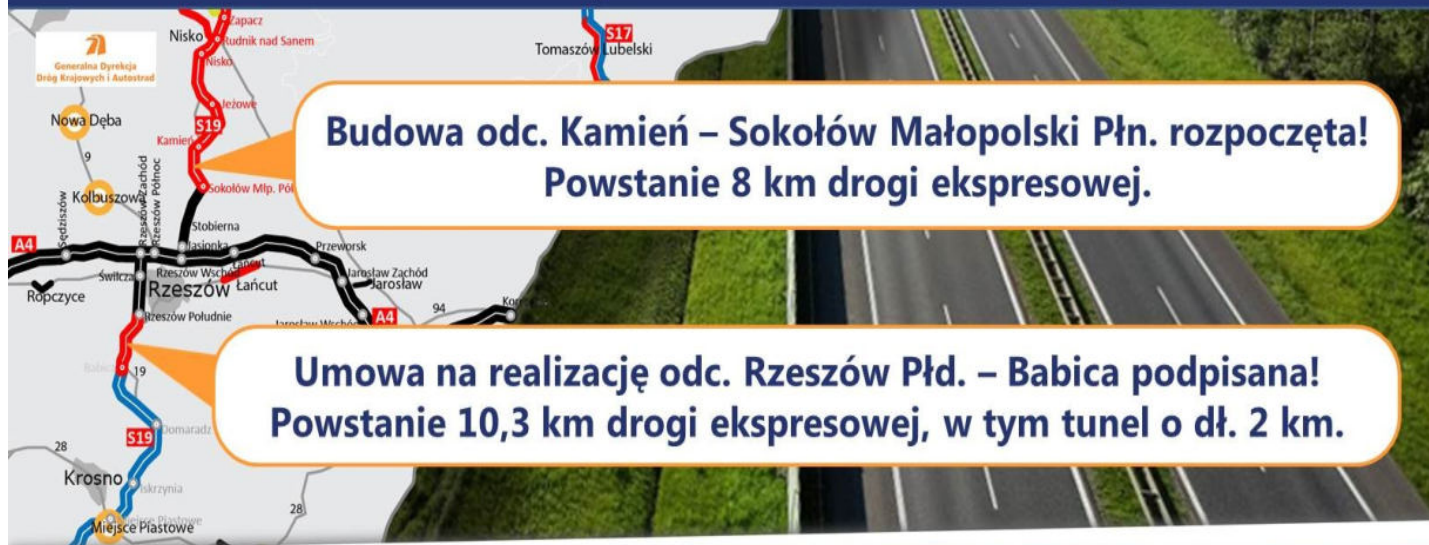
S19 to element międzynarodowego szlaku Via Carpatia, która połączy Litwę, Polskę, Słowację, Węgry, Rumunię, Bułgarię i Grecję. Do projektu

chcą dołączyć także Finlandia, Estonia i Łotwa. W Polsce ma mieć on długość ponad 700 km i przebiegać będzie przez województwa podlaskie, mazowieckie, lubelskie i podkarpackie.

Kierowcy korzystają już z kilku odcinków S19 - zachodniej obwodnicy Lublina oraz odcinka od Sokołowa Małopolskiego do Rzeszowa. W trakcie realizacji jest 130 km przyszłej S19, od Lublina do Sokołowa Małopolskiego. Inwestycję podzielono na 12 odcinków realizacyjnych, po sześć w województwie lubelskim (łączna długość to ok. 75 km) i podkarpackim (55 km). Na wszystkich trwają już prace w terenie. Wykonawcy prowadzą prace ziemne, powstają obiekty mostowe, miejsca obsługi podróżnych, a na niektórych fragmentach trasy prowadzone są roboty bitumiczne.

S19

Przyspiesza realizacja trasy Via Carpatia na Podkarpaciu!



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

Pierwszymi odcinkami kierowcy pojadą w 2021 roku, a całą trasą w 2022 roku.

S19 do granicy ze Słowacją

Trwają prace przygotowawcze dla pozostałych odcinków S19 na południe od Rzeszowa,

w kierunku granicy polsko-słowackiej w Barwinku. Wykonawcy pracują nad rozwiązaniami projektowymi, przygotowując koncepcje programowe dla 5 odcinków realizacyjnych S19:

- 1/. Babica – Domaradz.
- 2/. Domaradz – Iskrzynia.

- 3/. Iskrzynia - Miejsce Piastowe.
- 4/. Miejsce Piastowe – Dukla.
- 5/. Dukla – Barwinek.

Szymon Huptyś

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Oświadczenie w sprawie ataków sztabu Rafała Trzaskowskiego na prokuraturę

Bezpieczeństwo pasażerów komunikacji miejskiej wymaga najwyższej troski, a nie politycznych rozgrywek. Wymaga dbałości o to, by kierowcy, którzy prowadzą miejskie autobusy, byli osobami fachowymi i odpowiedzialnymi, a nie rzucania kłamliwych zarzutów wobec osób zaangażowanych w wyjaśnianie groźnych wypadków spowodowanych po zażyciu narkotyków.

Wbrew nieprawdziwym zarzutom sztabu wyborczego prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego nieprawdą jest, że prokuratura ukrywała negatywny wynik badań na obecność narkotyków u kierowcy autobusu linii 181, Huberta U., który spowodował w ubiegły wtorek groźny wypadek.

Sprawca zaraz po wypadku poinformował policjantów, że po raz ostatni zażywał narkotyk 3 lipca 2020 r. Badania przeprowadzone przez specjalistów warszawskiego Centrum Ekspertyz Kryminalistycznych jednoznacznie wykazały obecność we krwi kierowcy substancji psychotropowej pochodnej me-

fedronu – wpisanej do ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii – w stężeniu wskazującym, że kierowca prowadził autobus po użyciu narkotyków.

W toku postępowania ustalono ponadto, że osoba, z którą kierowca dzieli życie wyniosła z ich wspólnego mieszkania amfetaminę, próbując ją ukryć przed organami ścigania, pomagając w ten sposób Hubertowi U. uniknąć odpowiedzialności karnej. W trakcie przesłuchania osoba ta przyznała, że znalazła przez policję narkotyki należące do zatrzymanego kierowcy.

Prokuratorzy podejmują w tej sprawie przewidziane prawem czynności śledcze, stojąc na straży bezpieczeństwa wszystkich mieszkańców Warszawy. Przyzwoitość wymaga ze strony Rafała Trzaskowskiego i jego sztabu przeproszenia osób zaangażowanych w śledztwo. Fałszywe oskarżenia wobec prokuratury nie odwrócą uwagi od odpowiedzialności tych, którzy nadzorując komunikację miejską w Warszawie zaniedbali bezpieczeństwo mieszkańców.

Miasto nie ma funduszy na

testy narkotykowe dla kierowców, ale za to – jak wykazała kontrola przeprowadzona przez wiceministra sprawiedliwości Sebastiana Kaletę – z pieniędzy warszawskich podatników finansuje działania organizacji kupujących za pieniądze z kasy miejskiej sprzęt służący do testowania i zażywania narkotyków, który dystrybuują podczas klubowych imprez w Warszawie.

Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro oczekuje przeproszenia prokuratorów przez sztab kandydata Koalicji Obywatelskiej w wyborach prezydenckich oraz wzywa Rafała Trzaskowskiego do niewspierania organizacji promujących zażywanie narkotyków.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Od Redakcji:

Publikowany tekst otrzymaliśmy 09 lipca 2020.

Red.

Oświadczenie w sprawie lekceważenia przez posłów Koalicji Obywatelskiej znaczenia pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem

Posłowie Koalicji Obywatelskiej - Kamila Gasiuk-Pihowicz i Arkadiusz Myrcha - po raz kolejny zwrócili się o dostęp do dokumentów Funduszu Sprawiedliwości i znów we wskazanym przez siebie terminie (16 lipca, godz. 10.00) nie pojawili się, by zapoznać się z materiałami. W ocenie Ministerstwa Sprawiedliwości takie zachowanie jest wyrazem lekceważącego podejścia do znaczenia pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem.

Ponowne niestawienie się posłów Koalicji Obywatelskiej w Ministerstwie Sprawiedliwości, wbrew zapowiedzi wyrażonej przez nich na piśmie, jeszcze raz potwierdza, że ich ataki na Fundusz Sprawiedliwości i Ministerstwo nie mają charakteru merytorycznego, lecz są elementem nieodpowiedzialnej walki politycznej.

Politycy związani ze sztabem wyborczym kandydata Koalicji Obywatelskiej na prezydenta wykorzystali w kampanii wyborczej dramat ciężko skrzywdzonych w przeszłości kobiet. Nie przyjmowali do wiadomości prośb – zgłaszanych przez nie same - by zostawić je w spokoju. Wysuwali oskarżenia, jakoby obecny Fundusz Sprawiedliwości ponosił odpowiedzialność za sytuację matki i córki. Nieprawdziwe zarzuty powtarzają również po wyborach, nie próbując nawet ich zweryfikowania.

Ministerstwo Sprawiedliwości po raz drugi przygotowało do wglądu posłom Kamili Gasiuk-Pihowicz i Arkadiuszowi Myrsze partię dokumentów dotyczących Funduszu Sprawiedliwości. Pochodzą one z lat 2012-2015, a więc z okresu, w którym pokrzywdzone kobiety najbardziej potrzebowały pomocy. Był to czas, w którym toczyło się postępowanie w tej sprawie i doszło do

prawomocnego skazania.

Na czele Ministerstwa Sprawiedliwości stali wtedy politycy Platformy Obywatelskiej, a środki przekazywane dla osób pokrzywdzonych przestępstwem były nieproporcjonalnie mniejsze od obecnych. W 2012 r. organizacje pożytku publicznego otrzymały z Funduszu na pomoc ofiarom przestępstw 1,6 mln zł, w 2013 - 10,3 mln zł, w 2014 - 15,6 mln zł, a w 2015 - 16,3 mln zł.

Natomiast w 2016 roku tylko na pomoc świadczoną przez ośrodki dla pokrzywdzonych przestępstwem przeznaczono 19,7 mln zł, w 2017 - 16,4 mln zł, w 2018 - 25,3 mln zł, w 2019 - 75 mln zł, a w 2020 r. (do końca maja) - już 70 mln zł.

Jak widać, w 2019 roku kwota przeznaczona na pomoc za pośrednictwem ośrodków dla pokrzywdzonych przestępstwem wzrosła ponad czterdziestokrotnie w porównaniu do roku 2012, kiedy rządziła Platforma.

Prokuratura Regionalna w Poznaniu prowadzi postępowanie w sprawie nieprawidłowości w Funduszu w latach 2012-2015, co dowodzi, że to właśnie w okresie rządów PO gospodarowano środkami Funduszu w sposób budzący wątpliwości organów ścigania.

Dopiero za czasów rządów Zjednoczonej Prawicy zreformowany Fundusz Sprawiedliwości podjął realne i systematyczne działania na rzecz przeciwdziałania przyczynom przestępczości i pomocy ofiarom przestępstw. Powstała ogólnopolska sieć punktów pomocy - 351 miejsc w całym kraju, gdzie mogą zgłaszać się poszkodowani. Umożliwiony został również kontakt za pośrednictwem internetu i infolinii, co dodatkowo wpłynęło na wzmocnienie bezpieczeństwa zwłaszcza ofiar przemocy domowej.

Fundusz Sprawiedliwości po-

mógł również ofiarom przestępstw przeznaczając ponad 35 mln zł na wyposażenie szpitali w nowoczesny sprzęt i ponad 150 mln zł na dofinansowanie strażaków z OSP, którzy często jako pierwsi niosą pomoc na miejscu wypadków drogowych – przestępstw komunikacyjnych.

Dzięki zreformowaniu Funduszu Sprawiedliwości, co nastąpiło z inicjatywy ministra Zbigniewa Ziobro, wbrew nieprawdziwym twierdzeniom polityków Koalicji Obywatelskiej, zdecydowana większość środków Funduszu – do którego zadań należy również pomoc postpenitencjarna i przeciwdziałanie przestępczości - przekazywana jest na pomoc pokrzywdzonym przestępstwem.

Kwestionowanie obecnych działań Funduszu Sprawiedliwości oznacza kwestionowanie udzielenia przez Fundusz w 2019 roku pomocy 25 tysiącom ofiar i świadkom przestępstw, 3 milionom dzieci, które dostały kamizelki odblaskowe i są bezpieczniejsze na drodze, strażakom z OSP, którzy dostali nowy sprzęt ratujący zdrowie i życie obywateli, rodzinom osób, które są w śpiączce, a dostaną szansę wybudzenia w nowej klinice „Budzik” Ewy Błaszczuk, której budowę finansuje Fundusz Sprawiedliwości, oraz pacjentom kilkudziesięciu szpitali, które otrzymały z Funduszu sprzęt ratujący życie.

Nieobecność polityków Koalicji Obywatelskiej, gdy mogli zapoznać się z dokumentacją Funduszu Sprawiedliwości, świadczy o lekceważeniu przez nich znaczenia pomocy osobom pokrzywdzonym przestępstwem.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Można już korzystać z Rejestru Dokumentów Publicznych

Od 12 lipca 2020 r. można już skorzystać z Rejestru Dokumentów Publicznych stworzonego przez MSWiA. W rejestrze zawarto m.in. informacje o wyglądzie dokumentów obowiązujących w naszym kraju i zabezpieczeniach użytych do ich ochrony przed fałszerstwem. Dzięki temu każdy z nas może sprawdzić czy ma do czynienia z dokumentem oryginalnym, czy podrobionym. Rejestr dostępny jest pod adresem www.gov.pl/app/rdp/.

Rejestr Dokumentów Publicznych, który uruchomiło MSWiA, pozwoli nam zweryfikować autentyczność poszczególnych dokumentów. Znajdziemy w nim pliki graficzne zawierające widok poszczególnych dokumentów, a także opisy i nazwy użytych zabezpieczeń. Już dziś odnajdziemy w nim

informacje o dowodach osobistych, kartach pobytu i paszportach. Rejestr będzie sukcesywnie uzupełniany o kolejne dokumenty publiczne.

Utworzenie rejestru zostało przewidziane w ustawie o dokumentach publicznych, która weszła w życie w lipcu 2019 r. Głównym celem ustawy jest walka z fałszerstwami dokumentów, a także z wykorzystywaniem ich do popełniania przestępstw np. wyłudzenia kredytów. Fałszywe dokumenty są wykorzystywane w wielu przestępstwach związanych między innymi z przestępczością gospodarczą czy też finansową. Na podstawie sfalszowanych dowodów czy paszportów przestępcy tworzą również fikcyjne tożsamości.

Do czasu wejścia w życie ustawy przepisy dotyczące do-

kumentów były rozproszone w blisko 400 aktach prawnych. Nie było również jednolitych standardów zabezpieczeń przed fałszowaniem, ani organu odpowiedzialnego za kształtowanie polityki bezpieczeństwa w tym obszarze (teraz jest nim minister spraw wewnętrznych i administracji). Ustawa pozwoliła na kompleksowe uregulowanie kwestii dokumentów publicznych od momentu ich projektowania, przez nadzorowanie produkcji, a także działania prewencyjne i edukacyjne.

Rejestr Dokumentów Publicznych dostępny jest pod adresem: <http://www.gov.pl/app/rdp/>

**Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji
Rzeczypospolitej Polskiej**

Razem bezpieczniej

6 mln zł pozwoli poprawić bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych.

Znamy już wyniki tegorocznego naboru wniosków w ramach programu „Razem bezpieczniej” im. Władysława Stasiaka. 6 mln zł trafi do 86 gmin i powiatów, które dzięki dofinansowaniu będą mogły

poprawić bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych.

W ramach tegorocznego naboru wojewodowie przekazali do MSWiA 314 lokalnych propozycji projektów profilaktyczno-prewencyjnych, które zapropo- nowały gminy i powiaty w kontekście bezpieczeństwa na przejściach dla pieszych. Po ocenie merytorycznej, Międzyresortowy Zespół ds. „Programu

ograniczania przestępczości i społecznych zachowań Razem bezpieczniej im. Władysława Stasiaka na lata 2018 - 2020” wyłonił 68 projektów, które otrzymają dofinansowanie. Maksymalna kwota dofinansowania na jeden projekt mogła wynieść maksymalnie 100.000 zł.

Dzięki środkom pochodzącym z „Razem bezpieczniej” możliwa będzie m.in. modernizacja przejść dla pieszych w obrębie szkół podstawowych na terenie miasta Opatów (woj. świętokrzyskie), wykonanie

czterech aktywnych przejść dla pieszych w Dzierżoniowie (woj. dolnośląskie) i doświetlenie przejść dla pieszych w miejscowości Zalewo (woj. warmińsko-mazurskie).

W województwie dolnośląskim dofinansowane zostaną 3 projekty, kujawsko-pomorskim 5, lubelskim 6, lubuskim 2, łódzkim 3, małopolskim 4, mazowieckim 8, opolskim 4, podkarpackim 7, pomorskim 4, śląskim

1, świętokrzyskim 4, warmińsko-mazurskim 8, wielkopolskim 6, zachodniopomorskim 3.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej

Kolejne inwestycje zwiększające bezpieczeństwo na drogach

Minister Infrastruktury za-
twierdził do realizacji 11 Progra-
mów inwestycji dla zadań dro-
gowych o łącznej wartości około
20 mln zł. Są one związane z
poprawą bezpieczeństwa uczest-
ników ruchu drogowego po-
przez rozbudowę skrzyżowań,
budowę chodników, zatok auto-
busowych i montaż sygnalizacji
światłowej.

Zadania te będą realizowane w
województwach: zachodniopo-
morskim, warmińsko-
mazurskim, wielkopolskim, ma-
zowieckim, kujawsko-
pomorskim i lubelskim.

**Województwo
zachodniopomorskie**
**Budowa sygnalizacji
światłowej w miejscowości
Strączno DK22.**

W ramach zadania na odcin-
ku drogi krajowej nr 22 (km
159+800) w Strącznie wybudowa-
wana zostanie sygnalizacja
światłowa koło szkoły.
Realizacja: 2020 r.

**Województwo
warmińsko-mazurskie**
**Budowa chodnika oraz
zatoki autobusowej w woje-
wództwie warmińsko-**

**mazurskim w ciągu DK16 w
miejscowości Baranowo.**

W ramach zadania na odcin-
ku drogi krajowej nr 16 (od km
217+390 do km 217+609) wy-
budowany zostanie chodnik o
długości 200 m i szerokości 1,5
m oraz zatoka autobusowa po
stronie prawej wraz z oznako-
waniem pionowym i poziomym
oraz z urządzeniami BRD.
Realizacja: 2020 r.

**Budowa chodnika w
województwie
warmińsko-mazurskim
w ciągu DK58
w miejscowości Kurki.**

W ramach zadania na odcin-
ku drogi krajowej nr 58 (od km
16+850 do km 17+570) wybu-
dowany zostanie chodnik o łącz-
nej długości 678 m i szerokości
2 m oraz oznakowanie pionowe
i poziome wraz z urządzeniami
BRD. Ponadto wybudowany
zostanie murek oporowy po
stronie prawej na długości 100
m i odbudowany zostanie kor-
pus drogowy po stronie prawej
na długości około 100 m.
Realizacja: 2020 r.

Województwo wielkopolskie
**Budowa sygnalizacji
światłowych wzbudzanych w
ciągu drogi krajowej nr 25 w**

**miejscowości Skulsk i w ciągu
drogi krajowej nr 92 w miej-
scowości Kościelec.**

Inwestycja zlokalizowana w
ciągu drogi krajowej nr 25 (od
km 215+513 do km 215+713)
oraz w ciągu drogi krajowej nr
92 (od km 296+769 do km
296+969) obejmuje budowę
wzbudzanych sygnalizacji
światłowych wraz z akomodacją,
doświetlenie przejścia dla pie-
szych oraz dostosowanie ozna-
kowania pionowego i pozimo-
wego oraz budowę urządzeń
BRD, a także przebudowę chod-
nika.

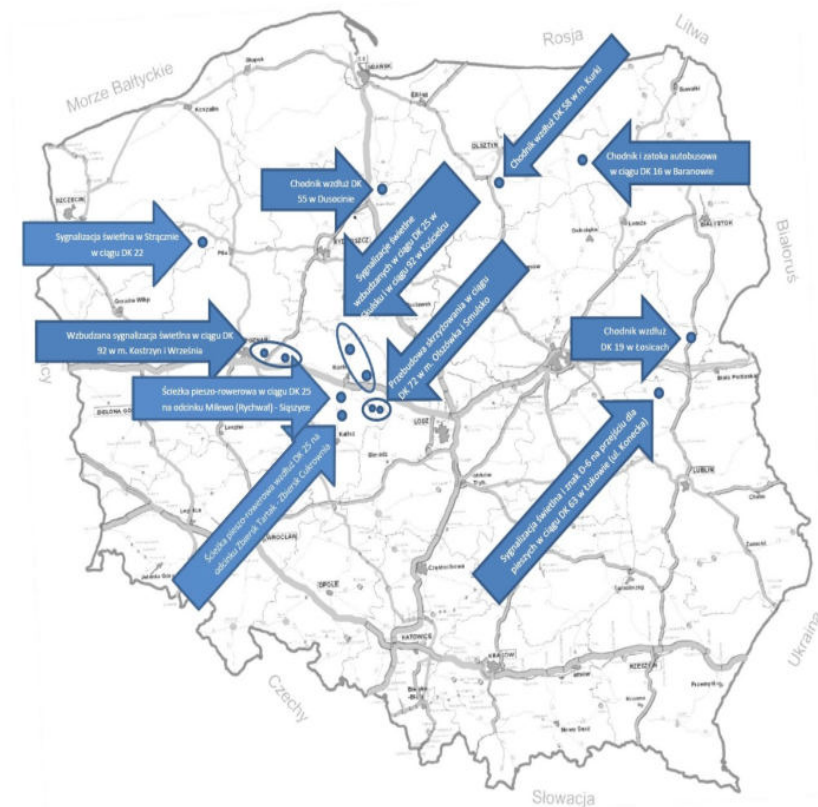
Realizacja: 2020 r.

**Budowa ścieżki pieszo-
rowerowej w ciągu drogi kra-
jowej nr 25 na odcinku
Milewo (Rychwał) – Siąszyce.**

Zadanie zlokalizowane w
ciągu drogi krajowej nr 25 (od
km 267+027 do km 268+770)
obejmuje budowę ścieżki pieszo-
rowerowej o długości 1,74 km
na odcinku Milewo (Rychwał) –
Siąszyce. Będzie to kontynuacja
inwestycji zrealizowanej w 2019
r., obejmującej budowę chodni-
ka.

Realizacja: 2020 r.

**Budowa ścieżki pieszo-
rowerowej wzdłuż drogi kra-**



jowej nr 25 na odcinku Zbiersk Tartak-Zbiersk Cukrownia.

W ramach inwestycji w ciągu drogi krajowej nr 25 (od km 276+320 do km 278+700) powstanie chodnik o długości 2,38 km, który pozwoli na skomunikowanie zatok autobusowych położonych po dwóch stronach drogi. Wybudowana zostanie również ścieżka pieszo-rowerowa (od km 276+670 do km 278+700).

Realizacja: 2020 r.

Przebudowa skrzyżowań w ciągu drogi krajowej nr 72 w miejscowości Olszówka i miejscowości Smulsko.

Inwestycja obejmuje budowę lewoskrętów na skrzyżowaniach w Olszówce (37+620 do km 37+920) i Smulsku (od km 42+990 do km 43+352), wraz z budową przejścia dla pieszych z azylem i doświetleniem, budową chodników i przebudową zatok

autobusowych. W ramach przebudowywanych skrzyżowań szerokość pasów ruchu do jazdy na wprost będzie wynosiła 3,5 m. Natomiast pasy lewoskrętne będą miały szerokość 3 m.

Realizacja: 2020 r.

Budowa sygnalizacji świetlnych wzbudzanych w ciągu drogi krajowej nr 92 w miejscowości Kostrzyn i miejscowości Września.

W ramach zadania zlokalizowanego w ciągu drogi krajowej nr 92 w Kostrzynie (od km 201+763 do km 201+9630) i Wrześni (od km 2+768 do km 2+968) powstanie sygnalizacja świetlna z akomodacją, oznakowanie pionowe i poziome, urządzenia BRD, przebudowane zostaną również chodniki.

Realizacja: 2020 r.

Województwo mazowieckie Poprawa bezpieczeństwa ruchu drogowego w woje-

wództwie mazowieckim na DK19 w miejscowości Łosice.

Inwestycja zlokalizowana w ciągu drogi krajowej nr 19 (od km 185+100 do km 186+160) polega na budowie chodnika po stronie prawej o szerokości 2,5 m oraz budowie kanału deszczowego. W ramach zadania zostanie również poszerzony pas ruchu.

Realizacja: 2020 r.

Województwo kujawsko-pomorskie Budowa chodnika na DK55 w miejscowości Duszecin.

W ramach inwestycji w ciągu DK55 (od km 84+470 do km 84+800 po stronie prawej oraz od km 84+785 do km 84+840 po stronie lewej) zostanie wybudowany chodnik, wyznaczone dwa przejścia dla pieszych wraz z ich doświetleniem, wykonane odwodnienie w granicach pasa

drogowego oraz kanał technologiczny.
Realizacja: 2020 r.

Województwo lubelskie
Budowa sygnalizacji świetlnej na ulicy Piłsudskiego oraz montaż znaków D-6 w województwie lubelskim w ciągu DK63 w miejscowości Łuków.

Celem inwestycji jest ochrona uczestników ruchu drogowego na DK63 w Łukowie. Montaż urządzeń BRD wpłynie na poprawę widoczności pieszych na przejściach. W ramach inwestycji planowana jest budowa sygnalizacji świetlnej w obrębie przejść dla pieszych (w km 301+091) i montaż znaków D-6 podświetlonych z pulsatorem

wraz z podświetleniem przejść dla pieszych (w km 300+956 oraz w km 301+166).

Realizacja: 2020 r.
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Przedłużenie koncesji na wydobywanie węgla kamiennego

Minister Środowiska Michał Woś przedłużył koncesje na wydobywanie węgla kamiennego dla kolejnych dziewięciu złóż eksploatowanych przez Polską Grupę Gór-

niczą S.A. Tym samym z powodzeniem sfinalizowany został proces przedłużania koncesji na wydobywanie węgla kamiennego ze złóż położonych w Górnośląskim Zagłębiu Węglowym. Do końca 2020 r.

upływała ważność 25 z około 30 udziałowych koncesji na wydobywanie węgla różnym spółkom górniczym. Ich przedłużenie jest elementem bezpieczeństwa energetycznego państwa.





Przemysł wydobywczy oparty na rodzimych kopalinach jest fundamentem bezpieczeństwa surowcowego i energetycznego Polski, i mimo ambitnej, restrykcyjnej polityki klimatycznej UE jeszcze długo nim pozostanie, biorąc pod uwagę skalę potrzebnych inwestycji w stabilne źródła energii – powiedział Minister Środowiska Michał Woś podczas briefingu w kopalni „Ziemowit”.

Szef resortu środowiska podkreślił także znaczenie węgla dla polskiej gospodarki, które może mieć zastosowanie nie tylko w kontekście spalania, ale także w nowych technologiach.

Jestem pełen uznania dla trudu i pracy górników. Daliście wielki wkład w nasze dziedzictwo kulturowe na Śląsku – dodał Minister Michał Woś.

Przedłużone koncesje oznaczają

także stabilizację dla PGG S.A., dzięki czemu lepiej można planować wyzwania związane z restrukturyzacją branży górniczej i sprawiedliwą transformacją, prowadząc eksploatację przy wykorzystaniu najnowocześniejszych technologii, z poszanowaniem środowiska.

Michał Gzowski
Szef Gabinetu Politycznego
Ministerstwa Środowiska
Rzeczypospolitej Polskiej

Dwoma jezdniami S17 od Kołbieli do węzła Lubelska

Od 17 lipca 2020 r. kierowcy mają do dyspozycji dwie jezdnie na obwodnicy Kołbieli w ciągu budowanej drogi ekspresowej S17 (ok. 8,7 km), a także na odcinku od obwodnicy S19, także mieszkańcy Podkarpacia zyskają bezpieczne i komfortowe połączenie Rzeszowa z Lublinem i dalej z Warszawą – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Jedyne miejsce, gdzie jeszcze przez jakiś czas będzie zwężenie do jednej jezdni, to ok. 400 metrowy odcinek w Ostrowiku. Prace budowlane na tych dwóch odcinkach jeszcze trwają, dlatego obowiązywać będzie ograniczenie prędkości do 80 km/h.

Sukcesywnie oddajemy do ruchu kolejne odcinki nowych, bezpiecznych i komfortowych tras. Obwodnica Kołbieli oznacza dla kierowców koniec zatoków drogowych, które regularnie tworzyły się na trasie z Lublina do Warszawy – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Oddawana dziś do użytku trasa ułatwi podróże nie tylko mieszkańcom Warszawy i Lubelszczyzny. Już niedługo, dzięki budowanej trasie via Carpattia, czyli drodze ekspresowej S19, także mieszkańcy Podkarpacia zyskają bezpieczne i komfortowe połączenie Rzeszowa z Lublinem i dalej z Warszawą – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Wartość dwóch kontraktów (węzeł Lubelska – obwodnica Kołbieli oraz obwodnica Kołbieli) to w sumie ok. 596 mln zł, a całkowity koszt, obejmujący m.in. prace projektowe, archeologiczne, wykup gruntów, czy nadzór budowlany, to ok. 1,2 mld zł.

W ramach inwestycji wybudowano pięć węzłów (Góraszka, Wiązowna, Otwock, Ostrów, Kołbiel). Wykonawcą obu odcinków jest konsorcjum firm Strabag (lider) i Strabag Infrastruktura Południe (partner).

Inwestycja jest dofinansowana ze środków UE w ramach Programu Operacyjnego Infrastruk-

tura i Środowisko 2014-2020. Dofinansowanie dotyczy trzech odcinków realizacyjnych między węzłem Lubelska a początkiem obwodnicy Garwolina (ok. 37 km) wynosi 618 mln zł.

S17 coraz dłuższa

W ubiegłym roku GDDKiA udostępniła do ruchu pięć odcinków S17 od końca obwodnicy Kołbieli do węzła Kurów Zachód o łącznej długości ok. 70 km. Tym samym kierowcy mieli do dyspozycji ok. 155 km dwujezdniowej trasy aż do podlubelskich Piask. W grudniu 2019 r. przełożony został ruch na jedną jezdnię powstającej drogi S17 od Kołbieli do Warszawy. W maju tego roku wykonawca udostępnił wiadukt w ciągu drogi krajowej nr 50 w Kołbieli nad jezdnią trasy S17, co znacznie usprawniło ruch w tym miejscu. Od początku lipca 2020 r. kierowcy korzystają również z nowej jezdni w okolicach węzła Góraszka.

Zlikwidowane zostało już tymczasowe rondo na przecięciu DK50 z budowaną S17 i uru-



chomione zostały drogi dojazdowe oraz łącznice na węźle Kołbiel, którymi kierowcy mogą wjechać na drogę krajową nr 50 w kierunku Grójca i Mińska Mazowieckiego.

Między Góraszką a Otwociem do dyspozycji kierowców są wszystkie pasy w kierunku Warszawy i jeden pas na jezdni zachodniej w kierunku Lublina

(trwa malowanie oznakowania poziomego).

Nadal trwać będą prace poza ciągiem głównym. Będą one związane m.in. z budową MOP, dróg dojazdowych, kanalizacji deszczowej, czy zbiorników retencyjnych. Zgodnie z tymczasową organizacją ruchu, do momentu zakończenia całej inwestycji, obowiązywać będzie ograniczenie prędkości do 80

km/h, dlatego apelujemy do kierowców o ostrożną jazdę.

Zakończenie wszystkich prac wykończeniowych na dwóch odcinkach między węzłem Lubelska a końcem obwodnicy Kołbieli jest planowane na IV kwartał 2020 roku.

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ogrody działkowe lekiem na trudne czasy

Historia europejskiego ogrodnictwa działkowego dowodzi, że działki powstawały w trudnych czasach i stanowiły istotne wsparcie dla rodzin w warunkach kryzysów ekonomicznych, fali bezrobocia. Powstawały wtedy ogrody działkowe, w których uboższe rodziny uprawiały warzywa i owoce na własne potrzeby, a nadwyżkami dzieliły się z bliskimi i innymi potrzebującymi. Nie inaczej było też w Polsce. Początki rozwoju rodzinnych ogrodów działkowych przypadają jeszcze na lata zaborów.

Także w czasie wielkiego kryzysu ekonomicznego lat trzydziestych minionego stulecia zakładano kolejne ogrody działkowe, w których rodziny mogły uprawiać tak potrzebną żywność na własne potrzeby. Mijały lata, zmieniały się upodobania działkowców.

Z ogrodów korzystały teraz rodziny szukające wytchnienia po trudach pracy zawodowej. Ogrody piękniały, stawały się miejscem wypoczynku, kontaktu z naturą dla dzieci, dorosłych i seniorów. Przemiany społeczno-polityczne lat dziewięćdziesiątych doprowadziły do wzrostu wartości terenów w miastach. Na tereny zajmowane przez ogrody działkowe łakomym wzrokiem spoglądali inwestorzy upatrujący dla siebie szansę przejęcia atrakcyjnych terenów. Niechętni ogrodom głosili też poglądy, że należy je wyprowadzić z miast, że są reliktem przeszłości. Tylko upór samych działkowców i konsekwentna polityka Polskiego Związku Działkowców uchroniły wiele ogrodów w dużych miastach od niechybnych likwidacji.

Niespodziewanie na początku 2020 roku zdarzyło się coś zgoła nieoczekiwanego. Pandemia koronawirusa zamknęła w domach ludzi. Rząd wprowadził reżimy sanitarne, zakazał swobodnego przemieszczania się i kontaktów międzyludzkich. Psychiczne zmęczenie przebywaniem w zamknięciu spowodowało tęsknotę za wyjściem na łono natury i potrzebę zapomnienia choć na chwilę o zagrożeniu niebezpieczną chorobą. Gdy nie można było wejść do parku, gdy zamknięto nawet lasy, ogrody działkowe stały się praktycznie jedynym miejscem, w którym można było bezpiecznie przebywać poza domem.

Zaletę posiadania działki wkrótce docenili nie tylko sami działkowcy ale także osoby nie mające działki. Natychmiast wzrosło zainteresowanie a wraz z nim zapotrzebowanie na działki. Wkrótce okazało się, że popyt przewyższa podaż. Ceny działek skoczyły w górę, coraz trudniej w dużych miastach można było znaleźć wolną działkę. A miasta ciągle się rozwijają. Powstają nowe osiedla, buduje się domy mieszkalne



Dr inż. Zdzisław Śliwa

Ukończył Wydział Chemii i Fizyki Technicznej w Wojskowej Akademii Technicznej w Warszawie uzyskując tytuł mgr inż. chemika.

Przez ponad 30 lat był wykładowcą, a po obronie pracy doktorskiej adiunktem, następnie szefem Wydziału Naukowo-Badawczego i dyrektorem Instytutu Nauk Podstawowych w poznańskiej uczelni wojskowej.

Obecnie prowadzi wykłady w Wyższej Szkole Logistyki i w Uniwersytecie Ekonomicznym w Poznaniu.

Jego pasją stały się ogrody działkowe, gdzie przez 27 lat kierował Rodzinnym Ogrodem Działkowym im. 2 Armii WP w Poznaniu, który dwukrotnie został laureatem ogólnopolskiego

praktycznie na każdym wolnym miejscu. Do nowych domów wprowadzają się najczęściej młode małżeństwa, które wkrótce starają się także zdobyć działkę ogrodniczą lub rekreacyjną dla siebie i swoich małych dzieci. Tymczasem wolnych działek brakuje. Z ankiety telefonicznej przeprowadzonej w maju br. przez Okręgowy Zarząd PZD w Poznaniu z prezesami największych ogrodów działkowych leżących w średniej wielkości miejscowościach wynika, że rozdysponowano już wszystkie wolne działki, a także w miarę możliwości utworzono nowe w granicach ROD, eksploatując tereny dotąd niezagospodarowane.

Na bazie tych danych Okręg zaapelował podjętym przez Radę Okręgową Apielem o tworzenie warunków dla powiększenia istniejących ogrodów działkowych. Krajowa Rada PZD wystosowała do wielu prezydentów i burmistrzów polskich miast, w tym do prezydentów Poznania i Gniezna, burmistrzów Obornik, Śremu i Wrześni, by wsparli dążenia lokalnych społeczności w pozyskaniu nowych terenów pod ogrody działkowe. Rada zaapelowała również do

władz państwowych o poparcie tej idei. Okręg w Poznaniu wystąpił we współpracy z Urzędem Miasta do zarządzającego terenem Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa o grunty w rejonie Naramowic o pow. ok. 6 ha, oznaczone w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego jako zieleni działkowa pod nowy ogród działkowy. Znaczenie ogrodów działkowych dostrzegła też Rada Miejska Poznania, która w Uchwale z 5 maja 2020 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania nowego Studium uznała za najważniejsze m.in. wzmocnienie ustaleń dla systemu zieleni miasta Poznania.

Zgodnie z tym zapisem istotnym elementem projektowania nowego Studium będzie poszukiwanie nowych przestrzeni dla lokalizacji rodzinnych ogrodów działkowych w przestrzeniach nieurbanizowanych. To zadanie wpisuje się w

konkursu „Rodzinny Ogród Działkowy Roku”.

Od 2009 r. pełni funkcję prezesa Okręgowego Zarządu PZD w Poznaniu, a w 2015r. i ponownie w 2019r. Zjazd Delegatów Polskiego Związku Działkowców powierzył mu funkcję wiceprezesa PZD w Warszawie.

(dop.red.)

potrzebę adaptacji do zmian klimatu dla miasta Poznania. Takie stanowisko Rady może tylko cieszyć i być wzorem dla innych samorządów.

A przyszli działkowcy oczekują, że wspólne starania przyniosą owocny wynik i wkrótce powstanie w Poznaniu nowy ogród działkowy. Liczymy też na inicjatywę innych włodarzy miast, do których zwróciliśmy się o wsparcie naszych działań.

dr Zdzisław Śliwa
prezes Okręgu w Poznaniu

S6 z rządowym finansowaniem

Rząd premiera Mateusza Morawieckiego zapewnił w czerwcu 2020 r. dodatkowe 21,8 mld zł na budowę dróg krajowych, w tym m.in. na trasę S6 od Bożegopola do Koszalina oraz na obwodnicę Metropolii Trójmiejskiej. Dzięki temu możliwe będzie ogłoszenie przetargu na realizację tych inwestycji przez Generalną Dyрекcję Dróg Krajowych i Autostrad. Dzięki uchwale Rady Ministrów na realizację zadań w ramach Programu Budowy Dróg Krajowych przeznaczymy w sumie

164 mld zł. Więcej na ten temat na stronie MI: <https://www.gov.pl/web/infrastruktura/na-budowe-drog-krajowych-przeznaczmy-164-mld-zl>

Pierwotny przetarg na budowę S6 został ogłoszony w 2015 r. jako postępowanie dwuetapowe. Jednakże z uwagi na brak zakończonego procesu przygotowawczego dla części odcinków tej trasy (brak wiążących decyzji środowiskowych dla obwodnicy Słupska oraz obwodnicy Metropolii Trójmiejskiej) oraz niewystarczające

środki do zrealizowania wszystkich zadań ujętych w PBDK, w 2017 r. zdecydowano o realizacji tych zadań w formule partnerstwa publiczno-prywatnego. Realizacja inwestycji w tej formule wymagała wyjaśnienia kwestii technicznych związanych z zakończeniem uzyskiwania wiążących decyzji administracyjnych. Oznaczało to techniczną konieczność unieważnienia postępowań przetargowych z uwagi na niemożność ich rozstrzygnięcia w przewidywanych ramach czasowych.

W czerwcu 2020 r. obecny rząd, realizując obietnicę intensyfikacji inwestycji publicznych, a także dzięki zakończeniu prac przygotowawczych dla wszystkich odcinków drogi ekspresowej S6, zdecydował o powrocie do tradycyjnej ścieżki realizacji tej trasy. Pozwoli to prowadzenie przetargu w czasie krótszym niż w formule ppp, przyspieszenie realizacji drogi oraz na pobudzenie gospodarki i zwiększenie zatrudnienia poprzez stworzenie nowych miejsc pracy.

Na budowę S6 przeznaczono dodatkowo 9,1 mld zł. Dzięki

temu powstaną kolejne odcinki tej trasy:

- 1/. Obwodnica Metropolii Trójmiejskiej, 31,7 km, ok. 2,2 mld zł.
- 2/. Odc. Łębork – DK 6, 22 km, ok. 1,4 mld zł.
- 3/. Koszalin – Słupsk, 46,2 km, ok. 2,6 mld zł.
- 4/. Słupsk – Łębork, 49,6 km, ok. 2,9 mld zł.

Środki na budowę S6 będą pochodziły z Krajowego Funduszu Drogowego. Planowane jest wystąpienie o dofinansowanie tej inwestycji ze środków Unii Europejskiej w ramach nowej perspektywy finansowej.

Przetargi na większość ww. odcinków zostaną uruchomione jeszcze w tym roku, co pozwoli na udostępnienie trasy kierowcom w 2025 roku.

Więcej informacji o realizacji drogi ekspresowej S6 na stronie GDDKiA: <https://www.gddkia.gov.pl/pl/a/38523/Przyspieszamy-realizacje-ekspresowej-trasy-wzdłuż-Baltyku>

**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Rozpoczyna się budowa S7 Moczydło - Miechów

Wykonawca odcinka drogi ekspresowej S7 Moczydło – Miechów, firma Intercor z Zawiercia, rozpoczął już prace budowlane na tym odcinku. Wartość kontraktu, w ramach którego powstanie droga ekspresowa o długości 18,7 km, to 753 mln zł. Zakończenie prac jest planowane przed końcem 2023 r.

Droga ekspresowa S7 łączy wkrótce południe i północ Polski. Trasa ta jest jednym z głównych szlaków komunikacyjnych naszego kraju. Jej znaczenie dla gospodarki, turystyki oraz bezpieczeństwa podróży jest nieocenione. W najbliższych latach trasa łączy m.in. Kraków z Warszawą i portami Trójmiasta – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

S7 Moczydło – Miechów

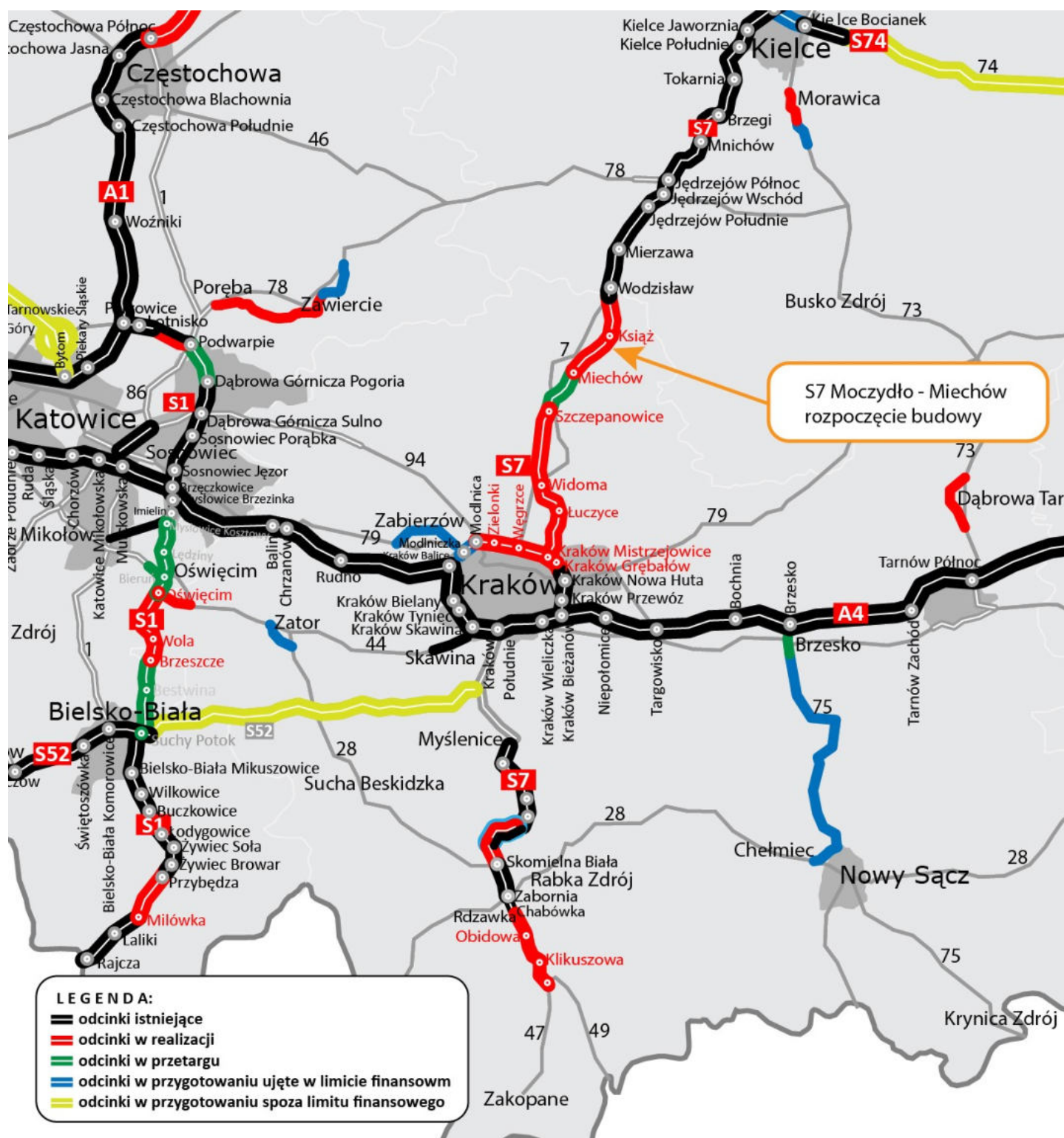
W ramach inwestycji powstanie dwujezdniowa droga ekspresowa z dwoma pasami ruchu oraz rezerwą pod trzeci pas. Wybudowane zostaną dwa węzły drogowe: Książ i Miechów, 24 obiekty inżynierskie, 20 przepustów o funkcji ekologicznej i dwa miejsca obsługi podróżnych: MOP Giebułtów przy jezdni w kierunku Kielc oraz MOP Małoszów przy jezdni w kierunku Krakowa.

Na granicy Małoszowa i Giebułtowa w gminie Książ Wielki powstanie najdłuższa na tym odcinku estakada (ponad 600 m), która będzie pełniła także funkcję przejścia dla zwierząt. Przebudowana zostanie istniejąca sieć dróg, powstaną

również drogi dojazdowe obsługujące tereny przyległe do pasa drogowego.

W ramach inwestycji zbudowane i przebudowane zostaną:

- 1/. Przepusty o funkcjach hydrologicznych, hydrologiczno-ekologicznych oraz ekologicznych pod koroną drogi i zjazdami.
- 2/. Chodniki dla pieszych i ścieżki rowerowe.
- 3/. System odwodnienia korpusu drogowego (rowy drogowe, kanalizacja deszczowa, urządzenia podczyszczające, zbiorniki retencyjne, przepompownie oraz urządzenia ochrony środowiska).
- 4/. Ekrany akustyczne i przeciwoślenniowe.
- 5/. Sieci elektroenergetyczne i wodociągowe.



Ochrona środowiska naturalnego

Zaplanowano szereg elementów mających na celu także nową ochronę przyrody. Są to m.in. ekrany akustyczne i siedem przejść dla zwierząt, w tym dwa

górne dla dużych zwierząt i pięć dolnych, a także rozwiązania hydrologiczne, jak zbiorniki retencyjne. Posadzone zostaną

S7 od granicy z woj. świętokrzyskim do Krakowa

Odcinek S7 Moczydło - Miechów jest częścią 55,6-kilometrowej trasy, która została

podzielona na 4 odcinki realizacyjne:

- 1/. Moczydło - Miechów, dł. 18,7 km.
- 2/. Miechów - Szczepanowice, dł. 5,3 km.
- 3/. Szczepanowice - Widoma, dł. 13,1 km.
- 4/. Widoma - Kraków (z włączeniem do węzła Igołomska), dł. 18,3 km.

Na odcinku S7 Szczepanowice - Widoma prace budowlane rozpoczęły się we wrześniu 2019 r. Zaawansowanie prac na tym odcinku S7 wynosi ponad 46 proc. w zakresie robót mostowych i ponad 44 proc. w ramach robót drogowych. Wykonywane są wykopy, wymieniane słabo-nośne grunty i wznoszone nasypy. W obrębie budowanego węzła Szczepanowice powstaje budynek Obwodu Utrzymania

Drogi
wej. Zakończenie
planowane jest w 2021 r.

Dla odcinka S7 Widoma – Kraków 20 lipca 2020 r. Wojewoda Małopolski wydał decyzję ZRID. Wkrótce przekazanie zostanie wykonawcy plac budowy.

S7 połączy Kraków z Bałtykiem

S7 Moczydło – Miechów to jeden z czterech budowanych odcinków tej trasy w województwie małopolskim na północ od Krakowa. Wraz z pozostałymi fragmentami będzie stanowić połączenie realizowanej obecnie Północnej Obwodnicy Krakowa w ciągu S52 z użytkowaną już drogą S7 w kierunku Warszawy. Kolejne trzy odcinki realizacyjne prowadzące od obwodnicy

Ekspresowej inwestycji

Grójca do Południowej Obwodnicy Warszawy w ciągu S2 również są w budowie. Kolejne fragmenty S7 na północ od Warszawy są na różnych etapach realizacji. Wylot ze stolicy jest w trakcie prac przygotowawczych.

Realizacja tych inwestycji pozwoli w najbliższych latach udostępnić kierowcom ekspresowe połączenie Krakowa z Warszawą i Trójmiastem.

S7 jest częścią międzynarodowej drogi europejskiej E77, prowadzącej od Gdańska przez Warszawę do granicy państwa ze Słowacją w Chyżnem.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Filar techniczny IV pakietu kolejowego w konsultacjach publicznych

Do konsultacji publicznych trafił projekt ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym, implementującej do prawodawstwa krajowego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/797 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie interoperacyjności systemu kolei w Unii Europejskiej oraz dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/798 z dnia 11 maja 2016 r. w sprawie bezpieczeństwa kolei. Powyższe dyrektywy składają się na tzw. filar techniczny IV pakietu kolejowego, którego celem jest dalsze

usprawnianie funkcjonowania transportu kolejowego na obszarze Unii Europejskiej. Projekt ten został wpisany do Wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod poz. UC40.

Filar techniczny IV pakietu kolejowego zakłada wzmocnienie roli Agencji Kolejowej Unii Europejskiej (ERA), która przejmie część kompetencji krajowych organów ds. bezpieczeństwa (NSA) w państwach członkowskich Unii (w przypadku Polski organem tym jest Prezes Urzędu Transportu Kolejowe-

go). Agencja Kolejowa Unii Europejskiej będzie wydawała jednolite certyfikaty bezpieczeństwa, zezwolenia na wprowadzenie pojazdu kolejowego do obrotu, a także będzie dokonywała preautoryzacji systemu ERTMS. Ponadto Agencja będzie wydawała przewoźnikom kolejowym jednolity certyfikat bezpieczeństwa, który zastąpi certyfikat bezpieczeństwa wydawany do tej pory przez krajowe organy ds. bezpieczeństwa. Agencja będzie działała jako „One Stop Shop” – punkt kompleksowej obsługi poprzez platformę informatyczną, przy po-

mocy której wnioskodawcy będą zdalnie składać wnioski i przysyłać dokumenty.

W związku z tym znacząco zmieni się rola Prezesa Urzędu Transportu Kolejowego w zakresie wydawania zezwoleń technicznych. W nowym porządku prawnym będzie on odpowiedzialny za dopuszczanie do eksploatacji urządzeń stałych (infrastruktury kolejowej) wchodzących w skład podsystemów „sterowanie – urządzenia przytorowe”, „energia” i „infrastruktura”. Ponadto będzie mógł, zamiast Agencji (gdy taką wolę wyrazi wnioskodawca), wydawać zezwolenie na wprowadzenie pojazdu kolejowego do obrotu, ale tylko w przypadku gdy obszar użytkowania tego pojazdu jest ograniczony do

terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Rolą Prezesa UTK będzie również badanie zgodności z siecią oraz krajowymi przepisami technicznymi w procesie wydawania przez Agencję zezwoleń na wprowadzenie pojazdu do obrotu.

Projekt ustawy powstał w ścisłej współpracy Ministerstwa Infrastruktury z zainteresowanymi podmiotami rynku kolejowego, które czynnie uczestniczyły w tworzeniu propozycji przepisów w poszczególnych obszarach tematycznych.

Równolegle trwają zaawansowane prace nad projektem ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym w zakresie zapewnienia transpozycji przepisów rozdziału 6. dyrekty-

wy 2016/797 regulującego działalność jednostek notyfikowanych i jednostek wyznaczonych. Celem osobnego procedowania tej kwestii jest umożliwienie tym jednostkom szybszego uzyskania nowej notyfikacji w oparciu o dyrektywę 2016/797 - bez czekania na transpozycję całości IV pakietu kolejowego. Projekt został wpisany do Wykazu prac legislacyjnych i programowych Rady Ministrów pod poz. UC26, przeszedł już uzgodnienia międzyresortowe i konsultacje publiczne. Projekt ustawy został przesłany do zatwierdzenia przez Stały Komitet Rady Ministrów.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Wniosek w sprawie wypowiedzenia Konwencji Stambulskiej

Realizując zobowiązania przedwyborcze, złożone m.in. przez ministra Marcina Romanowskiego przechodzimy od słów do czynów. Składamy w poniedziałek formalny wniosek do Ministerstwa Rodziny o podjęcie prac nad wypowiedzeniem tzw. Konwencji Stambulskiej – powiedział 25 lipca br. Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro podczas konferencji prasowej.

Minister Ziobro podkreślił, że kierowane przez niego Ministerstwo Sprawiedliwości i prokuratura uczyniły w ostatnich latach wiele w walce z przemo-

cą domową oraz przemocą wobec kobiet. – Dokonałiśmy zmian w prawie, które wielokrotnie postulowali przedstawiciele organizacji pomocowych również tych związanych z lewicą czy też z środowiskami liberalnymi. Ale oni mówili, a my realizujemy zmiany, wprowadzając rozwiązania wolne od ideologii – powiedział Minister Sprawiedliwości.

Szef resortu sprawiedliwości zwrócił uwagę, że ofiary przemocy domowej mogą liczyć na realną ochronę w polskim systemie prawnym poprzez znaczne podniesienie standardów prawnych. - Polskie prawo jest wzorcem dla innych krajów Unii Eu-

ropejskiej i państw na świecie w zakresie standardów ochrony kobiet przed przemocą. W niektórych obszarach wyszliśmy ponad standardy wymagane przez Konwencję Stambulską – ocenił minister.

Realne rozwiązania chroniące ofiary przemocy domowej znalazły się w ustawie antyprzemocowej, którą Sejm przyjął niemal jednogłośnie 30 kwietnia tego roku. Projekt ustawy został przygotowany z inicjatywy ministra Zbigniewa Ziobro przez Ministerstwo Sprawiedliwości. Przepisy ustawy antyprzemocowej zakładają natychmiastowość działania. Ofiary przemocy domowej mogą liczyć na szybką i

skuteczną pomoc.

Resort sprawiedliwości występuje z wnioskiem o wypowiedzenie Konwencji Stambulskiej, ponieważ w dokumencie zostały wprowadzone szkodliwe rozwiązania ideologiczne. Jednym z nich jest pojęcie tzw. płci społeczno-kulturowej w opozycji do płci biologicznej. Prowadzi do tego stwierdzenia, że biologia nie determinuje tego czy ktoś jest kobietą, czy mężczyzną, tylko, że jest to kwestia wyboru społeczno-kulturowego, który każdy może dokonać. Związane jest z tym założenie, że należy zmieniać edukację dzieci w szkołach.

Konwencja Stambulska pod względem ścigania sprawców przestępstw jest zbędna. Jest również spreczna z punktu wi-

dzenia zgodności z aksjologią i porządkiem konstytucyjnym. Konwencja jest nie tylko spreczna z pewnym systemem wartości, ale również z konkretnymi prawami konstytucyjnymi oraz innymi zobowiązaniami międzynarodowymi m.in. Konwencją Praw Dziecka. Właśnie dlatego powinna zostać wypowiedziana – stwierdził wiceminister sprawiedliwości Marcin Romanowski, prezentując na konferencji wniosek, który zostanie przekazany do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Minister Romanowski zwrócił uwagę, że zapisy Konwencji Stambulskiej promują ideologię gender i są sprzeczne m.in. z zapisanym w Konstytucji RP prawem rodziców do wychowa-

nia dzieci, zapewnienia im wychowania moralnego czy religijnego zgodnie z własnymi przekonaniami.

Dodał, że w naszym sprzeciwie wobec Konwencji Stambulskiej nie jesteśmy sami. Konwencja nie została ratyfikowana przez kraje Rady Europy, m.in. przez Węgry, Czechy, Słowację, Litwę, Łotwę, Wielką Brytanię i Lichtenstein, a także przez kraje trzecie, które uczestniczyły w jej przygotowaniu. W tym gronie minister Romanowski wymienił Stany Zjednoczone, Kanadę i Japonię.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Minister Sprawiedliwości złożył wniosek o wypowiedzenie Konwencji Stambulskiej

Minister Sprawiedliwości złożył dziś, 27 lipca br., do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wniosek o wszczęcie procedury wypowiedzenia Konwencji Stambulskiej. W warstwie ideologicznej jest ona niezgodna z Konstytucją RP i polskim porządkiem prawnym.

Dzięki wprowadzonym przez rząd Zjednoczonej Prawicy, a przygotowanym w Ministerstwie Sprawiedliwości zmianom prawa, Polska gwarantuje dziś najwyższe w Europie standardy ochrony kobiet i ofiar

przemocy. Zapewniliśmy szybką reakcję państwa w razie takiej przemocy. Działamy, a nie tylko mówimy o prawach ofiar i chronimy je bez ideologii – powiedział podczas konferencji prasowej Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro.

Zgadza się z wieloma zapisami Konwencji Stambulskiej dotyczącymi ochrony ofiar przemocy. Ale gwarancje zawarte w polskim prawie zapewniają ofiarom lepszą ochronę. Natomiast druga część tej konwen-

cji pod pięknymi hasłami ukrywa warstwę ideologiczną, która de facto uderza w interesy kobiet, rodziny i przyjmując m.in. koncepcję płci społeczno-kulturowej, kwestionuje tradycję i naszą kulturę – podkreślił Zbigniew Ziobro.

Wypowiedzenie konwencji było zobowiązaniem podjętym w 2015 r., kiedy Zjednoczona Prawica po raz pierwszy wygrała wybory do parlamentu – przypomniał minister. Podkreślił, że w konwencji nie ma np. mowy o alkoholi-

zmie, narkotykach, dopalaczach jako problemach prowadzących do przemocy w rodzinie, za to upatruje ona źródeł tej przemocy m.in. w tradycyjnych wartościach i rodzinie. Twórcy konwencji do katalogu czynników mogących poniżyć kobiety dodali też kulturę i religię.

Konwencja Sтамbulska, ratyfikowana przez Polskę w 2015 roku, ogranicza także prawa rodziców do wychowania dzieci zgodnie ze swym światopoglądem i religią oraz systemem wartości – dodał wiceminister Marcin Romanowski. – Podpisując ją, Polska wprowadziła do naszego systemu praw-

nego lewicowego konia trojańskiego.

Wiceminister przypominał też, że w 2014 roku przed ratyfikacją tego dokumentu przestrzegali m.in. prof. Andrzej Zoll, były prezes Trybunału Konstytucyjnego, mówiąc, iż przepisy tego aktu podważają system naszych demokratycznych wartości.

Wiceminister Marcin Warchoł zaznaczył, że konwencja dezawuuje również znaczenie wolności człowieka dla społeczeństwa polskiego, która – zgodnie z Konstytucją RP – podlega ochronie prawnej. Polska nie może zgodzić się na pro-

mowanie zmian w społecznych i kulturowych wzorcach zachowań kobiet i mężczyzn, które podkopują fundamenty naszej demokracji.

Zagrożenia związane z ideologiczną warstwą Konwencji dostrzegane są także w innych krajach. Konwencja nie została ratyfikowana m.in. przez: Bułgarię, Czechy, Węgry, Słowację, Łotwę, Lichtenstein, Litwę, Rosję, Ukrainę czy Wielką Brytanię.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ciąg dalszy ze s.1

Śmieczysz w lesie? Sąd każe Ci posprzątać

Minister Środowiska Michał Woś wypowiedział wojnę śmieciaczym w lasach. Porządku bę-

dzie teraz pilnować w całym kraju aż 10 tysięcy mobilnych fotopułapek, które będą przenoszone każdego dnia w inne miejsca, a także drony i kamery nok-

towizyjne. Ministerstwo proponuje też, aby sądy oprócz 10-krotnie wyższych grzywnien skazywały wandalów na sprzątanie lasu.







Śmieci w lesie to plaga, która zagraża całemu środowisku. Lasy Państwowe każdego roku wydają 20 mln złotych na uprzątnięcie terenów leśnych, z których wywozi się prawie 115 tysięcy metrów sześciennych odpadów. To ponad 1000 wagonów kolejowych wypełnionych po brzegi śmieciami.

Zmiana przepisów o gospodarce odpadami niestety niewiele zmieniła i lasy wciąż są zaśmiecanie. Jednym z powodów było dotychczas niskie ryzyko wykrycia takiego wykroczenia.

– Mam złą wiadomość dla zaśmiecających nasze lasy, którzy czuli się dotąd bezkarni. W trybie pilnym uruchamiamy we wszystkich terenach leśnych w całym kraju aż pięć tysięcy przenośnych fotopułapek. Leśnicy każdego dnia będą zmieniać ich położenie. Są zamaskowane i

nigdy nie będzie wiadomo, gdzie w danej chwili są zamontowane. Oprócz tego porządku będą pilnować kamery noktowizyjne i armia dronów – podkreśla Minister Środowiska Michał Woś.

Już teraz istniejące fotopułapki bardzo skutecznie namierzają sprawców leśnych wykroczeń. Nagranie jest niepodważalnym dowodem w sądzie – doskonale widać twarze sprawców i numery rejestracyjne ich samochodów.

Aby walka z leśnymi śmieciami była jeszcze skuteczniejsza potrzebna jest także zmiana prawa. Z inicjatywy Ministra Środowiska przygotowano projekt przepisów zaostrzający kary za śmiecenie w lasach – dziesięciokrotne podniesienie wysokości grzywny z 500 do 5000 zł, ale przede wszystkim wprowadzenie

orzeczeń o pracach społecznie użytecznych polegających na sprzątaniu terenów zielonych oraz nawiązek w wysokości równej kosztom usunięcia odpadów.

Stawiamy po pierwsze na nieuchronność kary dla leśnych wandalów, aby ich czyny nie pozostawały już bez konsekwencji. A po drugie na dolegliwość kary – znacznie wyższe grzywny i przede wszystkim obowiązek posprzątania po sobie i to na własny koszt. Jestem przekonany, że taka bezkompromisowa walka o czystość naszej przyrody szybko przyniesie wymierne efekty i lasy odetchną – przekonuje Minister Środowiska Michał Woś.

**Ministerstwo Środowiska
Rzeczypospolitej Polskiej**

S5 Ornowo – Wirwajdy już w budowie

Rozpoczęły się prace na budowie drogi ekspresowej S5 Ornowo - Wirwajdy. Kontrakt o wartości 204 mln zł realizuje firma Budimex SA. Zadaniem wykonawcy jest budowa dwujezdniowej drogi ekspresowej na odcinku o długości 5 km. W ramach zadania powstanie węzeł Ostróda Zachód, cztery wiadukty oraz dwa przejścia dla dużych zwierząt. Przewidziana jest ponadto budowa dodatkowych jezdni obsługujących teren przyległy oraz przebudowa dróg poprzecznych.

Droga ekspresowa S5 Ornowo - Wirwajdy to inwestycja, od której rozpoczynamy budowę połączenia S7 z autostradą A1. Dzięki tej trasie powstanie wygodny i bezpieczny korytarz transportowy łączący Olsztyn i Ostródę z Grudziądem, Bydgoszczą, Poznaniem i Wrocławiem. Budowa S5 przyczyni się do aktywizacji gospodarczej i dalszego rozwoju turystycznego terenów Warmii, Kujaw i Pomorza – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Inwestycja jest realizowana w systemie Projektuj i buduj, w którym wykonawca ma możli-

wość optymalizacji rozwiązań zawartych w projekcie budowlanym i wykonawczym. Obecnie trwają prace związane z odhucowaniem dróg serwisowych w rejonie przecięcia nowoprojektowanej drogi S5 z drogą krajową nr 16 w miejscowości Wirwajdy. W dalszej kolejności przygotowywane będą pozostałe drogi serwisowe oraz trasa główna. Na przełomie lipca i sierpnia 2020 r. planowana jest przebudowa kolizji teletechnicznych i elektroenergetycznych w rejonie Wirwajdy.

Budowa drogi ekspresowej S5 Ornowo - Wirwajdy jest czę-

S5

Odcinek Ornowo – Wirwajdy w budowie!

W ramach inwestycji powstanie:

- 5 km dwujezdniowej drogi ekspresowej,
- węzeł Ostróda Zachód,
- 4 wiadukty,
- 2 przejścia dla dużych zwierząt.

Wartość kontraktu: 204 mln zł.

S5
Ornowo - Wirwajdy



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

ścią inwestycji „Budowa obwodnicy Ostródy”, współfinansowanej ze Środków Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko 2014-2020. Dofinansowanie z UE wynosi 285 mln zł, a całkowita wartość projektu to 623 mln zł.

Realizacja inwestycji przewidziana jest na lata 2020-2023.

Pierwszy krok do połączenia A1 z S7

Budowa odcinka drogi ekspresowej S5 Ornowo - Wirwajdy jest kontynuacją obwodnicy Ostródy w ciągu drogi krajowej nr 16, która docelowo stanie się częścią drogi ekspresowej S5 na odcinku Grudziądz (A1) - Ostró-

da (S7). Stanowiąc będzie element ciągu dróg ekspresowych w północnej Polsce na linii wschód - zachód, na który złożą się: S10 Szczecin - Piła - Bydgoszcz, S5 Bydgoszcz - Grudziądz - Ostróda, S7 Ostróda - Olsztynek, S51 Olsztynek - Olsztyn, S16 Olsztyn - Ełk oraz S61 Ełk - Budzisko.

Studium korytarzowe dla S5

Przygotowania do realizacji odcinka S5 pomiędzy A1 i S7 o długości około 85 km rozpoczęły się w 2015 roku, od ujęcia tej trasy w rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie sieci autostrad i dróg ekspresowych. GDDKiA rozpoczęła prace

przygotawcze od opracowania studium korytarzowego, podstawowego dokumentu projektowego kompleksowo przedstawiającego drogowe zamierzenie inwestycyjne. Prace nad studium są już na ukończeniu. Obszar objęty studium korytarzowym obejmuje teren trzech województw, 14 powiatów i 53 gmin. Opracowanie to umożliwi określenie optymalnych korytarzy dla potencjalnych przebiegów tej trasy.

Szymon Huptys
**Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

Ruszają kolejne przetargi na budowę S19 na Podlasiu

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła trzy przetargi na projekt i budowę kolejnych fragmentów drogi ekspresowej S19 w województwie podlaskim. Są to odcinki o łącznej długości 30 km: Ploski - Haćki, Haćki - Bielsk Podlaski Zachód i Bielsk Podlaski Zachód - Boćki.

Dotrzymujemy słowa i konsekwentnie ogłaszamy przetargi na budowę drogi ekspresowej S19. To kolejne fragmenty trasy Via Carpattia, która za kilka lat połączy Białystok z Lubinem. Nowy odcinek S19 wyprowadzi ruch tranzytowy z Bielska Podlaskiego, co istotnie wpłynie na komfort i bezpieczeństwo zarówno kierowców podróżujących tą drogą, jak i mieszkańców miasta – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Trzy odcinki drogi ekspresowej S19 tworzyć będą jednocześnie zachodnie obejście Bielska Podlaskiego, co pozwoli na wyprowadzenie z tego miasta ruchu tranzytowego. W ramach inwestycji powstanie w sumie 30 km dwujezdniowej drogi ekspresowej w przekroju 2x2, przystosowanej do przenoszenia ciężkiego ruchu (obciążenie 115 kN/oś). Technologię wykonania konstrukcji nawierzchni (beton cementowy czy nawierzchnia bitumiczna) wybierze wykonawca.

Na odcinku **Ploski - Haćki** o długość 8,9 km powstanie 18 obiektów inżynierskich, 14 z nich będzie pełnić funkcję przejść dla zwierząt. Zaplanowano ponadto dwa Miejsca Obsługi Podróżnych (1 para) Haćki Wschód i Haćki Zachód.

W ramach odcinka **Haćki - Bielsk Podlaski Zachód** o długości 9 km zaplanowano dwa węzły - Bielsk Podlaski Północ oraz Bielsk Podlaski Zachód. Powstanie też Obwód Utrzymania Drogowego. Wybudowanych będzie 7 wiaduktów, 2 przejścia dla zwierząt oraz 7 przepustów ekologicznych dla małych zwierząt.

Na odcinku **Bielsk Podlaski - Boćki** o długości 12,2 km przewidziano węzeł Boćki, powstanie też 6 wiaduktów, 6 przejść dla zwierząt oraz 5 przepustów ekologicznych dla małych zwierząt.

Zawarcie umów z wykonawcami zadań systemie Projektuj i buduj jest planowane na I kwartał 2021 r., a realizacja inwestycji w latach 2022-2024.

S19 Przetarg na trzy kolejne odcinki!



W ramach inwestycji powstaną:

- 3 odcinki drogi ekspresowej o łącznej długości 30 km,
- 2 węzły: Bielsk Podlaski Północ oraz Bielsk Podlaski Zachód,
- 2 Miejsca Obsługi Podróżnych,
- 13 wiaduktów.



MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

Ponad 77 km S19 w woj. podlaskim w przetargu

Wszystkie trzy odcinki S19, na które GDDKiA ogłosiła 31 lipca 2020 r. przetargi, są elementem przyszłego szlaku komunikacyjnego Via Carpatia, łączącego kraje

nadbałtyckie z południem Europy. W sumie w postępowaniu przetargowym jest już na Podlasiu siedem odcinków S19 o łącznej długości 77,5 km.

Na koniec sierpnia 2020 r. zaplanowano ogłoszenie przetargu na

odcinki S19 Leszczka – Chlebczyn i Kuźnica – Sokółka.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Sprzeciw wobec dyskryminowania polskich samorządów przez Komisję Europejską

Minister Sprawiedliwości Zbigniew Ziobro zwrócił się do premiera Mateusza Morawieckiego z prośbą o stanowczą interwencję w Komisji Europejskiej, która odrzuciła wnioski sześciu polskich miast starających się unijne środki. Komisja dyskryminuje polskie samorządy i łamie Traktat o Unii Europejskiej – podkreśla Zbigniew Ziobro.

Wniosek Ministra Sprawiedliwości jest reakcją na oświadczenie unijnej komisarz do spraw równości Heleny Dalli, która przyznała, że Komisja Europejska odrzuciła wnioski sześciu polskich miast,

starających się o unijne środki w ramach programu „Partnerstwo Miast”, z uwagi na przyjęcie przez te miasta uchwał o Karcie Praw Rodziny lub o „Strefach wolnych od ideologii LGBT”.

Minister Zbigniew Ziobro poprosił premiera Mateusza Morawieckiego, aby stanowczo zareagował na forum Komisji Europejskiej, ponieważ decyzje Komisji są niedopuszczalne i bezprawne.

„Działanie to łamie traktaty, choćby art. 4 ust. 2 Traktatu o Unii Europejskiej mówiący o poszanowaniu tożsamości narodowej państw, a także narusza zasadę równo-

ści wszystkich członków Unii Europejskiej w odniesieniu do równości samorządów regionalnych” – wskazał Minister Sprawiedliwości.

Dodał, że decyzje Komisji łamią również art. 9 Traktatu o Unii Europejskiej mówiący o równości obywateli Unii Europejskiej, którzy, tworząc wspólnotę lokalną, mają prawo głosić swoje poglądy na temat rodziny i jej ochrony w zgodzie z konstytucją.

Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej

INFORMACJA

**Urząd Gminy w Lubrańcu
(woj.kujawsko-pomorskie)
informuje wszem i wobec,**

że w dniu 13 maja 2020 roku
Zarząd Dróg Wojewódzkich
w Bydgoszczy
ogłosił postępowanie przetargowe
w trybie "zaprojektuj i wybuduj"
na prace projektowe i roboty drogowe
dla zadania:

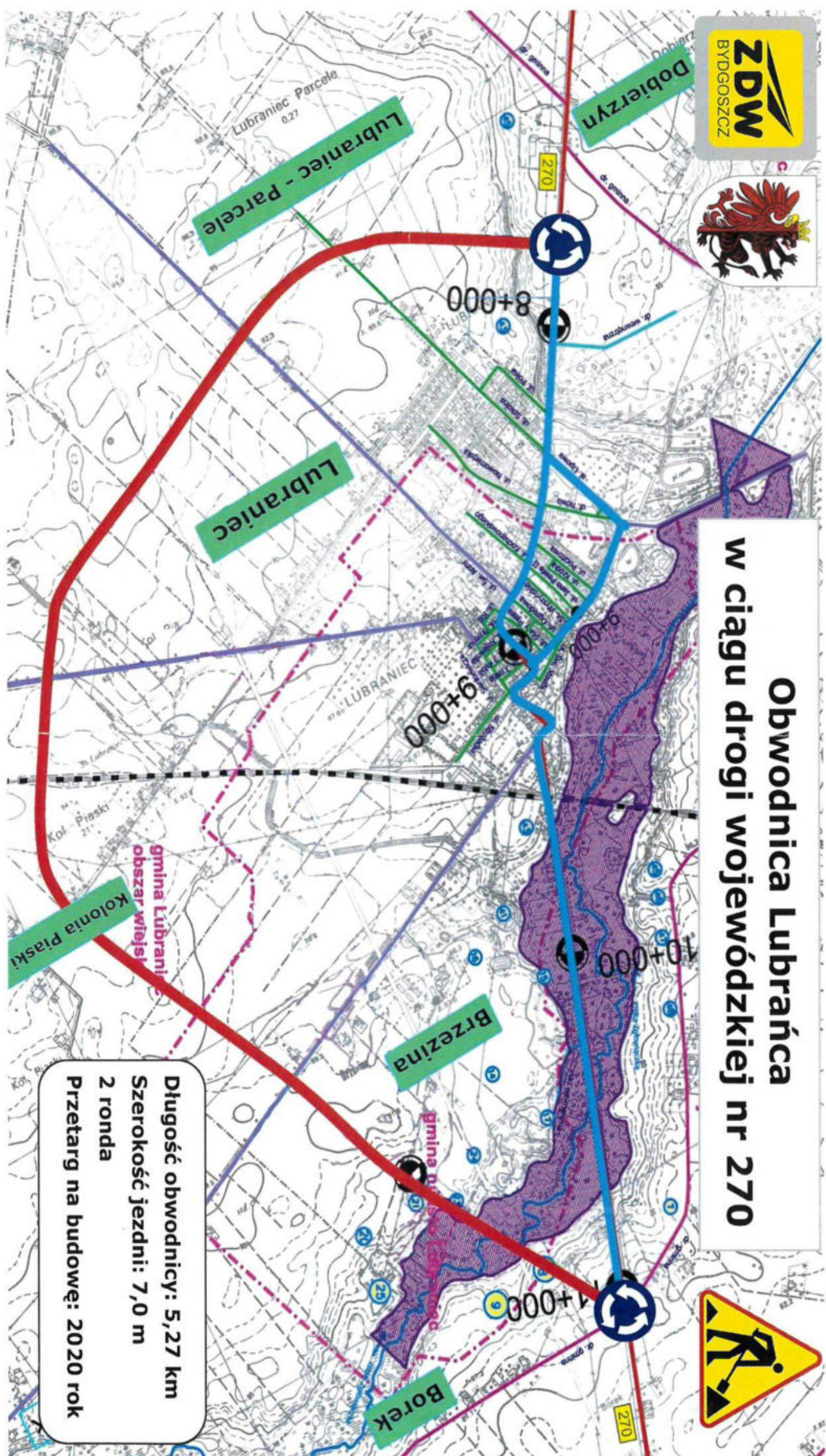
Rozbudowa drogi wojewódzkiej nr 270
Brześć Kujawski – Izbica Kujawska –
Koło od km 0+000 do km 29+023 –

Budowa obwodnicy m. Lubraniec.

Mapa poglądowa s.60.

Więcej szczegółów na:

<https://platformazakupowa.pl/transakcja/344535>



Obwodnica Lubrańca będzie przebiegać po zachodniej stronie miasta. Na styku z istniejącą drogą wojewódzką powstaną skrzyżowania z ruchem okrężnym. Nowoczesna trasa wyprowadzi ruch tranzytowy z wąskich ulic w centrum Lubrańca.

Ciąg dalszy ze s.8
Od naszej stałej korespondentki z Francji

Pszczele skarby natury

obrazków. Natomiast karano podawaniem gorzkiej substancji (chinina), jeśli podłatywały do innego zestawu obrazków ustawionych w inny sposób. Pszczoły nauczyły się rozróżniać, które zestawienie należy wybierać. Przekonano się, że pszczoły nie reagowały nawet, jeśli oba obrazki były identyczne i ustawione jak w eksperymencie nagradzanym słodkim pokarmem. Oznaczało to, że znają również pojęcia: „różny, odmienny”.

Pszczoły posiadają również zdolności matematyczne. Pszczoły znają pojęcie zera, czyli przewyższają tym nasze dzieci, które dość późno przyswajają sobie tę wiedzę. Ten fakt stawia pod znakiem zapytania nasze podejście do koncepcji inteligencji.

[https://www.google.com/search?](https://www.google.com/search?q=Ekologia%2F180609471-Pszczoly-rozumieja-czym-jest-ze-ro.html&rlz=1C1AVNG_enPL639PL639&oq=Ekologia%2F180609471-Pszczoly-rozumieja-czym-jest-ze-ro.html&aqs=chrome..69i57j69i58.6093j0j4&sourceid=chrome&ie=UTF-8)

[q=Ekologia%2F180609471-Pszczoly-rozumieja-czym-jest-ze-ro.html&rlz=1C1AVNG_enPL639PL639&oq=Ekologia%2F180609471-Pszczoly-rozumieja-czym-jest-ze-ro.html&aqs=chrome..69i57j69i58.6093j0j4&sourceid=chrome&ie=UTF-8](https://www.google.com/search?q=Ekologia%2F180609471-Pszczoly-rozumieja-czym-jest-ze-ro.html&rlz=1C1AVNG_enPL639PL639&oq=Ekologia%2F180609471-Pszczoly-rozumieja-czym-jest-ze-ro.html&aqs=chrome..69i57j69i58.6093j0j4&sourceid=chrome&ie=UTF-8)

Pszczoły to fascynujące owady, zaś owoce ich pracy są prawdziwymi skarbami natury. Do pszczelich produktów zaliczamy produkty wytwarzane całkowicie przez pszczoły: miód, wosk pszczeli, mleczko pszczele i jad pszczeli oraz produkty zbierane w naturze, a następnie częściowo przetwarzane przez pszczoły: pierzga, pyłek kwiatowy i propolis.

Produkty pszczele znajdują zastosowanie jako produkty spożywcze, w kosmetyce, a także w dziale medycyny alternatywnej, zwanej apiterapią.

Pośród produktów pszczelich przeznaczonych do konsumpcji najbardziej rozpowszechniony jest miód.

Miód powstaje z mieszanki nektaru i enzymów dodawanych przez pszczoły. W jego składzie wyróżnić można około dwieście składników.

W trakcie zabiegów dokonywanych przez pszczoły miód traci wodę, a wzrasta w nim poziom cukrów: glukozy, fruktozy, maltozy i innych. Kolor miodu zależy od rodzaju kwiatów, z których pochodzi nektar. Miody jasne swój kolor



Miodobranie u hobbysty.



Najprzyjemniejszy moment ,
wlewanie miodu do konwi.

zawdzięczają flawonoidom, a miody o ciemnym kolorze mają więcej zarówno flawonoidów, jak i mikroelementów i minerałów.

Miód przydatny jest w walce ze szkodliwymi bakteriami, gdyż zawiera inhibitory (substancje hamujące) blokujące rozmnażanie się bakterii.

Najsilniejsze właściwości antybiotyczne ma miód z kwiatów krzewu manuka (*Leptospermum scoparium*) zawierający metylglyoxal, związek chemiczny niszczący bakterie chorobotwórcze i grzyby. A na przykład miód tymiankowy, bogaty w tymol i karwakrol ma również silne działanie bakteriobójcze.

<https://miodmanuka.info/cena-miodu-manuka>

Okłady z miodu (w niektórych przypadkach z dodatkiem olejków eterycznych i propolisu) pomagają leczyć rany skórne, atopowe zapalenie skóry, trądzik, egzemę, odleżyny i oparzenia (również te na



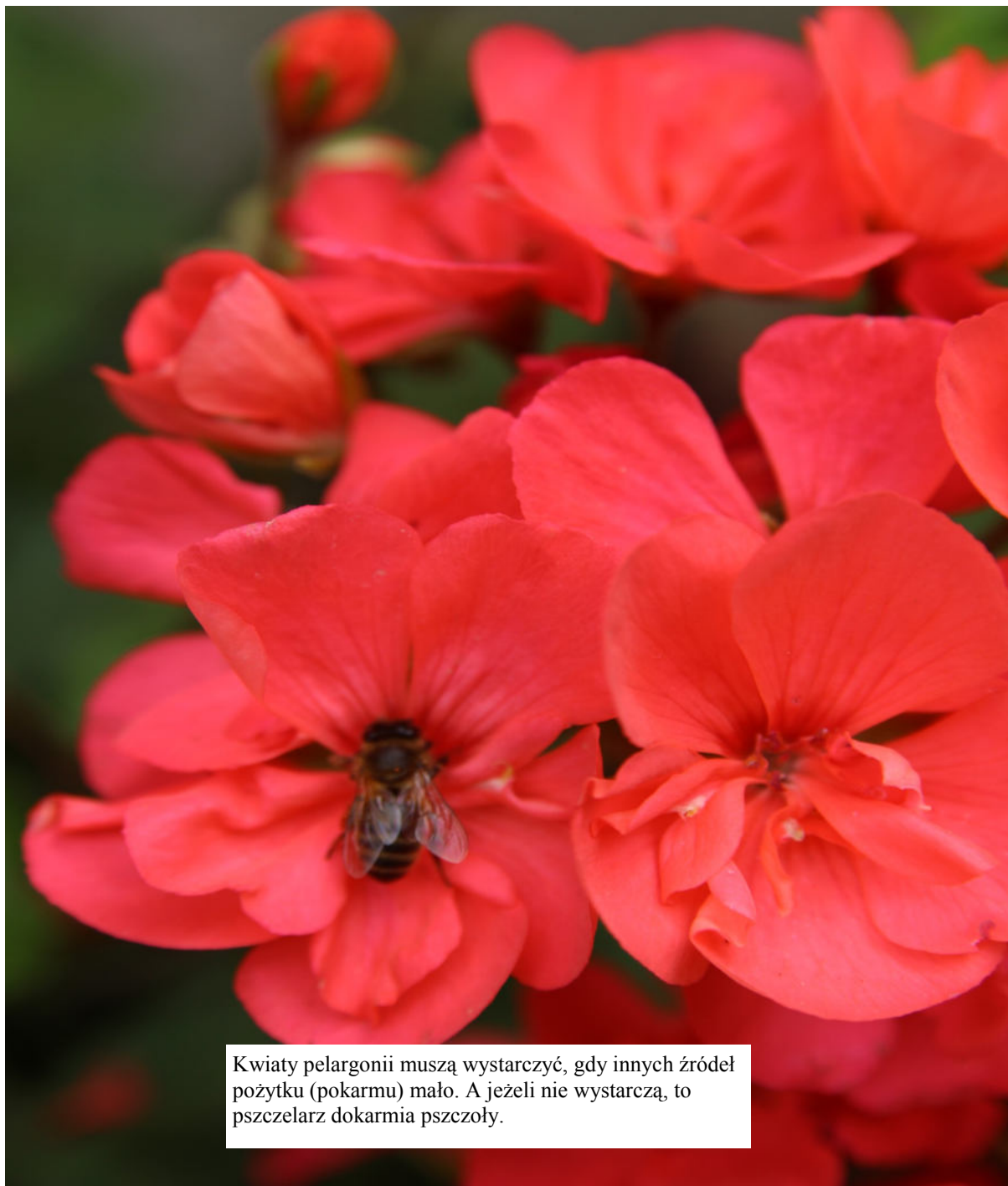
Miód wrzosowy jest koloru ciemnego.

Pylek kwiatowy świeży (lub mrożony)
jest super uzdrawiającym przysmakiem.





Smaczny nektar kwiatowy
śnieguliczki białej.



Kwiaty pelargonii muszą wystarczyć, gdy innych źródeł pożytku (pokarmu) mało. A jeżeli nie wystarczą, to pszczelarz dokarmi pszczoły.

skutek radioterapii), ponieważ niszczy on bakterie, takie jak *Staphylococcus aureus* (gronkowiec złocisty) i *Escherichia coli* (e. coli), które często występują na ranach chirurgicznych. Miód aktywizuje komórki żerne (makrofagi) i inne komórki obronne oraz zmniejsza stany zapalne. Do tego celu nadają się miody przebadane pod kątem zanieczyszczeń drożdżami i chorobotwórczymi grzybami.

Miód stymuluje aktywność bifidobakterii korzystnych dla układu pokarmowego człowieka i łagodzi stany zapalne w układzie pokarmowym (w połączeniu z pyłkiem kwiatowym i propolisem).

A ze względu na właściwości nawilżające i regenerujące miód stosowany jest w kosmetyce do pielęgnacji skóry i włosów.

Miód zachowuje swoje właściwości prozdrowotne tylko w formie surowej (nie podgrzewany powyżej temperatury 40°C).

Produkcja miodu na świecie stale spada. W rezultacie na rynku spotyka się często podróbki miodu, które zawierają dużą ilość syropu cukrowego imitującego miód; jest to powszechna praktyka m.in. producentów chińskich, ale nie tylko. Podróbki miodów można też nieraz spotkać (kupić) na rynku; dlatego miód należy kupować od znanego

pszczelarza.

Aby zapobiec niełojalnej konkurencji, producenci zobowiązani są obecnie do sprecyzowania pochodzenia geograficznego miodu.

Miód naturalny, niefałszowany rozpuszcza się w wodzie nieco wolniej niż podróbka miodu, co można sprawdzić przeprowadzając łatwy test ze szklanką czystej wody. Produkt „miodopodobny” rozpuszcza się natychmiast po dodaniu do wody.

<https://kobieceinspiracje.pl/77791,uwaga-na-podrobki-miodu-jak-rozpoznać-prawdziwy.html>

Ciąg dalszy s.68



Przedsiębiorstwo Robót Drogowo–Mostowych S.A. w Szamotułach

Oferta handlowa



Firma PRDM S.A w Szamotułach posiada na terenie placu przerobowego w Lipnicy gm. Szamotuły suszarnie i sortownie piasku. Posiadamy w swojej ofercie piasek suszony o różnych parametrach.

Dostępne frakcje: 0,0 – 1,2 mm

Piasek suszony znajduje szerokie zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu:
przemysł motoryzacyjny (tramwaje-hamulce),

chemia budowlana
(suche zaprawy murarskie i klejowe, tynki szlachetne),
budownictwo sportowe,
budownictwo o specjalnych właściwościach
(piaskowanie konstrukcji stalowych, kamienia,
elewacji, posadzki przemysłowe)
odlewnictwo
zoologia
ogrodnictwo

Piasek suszony umieszczamy w profesjonalnych opakowaniach :
big - bagi ok. 1,0 – 1,5 Mg
możliwość odbioru luzem

Zamówienia przyjmujemy na telefon **612920604**, fax **612921003**,
e-mail: **prdmsa@prdmsa.pl**

Ciąg dalszy ze s.66
Od naszej stałej korespondentki z Francji

Pszczele skarby natury

Kolekcję około pięćset rodzajów miodu pochodzących z 90 (dziewięćdziesięciu) różnych krajów, założoną w 2012 r., można obejrzeć w Ogrodzie Botanicznym w Neuchâtel (Szwajcaria).

Ale istnieją też przeciwwskazania do konsumpcji miodu: ciężkie powikłania cukrzycy, kamica szczawianowa, wiek poniżej jednego roku życia, alergia na produkty pszczele, itp. W przypadku chorób przewlekłych regularne spożywanie miodu należy skonsultować z lekarzem.

Propolis, nazywany też kitem pszczelim również znajduje zasto-

sowanie w apiterapii. Kit pszczeli powstaje z substancji zbieranej przez pszczoły z pączków drzew na początku wiosny i jesienią, zaś w ulu zebraną substancję pszczoły poddają transformacji przez dodatek innych produktów, w tym wosku.

Propolis służy do reperacji przeprowadzanych przez pszczoły wewnątrz ula, takich jak: uszczelniania ula, dezynfekcji komórek plastrów, przeznaczonych do składowania miodu, pyłku i umieszczania jaj złożonych przez królową. Propolis wyściela również otwór wylotowy ula, zabezpieczając go przed

szkodliwymi substancjami, które mogłyby dostać się do wnętrza wraz z pszczołami powracającymi do ula. Poza tym, ze względu na dość wysoką temperaturę w ulu (ok. 35-38°C) i wysoką wilgotność (ok. 70%), bez propolisu ul mógłby stać się hodowlą różnych bakterii. Jak widać pszczoły znają właściwości antyseptyczne propolisu.

Człowiek wykorzystuje propolis w celach terapeutycznych, jako środek przeciwbakteryjny, przeciwgrzybiczy i przeciwwirusowy, głównie w schorzeniach układu oddechowego, schorzeniach skóry i jamy ustnej. Propolis ma działanie

przeciwwzapalne, aktywizuje makrofagi i komórki Natural Killer należące do układu odpornościowego oraz wzmacnia produkcję przeciwciał. Jakość propolisu jest ważna, zarówno dla pszczół, jak i środek leczniczy, gdyż pszczoły do produkcji propolisu zbierają dostępne w środowisku materiały (oleje mineralne, asfalt, lakiery, itp.).

Wosk pszczeleli produkowany jest przez pszczoły mające od dwunastu do osiemnastu dni życia (od momentu wygryzienia). Przeznaczony jest do budowy komórek w plastrach. Wosk ma wielorakie zastosowanie w kosmetyce i medycynie.

Pyłek kwiatowy zbierany przez pszczoły przynoszony jest do ula w formie granulek, w których skład wchodzi również nektar wzbogacony korzystnymi bakteriami kwasu mlekowego, a następnie magazynowany w komórkach plastrów. Pszczoły zabezpieczają zapasy pyłku przed dostępem powietrza, powlekając je warstwą miodu i propolisu, co chroni pyłek przed zepsuciem.

Zabiegi te świadczą o tym, że pszczoły perfekcyjnie opanowały sztukę konserwacji zapasów żywności, niezbędną w ulu, w którym panuje wysoka temperatura i wilgotność.

Rezerwa pyłku służy pszczołom do karmienia larw i pszczół, które opiekują się larwami. Pyłek jest źródłem wartościowych substancji odżywczych, takich jak aminokwasy, witamina A (karotenoidy), witaminy (E, K, B), minerały (wapń, cynk, selen), polifenole (przeciwutleniacze), fitosterole, itp.

W apiterapii pyłek stosowany jest w postaci kuracji 2-3 tygodniowych lub dłuższych dla poprawy stanu organizmu. Wskazania do jego stosowania to: zaburzenia wzroku (katarakta, AMD – zwyrodnienie siatkówki), problemy układu pokarmowego (chroniczne stany zapalne), przerost prostaty, podniesienie odporności, spowolnienie starzenia się organizmu. Pyłek bardzo dobrze komponuje się z owocami i sokami owocowymi.

Dostępny w sprzedaży pyłek suszony jest mniej wartościowy, niż pyłek świeży; ponieważ suszenie pozbawia pyłek występujących

w nim naturalnych bakterii kwasu mlekowego, które decydują o wartościach pyłku. Te korzystne bakterie (laktobakterie i bifidobakterie) podnoszą przyswajalność składników pyłku, a także regulują florę bakteryjną w jelitach, a tym samym poprawiają stan zdrowia ludzkiego. Bakterie te, a także wszystkie enzymy i niektóre witaminy giną podczas suszenia, toteż mrożenie jest idealną formą konserwacji pyłku (metoda opatentowana we Francji przez firmę „Pollenergie”).

Pyłek kwiatowy konserwuje się doskonale w formie zamrożonej natychmiast po zbiorze i jest gotowy do konsumpcji po rozmrożeniu. Pyłek kwiatowy to jedyny produkt jadalny (w przeciwieństwie do innych produktów spożywczych), który nadaje się do wielokrotnego zamrażania i rozmrażania, co wykorzystują niektórzy producenci.

Pyłek zbierany przez pszczoły nie ma działania uczulającego dla osób podatnych na uczulenia, gdyż pszczoły nie zbierają pyłków roślin uczulających. Natomiast działanie uczulające może mieć pyłek roślin zapyłanych przez wiatr.

Mleczko pszczele to substancja o wysokich wartościach odżywczych produkowana przez pszczoły, przeznaczona do karmienia larw przez ich pierwsze trzy dni życia, oraz jako pokarm dla przyszłych królowych i królowej-matki. Skład mleczka pszczelego jest zbliżony do składu pyłku, lecz zawiera więcej białka. Jako suplement diety wskazane jest dla wzmocnienia układu naczyniowo-sercowego oraz w chorobach przewlekłych.

Jad pszczeleli bywa stosowany w lecznictwie wyłącznie pod nadzorem lekarskim w niektórych krajach (Chiny, Stany Zjednoczone) w przypadku zaburzeń zdrowotnych, takich jak choroby reumatologiczne, dermatologiczne, a niekiedy pomocniczo w przypadku stwardnienia rozsianego. Kurację jadem pszczelim do łagodnych nie należy zaliczać, i łączy się z niektórymi przeciwwskazaniami, takimi jak stosowanie beta-blokerów, cukrzyca insulinozależna, niewydolność nerek, problemy sercowo-naczyniowe, alergia na produkty pszczele.

W aptekach jest dostępny jad pszczeleli w formie homeopatycznej z przeznaczeniem do zwalczania symptomów alergicznych podobnych do symptomów powstających w skutek ukąszenia pszczoły, czyli opuchlizny i towarzyszącemu jej uczuciu gorąca, a także w przypadku bólu gardła, anginy, zapalenia spojówek.

<https://zmiany.naziami.pl/wiadomosc/naukowcy-twierdza-ze-lekiem-na-koronawirusa-moze-byc-jad-pszczeleli>

Oryginalną metodą wykorzystywania rodzin pszczeleli do uzdrawiania pszczelą kuracją jest kuracja w domkach do apiterapii.

<https://dobrewiadomosci.net.pl/10661-niezwykly-pomysl-pszczelarza-domki-do-apiterapii-pomagaja-w-wielu-dolegliwosciach/>

Korzyści, jakie przynoszą człowiekowi dzielne pszczoły są trudne do przecenienia, a przy tym owady te pracują dla nas gratis. Próby ratowania ginących już pszczół prowadzone są przez środowiska naukowe i organizacje społeczne (na przykład „Pollinis” oraz „Agir pour l'Environnement” we Francji), które starają się wpływać na decyzje organów państwowych w dziedzinie pszczelarstwa. Być może dzięki interwencjom tych organizacji nie stracimy skarbów natury, którymi dzielą się z nami pszczoły.

**Tekst i fot.:
E. Pietruch
Paryż
Francja**

Inne źródła:

http://www.lepszezdrowie.info/pylek_pszczeleli.htm

<https://www.ekologia.pl/kobieta/zdrowie/wosk-pszczeleli-wlasciwosci-dzialanie-i-zastosowanie-wosku-pszczelego,24609.html>

<https://pasieka24.pl/index.php/pl-pl/pasieka-czasopismo-dla-pszczelarzy/102-pasieka-4->

http://www.uratujpszczoле.pl/ciekawostki_o_pszczolach

Widmo upadłości wciąż krąży nad branżą spotkań B2B

Kanał B2B, który stanowi bardzo ważną nogę przemysłu spotkań, właściwie w ogóle nie działa. Nie mamy sprzedaży, więc „spalamy” pieniądze otrzymane z PFR. Według naszych szacunków w ciągu trzech miesięcy „wypalimy” je do zera. Wisi nad nami widmo upadłości całego łańcucha dostaw – tłumaczył na posiedzeniu senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu Bartosz Bieszyński, koordynator Rady Przemysłu Spotkań i Wydarzeń.

Większość przedsiębiorstw, firm, zleceniodawców – prze-

czuwając niepewną jesień – już przesuwa planowane wydarzenia na wiosnę 2021 r. i to jeszcze ze znakiem zapytania. – Dla branży spotkań oznacza to spadek obrotów do poziomu między 80-95 proc. w skali roku – wyliczał na posiedzeniu senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu Bartosz Bieszyński, koordynator Rady Przemysłu Spotkań i Wydarzeń.

Zwrócił również uwagę na konieczność dołączenia PKD organizatorów turystyki oraz branży hotelowej do projektowanych regulacji. – Bardzo ważną rolę w całym ekosystemie przemysłu spotkań pełnią

hotele. Obiekty, szczególnie w miastach, są nastawione na klienta biznesowego, uczestnika wydarzeń i konferencji. W branży hotelowej pracuje około miliona osób – podkreślał Bartosz Bieszyński. Dodał, że najgorsza jest niewiedza o tym, kiedy wróci popyt i klienci korporacyjni zlecą organizację wydarzeń.

Kanał B2B, który stanowi bardzo ważną nogę w naszej branży, właściwie w ogóle nie działa. Nie mamy sprzedaży, więc „spalamy” pieniądze otrzymane z PFR. Według naszych szacunków w ciągu trzech miesięcy „wypalimy” je do zera. Wisi nad nami widmo upadłości



całego łańcucha dostaw – podkreślił Bartosz Bieszyński.

Koordinator Rady Przemysłu Spotkań i Wydarzeń zaapelował o pomoc sektorową z czterema priorytetami. Pierwszy z nich to pobudzenie popytu. – Narzędziem szeroko stosowanym w Unii Europejskiej jest obniżenie stawek VAT. To pozwoli skutecznie zachęcić klienta indywidualnego na przykład do zakupu biletu na koncert, a biznesowego do organizacji konferencji. Podatek powinien zostać zmniejszony do wysokości około 5-8 proc. w zależności od możliwości – tłumaczył Bartosz Bieszyński.

Kolejnym elementem jest płynność finansowa

Idealnie byłoby otrzymać kolejną rundę pomocy z PFR. Należy zwrócić uwagę na jeden aspekt: my w oczach branży

bankowej jesteśmy niebankowalni. Na hasło: turystyka, rozrywka, wydarzenia, transport autokarowy, hotele żaden bank komercyjny nie wydłuży linii kredytowych. Nie są już też wydawane nowe karty kredytowe. I to się dzieje przy gwarancjach de minimis w wysokości 80 proc. Nawet przy takiej wysokości gwarancji państwa nie jesteśmy w stanie uzyskać płynności finansowej – podkreślił koordinator Rady Przemysłu Spotkań i Wydarzeń.

Jednocześnie zaproponował, aby 18-19 proc. subwencji PFR-u mogło być automatycznie umarzane. Dodał, że bardzo ważne są także koszty pracy. Pod koniec czerwca skończyły się wszystkie zwolnienia z ZUS-u, świadczenia postojowe i dopłaty do wynagrodzeń.

Utrzymanie przez państwo najdłużej jak to jest możliwe dopłat do wynagrodzeń, postojowego oraz zwolnienia z ZUS-u jest dla nas kluczowe. Oczywiście mamy świadomość tego, że budżet państwa nie jest z gumy – przyznał Bartosz Bieszyński.

Obecna na posiedzeniu komisji wiceminister rozwoju Olga Semenik poinformowała, że w przyszłym tygodniu do Sejmu zostanie wniesiony projekt ustawy przedłużającej o cztery miesiące narzędzia tarczy covidowej: zwolnienie przedsiębiorców z ZUS-u oraz świadczenie postojowe. (propertynews.pl)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Polska może stać się wiodącym producentem konopi w Europie

Konopie przemysłowe są coraz częściej uprawiane przez polskich rolników. W ubiegłym roku obszar zasiewów zwiększył się o prawie 80 proc., do ponad 3 tys. hektarów. Rozwój tej branży może mieć pozytywne przełożenie na całą gospodarkę, a Polska ma potencjał, żeby zostać jednym z głównych producentów wyrobów z konopi w Europie. Według ekspertów rozwój krajowej branży wymaga wprowadzenia norm zapewniających większą konkuren-

cyjność produkcji. Nasze produkty z konopi mają renomę za granicą.

Surowce pozyskiwane z konopi przemysłowych (kwiatostany, nasiona i łodygi) mogą być wykorzystywane m.in. w przemyśle spożywczym, kosmetycznym, włókienniczym, motoryzacyjnym, papierniczym czy budowlanym.

Konopie przemysłowe mają szereg zastosowań, ostatnio także w branży weterynaryjnej. W związku z tym mamy olbrzymi przyrost liczby plantacji i zainteresowania tą rośliną. Jest bar-

dzo duże grono konsumentów i przedsiębiorców – zarówno w Polsce, jak i na świecie – którzy doceniają konopie przemysłowe – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes **Witold Czeszak**, kierownik Programu Konopnego w Instytucie Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu.

Zarówno w Polsce, jak i Europie rynek detaliczny produktów konopnych jest zdominowany przez olejki z CBD i kosmetyki konopne, które razem stanowią ponad połowę asortymentu sklepów internetowych oferu-



jących produkty z tej rośliny. Na trzecim miejscu ex aequo plasuje się żywność konopna i susz z kwiatostanów konopi. Polska ma potencjał, żeby zostać jednym z głównych producentów wyrobów z konopi w Europie. Tu mieści się jeden z najważniejszych na kontynencie ośrodków badawczych zajmujących się konopiami przemysłowymi, a polskie produkty konopne cieszą się uznaniem na rynkach zagranicznych.

Są w Polsce firmy, które produkują olejki CBD lub inne wyroby z konopi przemysłowych. Kierują się zasadą, że jakość jest najważniejsza i nieźle sobie radzą. Spotykamy się na wielu targach zagranicznych i wiem, jakie są opinie lokalnych przedsiębiorców i konsumentów co do polskich produktów – mówi Witold Czeszak.

Konopie przemysłowe są rośliną coraz częściej uprawianą także w Polsce. Z raportu „Rozwój rynku uprawy i przetwarzania konopi przemysłowych

w Polsce” think tanku Polityka Insight wynika, że gospodarstwa rolne w 2019 roku zgłosiły do dopłat bezpośrednich przeszło 3 tys. hektarów obszaru zasiewów. W ujęciu rocznym daje to wzrost o 78 proc. Największe pola upraw odnotowano w województwach mazowieckim i dolnośląskim, zaś w lubelskim rekordowa liczba rolników obsiewa pola konopiami. Pomimo tego konopie przemysłowe w Polsce stanowią jednak 0,3 proc. całego areалу upraw roślin przemysłowych. Dla porównania, w całej UE już ok. 7 proc. wszystkich pól jest obsianych konopiami.

Analitycy Polityka Insight szacują, że w ubiegłym roku rolnicy wykazali 36 mln zł przychodów z upraw konopi przemysłowych. – Ta roślina może przynieść dużo dobrego gospodarce, szczególnie rolnictwu. Wraz ze wzrostem upraw jak grzyby po deszczu pojawiają się także firmy czy inicjatywy związane np. ze zbiorem, suszeniem, czysz-

czeniem materiału nasiennego czy suszu, więc to jest też wartość dodana dla całej gospodarki – mówi kierownik Programu Konopnego w Instytucie Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu. – W innych krajach konopie stanowią istotną siłę napędową gospodarki. W Stanach Zjednoczonych branża konopna jest czwartą najszybciej rozwijającą się branżą. W tym kierunku należałoby pójść, czyli zebrać nasz potencjał, zintegrować się i rozwijać ten sektor bardzo dynamicznie.

Mimo stałego wzrostu obszaru zasiewanego konopiami Polska wciąż pozostaje importem praktycznie wszystkich surowców pozyskiwanych z konopi przemysłowych. Większość sprowadzana jest z krajów UE, głównie z Niemiec, Litwy i Holandii, ale część importu pochodzi też z Kanady, Ukrainy i Kazachstanu.

Przeszkodą w rozwoju branży konopnej w Polsce są jednak niejasności regulacyjne i możli-

wość różnych interpretacji przepisów. Problemem jest między innymi rozproszenie regulacji, które znajdują się w różnych aktach prawnych lub podlegają różnym ministrom. Przykładowo, w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii i ustawie o bezpieczeństwie żywności i żywienia nakładają się na siebie kompetencje resortów zdrowia, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości oraz rolnictwa i rozwoju wsi. To prowadzi do niespójności, trudności z interpretacją przepisów i w efekcie nie sprzyja branży.

Akty prawne, które obowiązują w naszym kraju i UE, trochę nie nadążają za zmianami, które dyktuje nam gospodarka. Ograniczeniem w rozwoju branży jest już sam proces uzyskania zgody przez rolnika. Jest to dość

skomplikowane i wymaga decyzji z półrocznym wyprzedzeniem. Dlatego złagodzenie czy uproszczenie procedury uzyskania zgody na uprawę to pierwsza sprawa – mówi ekspert z Instytutu Włókien Naturalnych i Roślin Zielarskich w Poznaniu. – Druga sprawa to stworzenie jasnych zasad interpretacji dotyczących poziomu CBD czy THC w produktach. Tutaj mamy do czynienia z bardzo różnymi i często odmiennymi interpretacjami, nawet radców czy prawników. To wywołuje niepewność.

W aktualnym stanie prawnym przedsiębiorcy zajmujący się uprawą konopi przemysłowych są narażeni na duże ryzyko. Jeżeli limit substancji psychoaktywnej THC zostanie przekroczony w cząstkach kono-

pi pozostałych po ich przetworzeniu lub w gotowych produktach, wówczas mogą być pociągnięci do odpowiedzialności karnej. To zaś odstrasza potencjalnych inwestorów, dlatego w raporcie Polityka Insight „Rozwój rynku uprawy i przetwarzania konopi przemysłowych w Polsce” eksperci postulują, żeby ustawodawca jasno określił, w jakich okolicznościach i produktach należy uwzględniać zapisany w ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii limit 0,2 proc. obecności THC. Czytaj więcej na newseria.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Doktoraty wdrożeniowe łączą karierę z pracą zawodową

Resort nauki rozstrzygnął czwartą edycję „Doktoratów wdrożeniowych”. 84 wnioskodawców z uczelni i instytutów zakwalifikowano do czwartej edycji programu „Doktorat wdrożeniowy” – poinformowało Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Program obejmuje łącznie 629 kandydatów. Jego celem jest tworzenie warunków do rozwoju współpracy pomiędzy środowiskiem naukowym a środowiskiem społeczno-gospodarczym. Głównym założeniem programu jest przygotowanie przez kandydata rozprawy doktorskiej, która po-

może funkcjonować danemu przedsiębiorstwu.

Od III edycji program „Doktorat wdrożeniowy” składa się z dwóch modułów. Pierwszy z nich „Doktorat wdrożeniowy I” to kontynuacja wcześniejszych edycji. Drugi to cieszący się coraz większą popularnością i dodany w 2019 r. „Doktorat wdrożeniowy II – sztuczna inteligencja”, w ramach którego wspierane jest przygotowywanie rozpraw doktorskich w zakresie wykorzystania sztucznej inteligencji w procesach technologicznych lub społecznych.

W IV edycji programu wnioski złożyło 91 uczelni i instytutów z 732 kandydatami. W mo-

dule „Doktorat wdrożeniowy I” zostały złożone 74 wnioski z 663 kandydatami, natomiast w module „Doktorat wdrożeniowy II – w zakresie sztucznej inteligencji” złożono 17 wniosków z 69 kandydatami – poinformował resort nauki. Ostatecznie do obu modułów zakwalifikowano 84 wnioskodawców z 629 kandydatami. Pozytywną ocenę otrzymało w module I – 68 uczelni, a w module II – 16.

Największą liczbę kandydatów w tej edycji programu zgłosiła Politechnika Śląska w Gliwicach, która złożyła 2 wnioski (w obu modułach) z łączną liczbą 100 kandydatów. Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisła-



wa Staszica w Krakowie również złożyła 2 wnioski (także w obu modułach) z łączną liczbą 90 kandydatów, Politechnika Warszawska – 2 wnioski (w obu modułach) z łączną liczbą 82 kandydatów, a Politechnika Wrocławska – 14 wniosków (10 z modułu DW I i 4 z modułu DW II) z łączną liczbą 54 kandydatów.

Doktoraty wdrożeniowe to alternatywna droga uzyskania

stopnia doktora przeznaczona dla osób, które – chcąc rozwijać swoją karierę naukową – nie chcą rezygnować z pracy zawodowej poza uczelnią. Doktorant, pracując pod opieką dwóch opiekunów – naukowego i przemysłowego, przygotowuje rozprawę doktorską, która ma usprawnić działanie przedsiębiorstwa. Absolwent otrzymuje podwójne wynagrodzenie. Jedno – za pracę w przedsiębiorstwie, drugie – w

ramach stypendium z Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Lista zakwalifikowanych jest dostępna na stronie: [\(https://www.gov.pl/web/nauka/doktoraty-ze-sztucznej-inteligencji-na-podium\)](https://www.gov.pl/web/nauka/doktoraty-ze-sztucznej-inteligencji-na-podium) (MNiSW).

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Nowe zagrożenie dla zdrowia

Środki chemiczne stanowią większe zagrożenie dla zdrowia, niż myślano. W ramach przeglądu badań dotyczących substancji zaburzających gospodarkę hormonalną człowieka zidentyfikowano nowe zagrożenia dla zdrowia, związane ze stosowaniem tych środków. Raport opublikowano na łamach „Lancet Diabetes and Endocrinology”.

Według autorów raportu substancje zaburzające gospodarkę hormonalną organizmu,

do których należą chemikalia wykorzystywane w produktach przemysłowych i przedmiotach domowego użytku, np. związki perfluorowane (PFAS), bisfenole czy pestycydy, sprzyjają otyłości, endometriozie, zespołowi policystycznych jajników (PCOS) oraz uszkodzeniom spermy.

Ponadto – zwłaszcza środki zmniejszające palność i niektóre pestycydy – korelują z występowaniem problemów natury neurologicznej – spadkiem ilorazu

inteligencji i zaburzeniami uwagi. Łącznie naukowcy zidentyfikowali siedemnaście nowych powiązań pomiędzy substancjami zaburzającymi gospodarkę hormonalną a różnymi przypadłościami zdrowotnymi. Tym samym uzupełnili listę zagrożeń stworzoną w 2015 roku przez badaczy z Organizacji Narodów Zjednoczonych (ONZ) i Światowej Organizacji Zdrowia (WHO).

„Te nowsze badania wzmacniają związek między substan-



cjami zaburzającymi gospodarkę – skutkowy, potrzeba też pil- hormonalną a fizycznymi, a nych działań, bo społeczeństwo zwłaszcza neurologicznymi, już ponosi koszty w postaci po- problemami zdrowotnymi” – ważnych i długotrwałych pro- komentuje dr Linda Kahn z blemów zdrowotnych” – dodaje NYU Langone Health (USA), dr Kahn.

jedna z autorów analizy. Specjaliści zwracają też uwagę na niedoskonałości systemów regulacji dotyczących stosowania tego typu środków. „Nasz przegląd amerykańskich i europejskich zasad pokazuje, że obecne regulacje, mające redukować ekspozycję na tego typu substancje, zawodzą. Podczas gdy potrzeba większej liczby badań, które zdecydowanie potwierdzą związek przyczynowo

Zdaniem badaczy jednym z głównych niedopatrzeń jest brak międzynarodowej, spójnej definicji substancji zaburzających gospodarkę hormonalną. W dodatku na przykład w Stanach Zjednoczonych regulacje dotyczące ich stosowania opierają się wyłącznie na badaniach obejmujących skutki ekspozycji na pojedyncze, wysokie dawki tych substancji, a nie efekty co-

dziennego kontaktu z nimi przez wiele lat.

„Nasze rozumienie substancji zaburzających gospodarkę hormonalną poszło do przodu, ale regulacje prewencyjne, mające przed nimi chronić – już nie” – podsumowuje starszy autor raportu prof. Leonardo Trasande. Naukowcy apelują, by zagrożenia, jakie niosą te substancje dla zdrowia, oceniać przed wprowadzeniem ich na rynek, a nie dopiero po fakcie. (naukawpolsce.pap.pl)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Światowy Dzień Wirusowego Zapalenia Wątroby

Ponad 150 tys. osób w Polsce jest zakażonych wirusem przesiewowych w kierunku zapalenia wątroby typu C, z tego zakażenia to jedyny sposób na jego eliminację do 2030

świadoma. Wdrożenie badań r. – oceniają eksperci. Specjaliści dyskutowali o tym na konferencji prasowej w Warszawie w poniedziałek, w



przeddzień Światowego Dnia Wirusowego Zapalenia Wątroby, który przypada 28 lipca.

Barbara Pepke, prezes Fundacji „Gwiazda Nadziei”, która organizuje obchody tego dnia w Polsce, przypomniała, że Światowa Organizacja Zdrowia postawiła wirusowe zapalenie wątroby (WZW) obok tak ważnych wyzwań zdrowotnych na świecie, jak malaria i HIV. Wirusy, które wywołują WZW przyczyniają się do rozwoju marskości wątroby i raka tego narządu, powodują przedwczesne niepożądane zgony, wymieniała Pepke. Dlatego Fundacja „Gwiazda Nadziei” prowadzi intensywne działania edukacyjne, które mają zachęcić ludzi do testowania się przede wszystkim w kierunku wirusowego zapalenia wątroby typu C (wywoływanego przez

wirus HCV – PAP), które w Polsce stanowi wciąż poważny problem.

Prof. Robert Flisiak, prezes Polskiego Towarzystwa Epidemiologów i Lekarzy Chorób Zakaźnych podkreślił, że nowe leki na WZW C – mające niemal 100 procentową skuteczność w eliminowaniu wirusa HCV – zostały włączone do programu lekowego w 2015 r. W latach 2015-16 były nimi leczone głównie osoby starsze, zakażone wcześniej, z bardziej zaawansowaną chorobą. „Dlatego obecnie wśród osób zakażonych dominują głównie ludzie młodzi, w wieku produkcyjnym. Są oni narażeni na marskość i raka wątroby” – powiedział specjalista. Zaznaczył, że jeśli nie zostaną oni odpowiednio wcześniej zdiagnozowani, państwo może stracić płatników podatków, co w

sytuacji obecnych problemów demograficznych jest bardzo istotne.

Wirus HCV jest przyczyną raka wątroby, jednego z najtrudniejszych w leczeniu nowotworów złośliwych, zaznaczył prof. Flisiak. Odpowiada on za ok 40 proc. wszystkich przypadków raka wątroby na świecie, a w Europie za większość jego przypadków. „Mamy w Polsce wzorcowy program leczenia osób z WZW C” – podkreślił specjalista. Terapia ma bardzo wysoką skuteczność, przy zaledwie ośmiotygodniowej kuracji. „Do zwalczania wirusa HCV brakuje nam tak naprawdę programu badań przesiewowych do wykrywania zakażeń u tych 150 tys. osób, które nie wiedzą o swoim zakażeniu” – ocenił.

Przypomniał, że eksperci proponowali wiele projektów

odnośnie programu badań przesiewowych. „W tym roku do Narodowego Funduszu Zdrowia złożyliśmy kolejny projekt. Nie dotyczy on wybranych populacji osób, ponieważ obecnie należy testować całą populację” – wyjaśnił prof. Flisiak.

Zgodnie z założeniami nowego projektu testom poddawane byłyby osoby zgłaszające się na izby przyjęć szpitali, które prowadzą programy leczenia

WZW C. „Chcemy, żeby testy były prowadzone w tych placówkach, które następnie będą leczyć chorych” – tłumaczył prof. Flisiak. Koszty programu są szacowane na 50-60 mln zł, co jest – jak ocenił – niską kwotą w budżecie NFZ. Jego koszt efektywność została oceniona, jako wysoka. „Jeżeli szybko wdrożymy ten program, to mamy szansę na to, że liczba zakażonych HCV spadnie zgodnie z

założeniami WHO o 90 proc. do 2030 roku” – powiedział ekspert. Zaznaczył, że aby to osiągnąć, trzeba by rocznie testować ok. 3 mln Polaków i leczyć 12 tys. osób zakażonych wirusem. Czytaj więcej na naukawpolsce.pap.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Strategia wodorowa do roku 2030

Rząd powoła pełnomocnika ds. gospodarki wodorowej. Jego zadaniem będzie opracowanie mechanizmów oraz kierunków rozwoju wykorzystania poszczególnych technologii wodorowych, w tym na potrzeby energetyki i transportu – wynika z opublikowanego 24 lipca projektu rozporządzenia

w tej sprawie. Rolą pełnomocnika będzie także zintegrowanie prac prowadzonych w resortach klimatu, rozwoju, infrastruktury, nauki i szkolnictwa wyższego nad wykorzystaniem wodoru w gospodarce.

„Pełnomocnik nada odpowiedni impet dla przygotowania krajowej perspektywy wykorzystania wodoru jako nośnika ener-

gii o ogromnym potencjale rozwojowym” – podkreślono w uzasadnieniu. Projekt stanowi, że nowy pełnomocnik będzie opracowywał m.in. kierunki rozwoju wykorzystania poszczególnych technologii wodorowych oraz inicjował działania, które promują wykorzystanie takiego nośnika energii. Będzie również



proponował w tej sprawie rozwiązania legislacyjne.

Z projektu wynika ponadto, że obsługę techniczną, organizacyjną itd. będzie zapewniała pełnomocnikowi kancelaria premiera. Obsługę merytoryczną z kolei ma zapewnić międzyresortowy zespół utworzony przez premiera.

Na początku lipca minister klimatu Michał Kurtyka informował, że jesienią do konsultacji powinna trafić Strategia wodorowa do roku 2030. Tłuma-

czył wówczas, że główne cele strategii to stworzenie łańcucha wartości dla niskoemisyjnych technologii wodorowych, wzmocnienie roli wodoru w budowaniu polskiego bezpieczeństwa energetycznego, wdrożenie wodoru jako paliwa transportowego oraz przygotowanie nowych regulacji dla rynku wodoru.

Kurtyka dodawał, że celem strategii jest m.in. budowa instalacji na wodór o mocy 2-4 GW. Zgodnie z szacunkami Minister-

stwa Klimatu, rozwój sektora wodorowego w najbliższej dekadzie może w znaczący sposób przyczynić się do ograniczenia przez Polskę emisji gazów cieplarnianych i innych zanieczyszczeń do atmosfery, w szczególności z sektora transportowego. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Lepsze magazynowanie energii w UE impulsem do dekarbonizacji

Energia z odnawialnych źródeł to coraz większa część europejskiego koszyka energetycznego, posłowie proponują efektywniejsze magazynowanie jej, np. w postaci wodoru lub w bateriach domowych. Możliwość lepszego przechowywania energii jest kluczem do jej nieprzerwanych dostaw, bo wiatr i słońce nie zapewniają stałego zaopatrzenia. Posłowie proponują możliwości rozwoju technologii wodoru i baterii. Komisja Europejska szacuje, że aby osiągnąć zerową emisję gazów cieplarnianych netto do 2050 r., Unia musi być w stanie zmagazynować sześciokrotnie więcej energii niż obecnie.

W sprawozdaniu przyjętym w środę stosunkiem głosów 556 do 22 (110 głosów wstrzymujących się) posłowie przedstawili projekt strategii magazynowania energii. Strategia ta odegra kluczową rolę w osiągnięciu celów

porozumienia paryskiego w sprawie zmiany klimatu.

Sprawozdawczyni Claudia Gamon (Renew Europe, AT) powiedziała: „Przechowywanie energii ma ogromne znaczenie dla przejścia na gospodarkę bezemisyjną opartą na odnawialnych źródłach energii. Ponieważ nie zawsze możemy uzyskać potrzebne nam ilości energii elektrycznej z wiatru i słońca, musimy móc ją przechowywać. Poza znanymi już, sprawdzonymi technologiami takimi jak elektrownie szczytowo-pompowe, istnieje kilka innych, które będą miały duże znaczenie w przyszłości. Są to nowe technologie produkcji baterii i akumulatorów, magazynowanie termiczne oraz zielony wodór. Muszą one uzyskać dostęp do rynku, aby obywatelom Europy można było zapewnić stałą podaż energii”.

Zielony wodór

Parlament wzywa Komisję Europejską i państwa członkow-

skie do zniesienia przeszkód regulacyjnych, które utrudniają rozwój projektów w dziedzinie magazynowania energii, np. podwójnego opodatkowania czy niedociągnięć unijnych kodeksów sieci. Posłowie są również zdania, że należy dokonać przeglądu transeuropejskiej sieci energetycznej pod kątem doprecyzowania kryteriów kwalifikowalności. Muszą one obejmować tych, którzy chcą zakładać instalacje magazynowania energii.

Posłowie zwrócili również uwagę na potencjał wodoru produkowanego z odnawialnych źródeł energii (tzw. zielonego wodoru) i wezwali Komisję, by nie przestawała wspierać badań naukowych w dziedzinie rozwoju gospodarki wodorowej. Zdaniem posłów środki wsparcia mogą sprawić, że cena zielonego wodoru spadnie i stanie się on opłacalny. Komisja powinna również ocenić, czy możliwe jest dostosowanie infrastruktury



Posłowie proponują także sposoby popularyzacji innych opcji magazynowania energii takich jak przechowywanie mechaniczne i termiczne oraz rozwój zdecentralizowanego magazynowania energii dzięki zastosowaniu baterii domowych, domowego przechowywania energii cieplnej, technologii pojazdów oraz inteligentnych domowych systemów zarządzania energią.

System neutralny ekologicznie

Aby osiągnąć cele Zielonego Ładu i porozumienia paryskiego w sprawie zmiany klimatu, trzeba doprowadzić do

gazowej do transportu wodoru, ponieważ wykorzystywanie gazu ziemnego ma charakter przejściowy i powinno się stopniowo zmniejszać.

Akumulatory i baterie wytwarzane w UE oraz nowe możliwości magazynowania energii

Parlament popiera również dążenie Komisji do opracowania norm europejskich dotyczących akumulatorów i baterii oraz do uniezależnienia się od ich produkcji poza UE. Unia jest w dużym stopniu zależna od importu surowców, których wydobywanie skutkuje degradacją środowiska naturalnego. Zależność tę należy zmniejszyć za pomocą systemów recyklingu oraz w drodze zrównoważonego zaopatrzenia w surowce, najlepiej w UE.

tę, by europejski system energetyczny stał się neutralny pod względem emisji dwutlenku węgla. Kluczem do osiągnięcia tych celów są odnawialne źródła energii, jednak niektóre z nich nie są niezawodne. Wielkość produkcji energii ze słońca i wiatru jest uzależniona od pory dnia, pory roku oraz pogody. Ponieważ w coraz większym stopniu wykorzystujemy odnawialne źródła energii, coraz ważniejsze staje się także jej magazynowanie w czasie między jej produkcją a zużyciem. (PE)

Redaktor

Więcej na:
www.liderzyinnovacyjnosci.com

Prototypy modelu Izery są już gotowe

Polski samochód elektryczny będzie się nazywał Izera. ElectroMobility Poland pokazało dziś dwa prototypy swojego przyszłego samochodu elektrycznego. Podczas prezentacji podkreślano, że ma to być samochód produkowany na masową skalę i w przystępnej cenie. Piotr Zaremba, prezes ElectroMobility Poland ujawnił, że z 30 branych pod uwagę lokalizacji budowy fabryki wyłoniono trzy miejsca. Na razie wiadomo tylko, że inwestycja powstanie na Śląsku.

Należy pamiętać, że to na razie prototypy, a nie gotowe auta, które za chwilę zobaczymy

na naszych ulicach. Jednak mogą zapewnić, że modele wdrożone do produkcji w 2023 roku nie będą odbiegać charakterem od zaprezentowanych dzisiaj – mówił **Piotr Zaremba** podczas prezentacji dla dziennikarzy. Charakterem na pewno, ale diabeł zawsze tkwi w szczegółach. W wypadku pokazanych prototypów są one dobrze przemyślane i dopracowane. Tadeusz Jelec, konsultant projektu i wieloletni stylistą Jaguara zapewnia, że seryjne samochody zachowają wiele ze stylu i jakości prototypów.

Technologicznie niewiele jeszcze wiadomo, oprócz tego, że napęd będzie elektryczny. ElectroMobility wciąż rozmawia

z dwoma dostawcami platform. Nie można więc jeszcze powiedzieć, o jakie konkretnie technologie samochód będzie oparty.

Stosowany w samochodach elektryczny napęd pozwoli osiągnąć przyspieszenie od 0 do 100 km/h w niecałe osiem sekund. Planujemy wprowadzenie dwóch pojemności baterii. Wszystko po to, żeby najlepiej dopasować oferowany zasięg do potrzeb użytkowników. Samochodami będzie można przejechać do 400 km na jednym ładowaniu. Bez problemu naładujemy je w domowych ładowarkach typu „powerwall” i szybkich stacjach ładowania – tłumaczy **Łukasz Maliczenko**, dyrektor ds. rozwoju technicz-



nego produktu ElectroMobility Poland.

Piotr Zaremba dodaje, że podstawą będą jednak ładowarki domowe, co pomoże zmniejszyć dokuczającą polskiej energetyce dolinę nocną – okres, w którym energia, którą elektrownie produkują przez całą dobę jest marnowana.

Minister klimatu Michał Kurtyka dostrzega też inną rolę, jaką w rozwoju gospodarczym Polski może odegrać powstanie nowej marki polskich samochodów elektrycznych. – Polska energetyka i przemysł dokonują ogromnego wysiłku modernizacyjnego, aby zmniejszać swój negatywny wpływ na środowisko. Dla Ministerstwa Klimatu bardzo ważne jest, aby ponoszone nakłady wiązały się również z rozwojem technologicznym Polski. Wzrost znaczenia elektromobilności to szansa na budowę polskiej marki motoryzacyjnej, a w konsekwencji na

dalszy rozwój polskiej gospodarki – podkreśla **Michał Kurtyka**.

Elektromobilność nie jest już mglistą wizją przyszłości, ale technologiczną i biznesową rzeczywistością, którą musimy zacząć skutecznie wykorzystywać. Motoryzacja jest drugim co do wielkości sektorem przemysłowym w kraju. Segment produkcyjny zatrudnia ponad 200 tys. osób. Handel i usługi związane z branżą to kolejne 270 tys. miejsc pracy. Motoryzacja tworzy około 7 proc. PKB Polski. Jesteśmy też największym krajem w Europie, który nie ma własnej marki samochodowej. Właścicielami technologii, na bazie których powstają samochody, są w większości zagraniczne firmy. Ok. 70 proc. z tego, co wytwarzamy jest przeznaczone na eksport. Chcemy, żeby Izera mogła stać się katalizatorem zmian, które podniosą innowacyjność całej bran-

ży i przygotowują ją na wyzwania zmieniającej się rzeczywistości rynkowej. To szansa na wykreowanie nowej polskiej specjalizacji opartej na własnych rozwiązaniach, które będą mogły konkurować na globalnym rynku – mówi **Małgorzata Królak**, dyrektor biura projektu ElectroMobility Poland.

Fabryka ElectroMobility ma zatrudniać 3 000 osób i stworzyć w łańcuchach dostaw kolejnych 12 tys. miejsc pracy. Według Piotra Zaremby istnieje możliwość, że w kraju powstanie także fabryka silników dla tych aut. Będzie to zależało m.in. od tego, jaką platformę ostatecznie wybierze spółka. Samochody mają wyjechać na drogi w 20203 roku. (Wnp.pl)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Przyszłość rynku urządzeń radarowych dywersyfikacja i nowe technologie

W ciągu ostatniej dekady rynek urządzeń radarowych przeszedł olbrzymią transformację. Rozwój technologii pozwolił na miniaturyzację tych dotychczas dużych i ciężkich urządzeń, dzięki czemu znalazły swoje zastosowanie w zupełnie nowych aplikacjach, np. motoryzacji i przemyśle. Te dwa nowe obszary zdaniem Yole Développement, które przytacza elektronikab2b.pl, zapewnią producentom duży wzrost sprzedaży w perspektywie najbliższych lat.

Radary już nie tylko w wojsku

Podstawowym segmentem rynku radarów, odpowiadającym jeszcze kilkadziesiąt lat temu za niemal jego całość, był sektor wojskowy. Radar był i jest niezbędnym elementem wyposażenia maszyn wojskowych, ale dzisiaj zapewnia niewiele ponad połowę całkowitej wartości rynku, a jego przewidywany skumulowany roczny wskaźnik wzrostu na lata 2020-2026 wynosi jedynie 3 proc.. Tak umiarkowane prognozy spowodowane są głównie pełną zależnością sektora militarnego od planowanych przez państwa wydatków

na obronność, które są planowane z dużym wyprzedzeniem.

Zupełnie inaczej wygląda kwestia motoryzacji. Wraz z rozwojem technologii takich jak wspomaganie parkowania, wykrywanie przeszkód drogowych czy autopilota radar stał się nieodłączną częścią niemal wszystkich produkowanych samochodów. Pomimo tego, że światowa sprzedaż samochodów od kilku lat wykazuje tendencję spadkową, procent pojazdów wyposażonych w radary wzrasta na tyle, że skumulowany roczny wskaźnik wzrostu sektora moto-



ryzacyjnego na rynku radarów na lata 2020-2026 przewidywany jest na 11 proc.. Sektor ten, wart obecnie 5,5 mld dolarów osiągnie do roku 2025 wartość 10,5 mld dolarów, a jeśli trend wzrostowy utrzyma się również na kolejne lata, będzie stanowił największą część rynku.

Zastój w sektorze przemysłowym

Ważną część rynku radarów stanowi również segment przemysłowy. Radary używane są tam w wielu aplikacjach, takich jak między innymi bezinwazyjne testy i pomiar parametrów materiałów, wykrywanie i liczenie ludzi czy automatyzacja rolnictwa. Wszystkie te technologie są jednak już dobrze rozwinięte i nie potrzebują dużych

modernizacji. Skutkuje to dość umiarkowanymi prognozami dla tego sektora – jego skumulowany roczny wskaźnik wzrostu na lata 2020-2026 prognozuje się na jedynie 1 proc. Głównymi technologiami napędzającymi go może okazać się automatyzacja budownictwa i robotyka.

Dynamiczny sektor konsumencki

Najciekawsze prognozy prezentuje jednak sektor nieistniejący jeszcze kilka lat temu na rynku – sektor konsumencki. Radary zaczęły być wykorzystywane w interfejsach człowiek – maszyna w smartfonach i zestawach wirtualnej rzeczywistości pozwalając na sterowanie urządzeniem gestami. Na rynku zaczynają pojawiać się również

technologie wykorzystujące radary mikrofalowe w inteligentnych domach, pozwalają one na aktywowanie pewnych funkcji systemu tylko wtedy, kiedy wykryta zostanie obecność człowieka w pomieszczeniu. Pomimo tego, że całkowita wartość sektora konsumenckiego na rynku radarów nie przekracza obecnie nawet 20 mln dolarów jego skumulowany roczny wskaźnik wzrostu na lata 2020-2026 prognozuje się na aż 70 proc. czyniąc go najbardziej dynamicznie rozwijającym się sektorem tego rynku. (PM)

Redaktor

Więcej na:

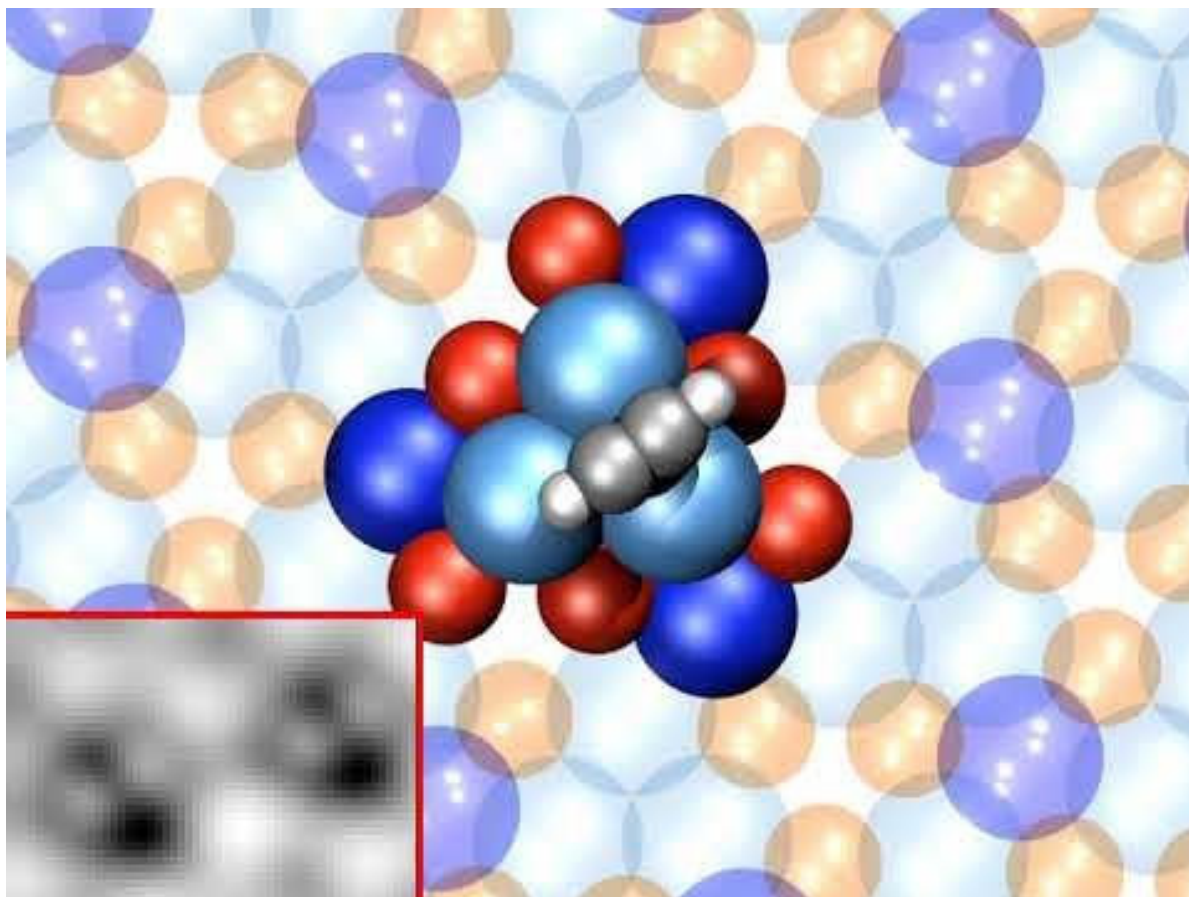
www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Najmniejszy silnik świata

Opracowany przez szwajcarskich naukowców funkcjonalny silnik molekularny, składa się jedynie z 16 atomów. Jest około 100 tys. razy

mniejszy niż średnica ludzkiego włosa i wydaje się działać na granicy między fizyką klasyczną a światem kwantowym. Działa w podobny sposób jak jego odpowiednik w znacznie większej wersji, czyli zamienia energię w ukierunkowany ruch. Składa się z części stałej i ruchomej.



Szczegółowy opis konstrukcji silnika został opublikowany na łamach pisma „Proceedings of the National Academy of Sciences”. Opracował go zespół badaczy z Empa (Swiss Federal Laboratories for Materials Science and Technology) i EPFL (Swiss Federal Institute of Technology in Lausanne). Najmniejszy silnik świata

Zasadniczo maszyna molekularna działa w podobny sposób jak jej odpowiednik w makro świecie, czyli zamienia energię w ukierunkowany ruch. Takie silniki molekularne istnieją również w przyrodzie, na przykład w postaci miozyn. Miozyny są białkami motorycznymi, które odgrywają ważną rolę w kurczeniu się mięśni i transporcie innych cząsteczek między komórkami w żywych organizmach.

To zbliża nas do maksymalnego limitu wielkości silników

molekularnych – wyjaśnił **Oliver Gröning**, szef grupy badawczej z Empa. Silnik mierzy mniej niż jeden nanometr, czyli jest około 100 000 razy mniejszy niż średnica ludzkiego włosa.

16-atomowy silnik, podobnie jak jego znacznie większa wersja, składa się ze stojana i wirnika, czyli części stałej i ruchomej. – Aby silnik rzeczywiście wykonał użyteczną pracę, istotne jest, aby stojan umożliwiał ruch wirnika tylko w jednym kierunku – wyjaśnił Gröning. I tak też się dzieje.

Naukowcy skonstruowali stojan o zasadniczo trójkątnej strukturze składającej się z sześciu atomów palladu i sześciu atomów galu. Wirnik to symetryczna cząsteczka acetyleny, która składa się tylko z dwóch atomów węgla i dwóch protonów. Może obracać się w sposób ciągły.

Zasilanie

Mały silnik może być zasilany zarówno energią cieplną, jak i elektryczną, ale z różnymi rezultatami. Energia cieplna powoduje, że kierunkowy ruch obrotowy silnika zmienia się w obroty w losowych kierunkach. Na przykład w temperaturze pokojowej, wirnik obraca się całkowicie losowo z prędkością kilku milionów obrotów na sekundę. Natomiast energia elektryczna wytwarzana przez skaningowy mikroskop elektronowy, z którego końca płynie niewielki prąd do małego silnika, może powodować obroty kierunkowe z 99-procentową stabilnością.

Energia pojedynczego elektronu jest wystarczająca, aby wirnik mógł się poruszać, ale im większa ilość dostarczanej energii, tym wyższa częstotliwość ruchu i jednocześnie bardziej prawdopodobne, że wirnik

zacznie poruszać się w losowym kierunku.

Nasz silnik ma 99 proc. stabilności kierunkowej, co odróżnia go od innych podobnych silników molekularnych – zaznaczył Gröning. Dzięki temu, jak twierdzą autorzy wynalazku, jest on znacznie bardziej praktyczny niż poprzednie silniki molekularne. Ostatecznie można go wykorzystać nie tylko do napędzania niewielkich maszyn, ale także do pozyskiwania energii w nanoskali.

Tunelowanie kwantowe

Podczas badań naukowcy zaobserwowali pewną osobliwość. Do uruchomienia wirnika wymagana jest minimalna ilość energii. Jeżeli dostarczona energia elektryczna lub cieplna nie jest wystarczająca, wirnik powinien się zatrzymać – na przykład podczas jazdy na rowerze, gdy przestaniemy kręcić peda-

mi, raczej nie będziemy się spodziewać, że wjedziemy w ten sposób pod górkę.

Ale opracowany mini-silnik w jakiś sposób potrafi przezwyciężyć te ograniczenia. Naukowcy podczas sprawdzania skaninowym mikroskopem tunelowym, czy ich motor funkcjonuje, odkryli, że wirnik poruszał się nawet przy niewielkich ilościach energii cieplnej lub elektrycznej – o wiele mniejszych niż powinno być wymagane do jego uruchomienia.

Uczeni wskazują tutaj na zjawisko zwane tunelowaniem kwantowym, czyli przejście cząstki przez barierę potencjału o większej wysokości niż energia samej cząstki. Z punktu widzenia fizyki klasycznej, łamana tu jest zasada zachowania energii. Ale świat kwantowy na to pozwala. Uważa się, że tunelowanie kwantowe jest pozbawio-

ne tarcia, ale gdyby tak było, wirnik obracałby się w dowolnym kierunku losowo. Fakt, że preferuje jeden kierunek z 99-procentowym prawdopodobieństwem, sugeruje, że energia jest tracona podczas tego procesu.

Silnik może umożliwić nam zbadanie procesów i przyczyn rozpraszania energii w procesach tunelowania kwantowego – zaznaczył Gröning. Naukowcy mają nadzieję, że dalsze badania nad małym silnikiem pozwolą lepiej zrozumieć zjawisko tunelowania kwantowego. Jeśli to się uda, to mały silnik będzie można wykorzystać do generowania stałej energii dla innych małych systemów.

dzienniknaukowy.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Retencjonowanie wody na obszarach wiejskich rusza nabór wniosków

Od 22 lipca jednostki samorządu terytorialnego będą mogły sięgać po pomoc na realizację zadań w zakresie retencji na obszarach wiejskich. Zgodnie z zapowiedziami Ministerstwa Klimatu i Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na ten cel przeznaczono 50 mln zł w formie dotacji do 70 proc. kosztów kwalifikowanych. Nabór potrwa, aż do 17 grudnia przyszłego roku lub do wyczerpania budżetu.

Źródłem krajowych dotacji będzie program NFOŚiGW „Adaptacja do zmian klimatu oraz ograniczanie skutków za-

grożeń środowiska”, który po modyfikacji przewiduje finansowanie samorządowych zadań w zakresie retencji korytowej lub przykorytowej na obszarach wiejskich. Za takie – według Strategii Rozwoju Wsi, Rolnictwa i Rybactwa 2030 przyjętej w dniu 15.10.2019 r. przez Radę Ministrów – uznaje się obszar kraju z wyłączeniem miast liczących powyżej 5 tys. mieszkańców.

Ogłoszony właśnie nabór dotyczący finansowania retencji na wsi wpisuje się w szersze działania resortu klimatu i NFOŚiGW, których celem jest m.in. łagodzenie skutków suszy

w Polsce. Program „Adaptacja do zmian klimatu oraz ograniczanie skutków zagrożeń środowiska” (finansowanie retencji na wsi) jest jednym z 26 programów uwzględnionych w tzw. pakiecie zielonych inwestycji, który jest skierowany do różnych beneficjentów i opiewa na łączną kwotę blisko 7,8 mld zł.

Inne dostępne obecnie programy finansujące „wodne” inwestycje to ciesząca się dużym zainteresowaniem Polaków „Moja Woda”, czyli 100 mln zł na przydomowe instalacje, zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe na prywatnych działkach. Ponadto do 17 sierpnia br.



można składać wnioski o dofinansowanie m.in. realizacji inwestycji w zakresie zielono-niebieskiej infrastruktury w miastach, na co również zarezerwowano 100 mln zł (ze środków norweskich). A kolejne 60

mln zł – w ramach unijnego naboru POIiŚ 2014-2020 – zostało przeznaczone dla gmin miejskich i miejsko-wiejskich na zmniejszenie problemu suszy i zminimalizowanie ryzyka podtopień podczas opadów nawał-

nych (nabór trwa do 28 sierpnia br.) NFOŚiGW

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Pandemia napędza digitalizację

Pandemia wymusiła w wielu firmach wprowadzenie nowej jakości pracy zdalnej. Eksperti, chcąc zoptymalizować produkcję, nie muszą już fizycznie przychodzić do zakładu, gdzie znajduje się instalacja, ponosić kosztów czy poświęcać czasu na dojazd. Mogą swoją pracę równie skutecznie wykonać zdalnie. I jeżeli teraz się tego nauczą, pozostaną przy tym rozwiązaniu. Przedsiębiorcy z pewnością docenią zaobserwowane korzyści w postaci obniżenia kosztów konsultacji eksper-

kich, projektowania nowych instalacji (dzięki cyfrowemu bliźniakowi) czy też audytów i przeglądów instalacji.

Kryzys zmieni perspektywę myślenia o inwestowaniu. Skrócenie łańcuchów dostaw pobudzi rozwój projektów w branży procesowej w Europie. Technologia Przemysłu 4.0, np. cyfrowego bliźniaka, pozwalają na szybsze uruchomienie nowej produkcji – mówi **Szymon Paprocki**, dyrektor branży Process Automation, Siemens. – Już wcześniej mieliśmy możliwość zdalnego dostępu czy korzystania z wirtualnej rzeczywistości,

ale dopiero teraz okazało się, że nie tylko chcemy i musimy z niej korzystać, ale także, że potrafimy to robić. Znane rozwiązania nabrały nowego znaczenia, bo stały się kluczowe dla utrzymania ciągłości ruchu. Mam wrażenie, że w przypadku ogólnie pojętej digitalizacji i automatyzacji będziemy dzielili czas na erę przed koronawirusem i po, bo pandemia mocno zmieniła podejście do wielu rozwiązań.

W branży Process Automation (PA) w wielu przypadkach nie zmieniła się liczba zamówień, a niektóre firmy miały



możliwość poszerzenia swojej działalności poprzez wprowadzanie nowych produktów lub zwiększenie produkcji.

Jedną z przyczyn, dla których obecna sytuacja może okazać się motywatorem do przyspieszenia wdrożeń, jest kwestia konieczności utrzymania ruchu i funkcjonowania instalacji w czasie nieobecności bądź izolacji części pracowników przedsiębiorstw produkcyjnych, ale również firm projektowych i wdrożeniowych. To sprawia, że niektóre aspekty digitalizacji stają się po prostu koniecznością, szczególnie w branży Process Automation, gdzie spora część instalacji należy do infrastruktury krytycznej, niezbędnej do funkcjonowania społeczeństw, jak np. energetyka, gaz, żywność czy zaopatrzenie w wodę.

Rozwój technologiczny wymaga inwestycji, a kryzysowe sytuacje i powodowane przez

nie problemy finansowe nie sprzyjają wydatkom. – Jest wiele powodów, dla których pieniądze na inwestycje w branży procesowe znajdują się – bo znaleźć się muszą. Jak wspominałem wcześniej, mamy tu do czynienia z infrastrukturą krytyczną, bez której społeczeństwa nie są w stanie funkcjonować. Istnieją też oczywiście programy wsparcia rządowego czy dotacji europejskich dla gospodarki. Jestem przekonany, że duża część tych środków zostanie przeznaczona na inwestycje w infrastrukturę – zaopatrzenie w wodę, energetykę, ale też projekty proekologiczne, które wspierają przemysł ciężki.

Jednocześnie trzeba podkreślić, że branża wykazała stosunkowo małą podatność na wpływy zmiennej sytuacji gospodarczej. W wielu przypadkach nie zmieniła się liczba zamówień, a niektóre firmy miały w tym czasie wręcz możliwość poszerze-

nia swojej działalności poprzez wprowadzanie nowych produktów lub zintensyfikowanie istniejącej produkcji ze względu na zwiększenie popytu. Mam tu na myśli przede wszystkim rynki chemiczne i farmaceutyczne, które notują obecnie zwiększenie obrotów.

Tutaj inwestycje mogą być tak duże, że kluczowym pytaniem nie będzie koszt, a czas uruchomienia produkcji. W ten sposób wracamy do omówionych wcześniej zagadnień, takich jak zintegrowane projektowanie, cyfrowy bliźniak, możliwość symulacji przed wybudowaniem fabryki. Cyfrowy bliźniak pozwala na wirtualne uruchomienie produkcji, zanim jeszcze powstaną rurociągi i cała aparatura kontrolno-pomiarowa. W ten sposób możemy dokonać zmian na etapie projektu, w związku z czym oszczędzamy środki i czas.

Ryzyko przerwania łańcucha dostaw w przypadku odległych rynków jest tak duże, że część przedsiębiorców będzie chciała się od niego uniezależnić. Na pewno pobudzi to rozwój i podniesie liczbę projektów w branży procesowej w Europie. Techno-

logia cyfrowego bliźniaka pozwala tu na szybsze uruchomienie produkcji, jak również łatwiejsze przeniesienie całej fabryki z jednego miejsca do drugiego i szkolenie nowej obsługi instalacji oraz korzystanie ze wszystkich dobrodziejstw digita-

lizacji, o których rozmawialiśmy wcześniej.

Więcej na wnp.pl

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

TikTok usunął 49 mln materiałów naruszających regulamin platformy

Według przedstawicieli spółki około jedna czwarta wszystkich usuniętych nagrań zawierała treści pornograficzne – czytamy w najnowszym raporcie o przejrzystości działań TikToka. Podobny odsetek, tj. 24,8 proc. usuniętych nagrań naruszało zapisy regulaminowe dotyczące ochrony osób nieletnich na platformie.

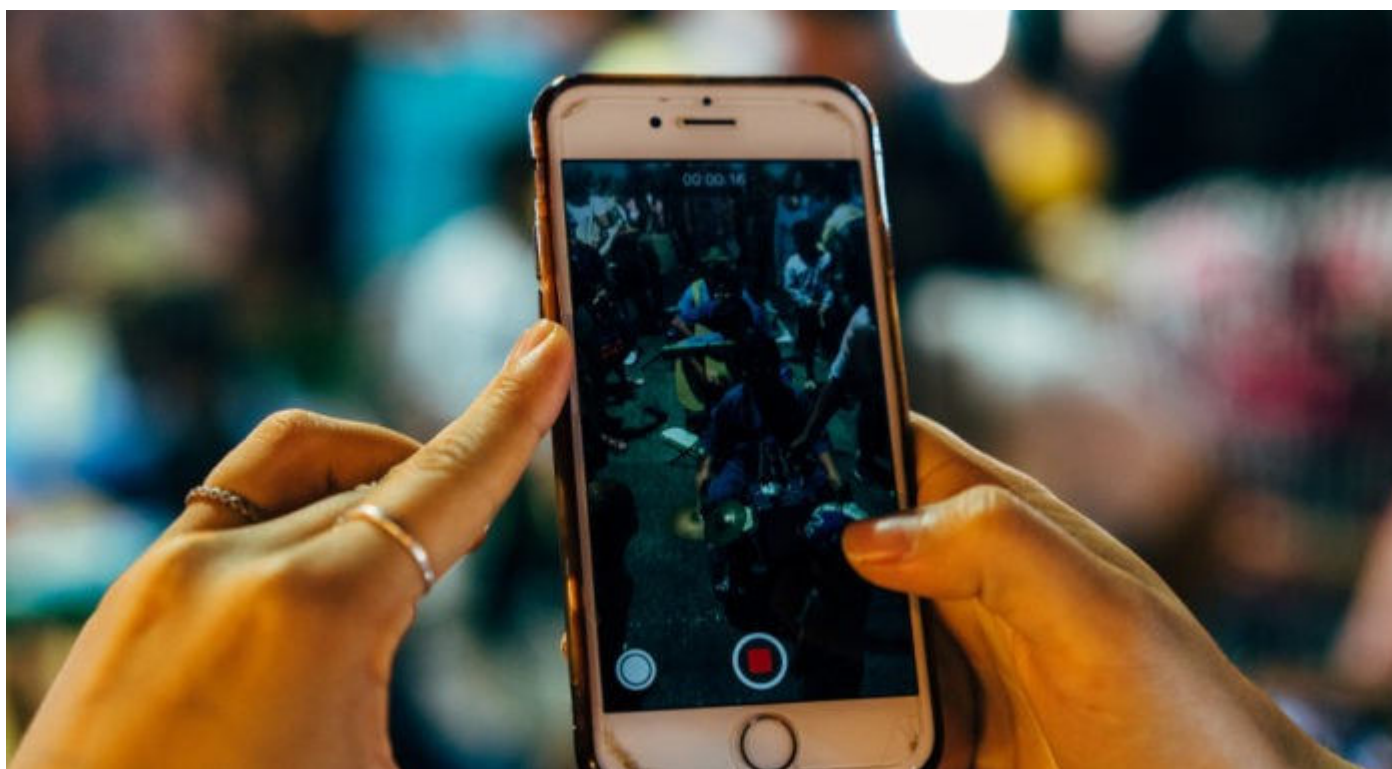
W 21,5 proc. usuniętych z TikToka materiałów znajdowały

się nagrania przedstawiające dokonywanie czynów zabronionych, były tam również materiały noszące znamiona handlowymi towarami, których obrót jest w szczególności regulowany prawnie. 3 proc. filmików zostało usuniętych ze względu na nękanie bądź nadużycia wobec innych użytkowników, a nieco mniej niż 1 proc. za mowę nienawiści.

49 mln materiałów naruszających regulamin TikToka zo-

stało usuniętych z platformy między lipcem a grudniem ubiegłego roku. Jak wynika z raportu platformy, treści te reprezentują mniej niż 1 proc. wszystkich materiałów zamieszczanych na TikToku w tym okresie.

TikTok poinformował również o tym, że otrzymał około 500 żądań dostępu do danych użytkowników ze strony organów ścigania oraz przedstawicieli administracji rządowej różnych krajów. Platforma wyraziła



zgode na udzielenie informacji o użytkownikach w 480 takich przypadkach.

Jak przypomina serwis BBC, USA rozważają obecnie wprowadzenie blokady TikToka na swoim terytorium. Bijąca rekordy popularności aplikacja to obecnie najczęściej pobierany program do obsługi mediów społecznościowych w wielu krajach. TikTok należy do chińskiej firmy ByteDance.

W poniedziałek sekretarz stanu USA Mike Pompeo zasugerował, że pobieranie tej aplikacji może grozić użytkownikom ryzykiem dla prywatności danych, które „mogą trafić w ręce Komunistycznej Partii Chin”. Jak dodał, USA rozważają wprowadzenie blokady dla

wszystkich aplikacji mobilnych dostarczanych przez firmy z ChRL. „Bierzemy to bardzo poważnie, przyglądamy się temu” – powiedział w poniedziałek Pompeo w rozmowie ze stacją telewizyjną Fox News.

Chińskie aplikacje zablokował już na swoim terytorium rząd w Indiach, powołując się przy tym na względy bezpieczeństwa narodowego.

TikTok odpiera stawiane mu zarzuty i informuje, że nie otrzymał żadnych żądań dostępu do danych użytkowników ze strony chińskiej administracji lub organów ścigania. Platforma zadeklarowała również, że Pekin nie wywierał na nią nacisków w kwestii usuwania jakiegokolwiek treści z serwisu.

W czwartek dziennik „Wall Street Journal” informował o możliwych planach TikToka na przeniesienie się do nowej siedziby, która znajdowałaby się poza ChRL. W oświadczeniu przesłanym BBC platforma poinformowała, że ByteDance „rozważa obecnie najlepszą ścieżkę dalszego rozwoju i przygląda się możliwym zmianom w strukturze korporacyjnej TikToka”. Platforma zadeklarowała także pełne zaangażowanie w ochronę prywatności i bezpieczeństwa użytkowników. (PAP)

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Ciąg dalszy ze s.1

Rusza modernizacja dworca Warszawa-Zachodnia

Nowe zadaszone perony, ruchome schody, windy, system informacji oraz szerokie przejścia zapewnią komfort podróżnym na stacji Warszawa Zachodnia. Sprawniejsze będą przejazdy aglomeracyjne i dalekobieżne. PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. podpisały umowę z Budimex S.A. na modernizację stacji. Inwestycja za ponad 1,9 mld zł netto, będzie skończona do 2023 r. Generalnym architektem inwestycji jest pracownia DWAA Architekci, zaś generalnym projektantem: Toprojekt.

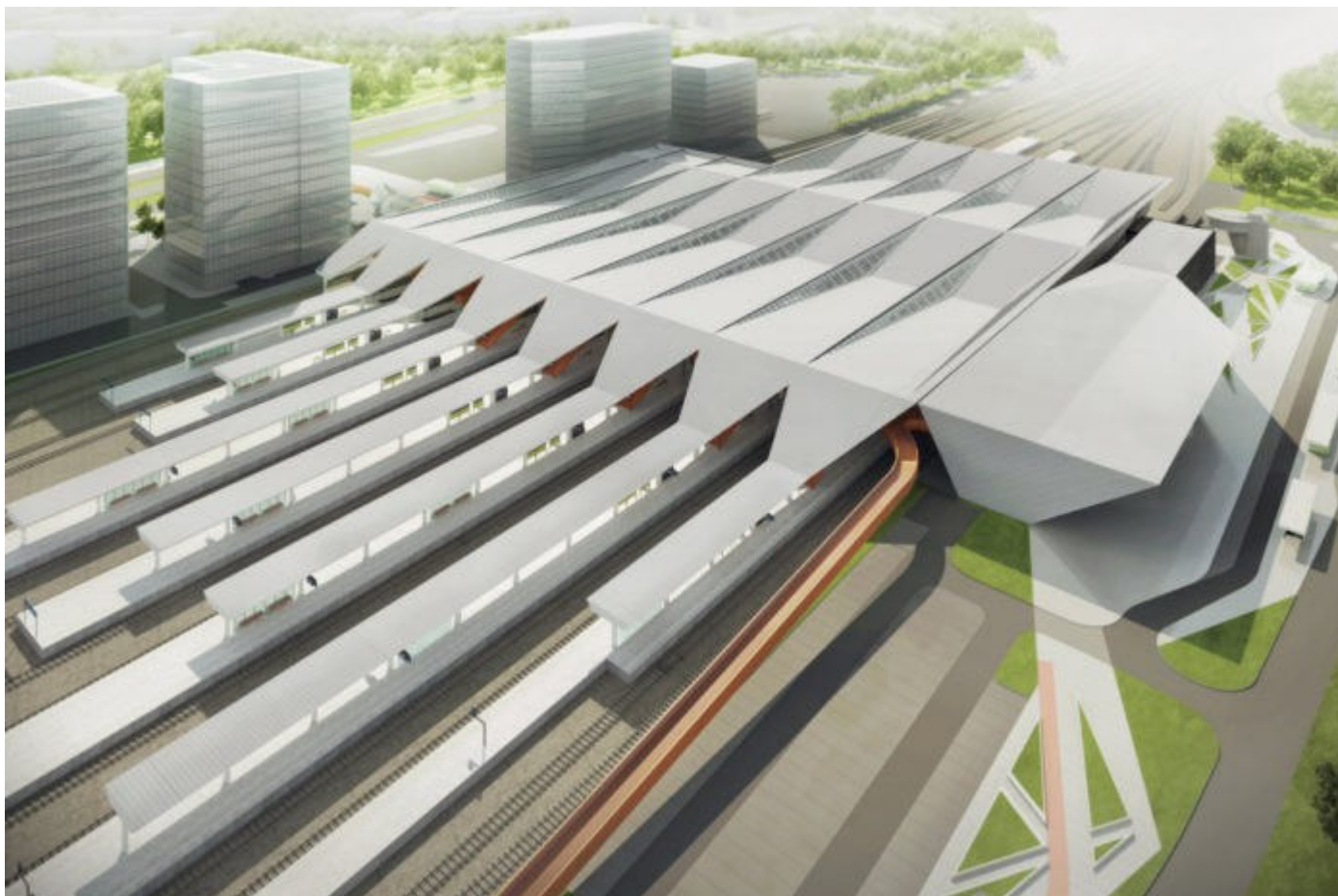
Przebudowa Warszawy Zachodniej to rewolucja na mapie transportowej Warszawy. Dziennie z tej stacji korzystają tysiące

pasażerów. Po zakończeniu przebudowy pojawi się więcej pociągów dalekobieżnych i podmiejskich. To kolejny krok na drodze do celu, jakim jest bezpieczna, komfortowa i przewidywalna polska kolej. Podpisana umowa na 2 mld zł stworzy blisko 500 miejsc pracy przy samej przebudowie stacji kolejowej – powiedział **Andrzej Adamczyk**, minister infrastruktury.

Polska od lat realizuje inwestycje kolejowe dofinansowane ze środków unijnych. Tylko w perspektywie 2014-2020 na przebudowę i modernizację linii i obiektów kolejowych w naszym kraju zarezerwowaliśmy w budżecie unijnym ponad 40 mld złotych. – Kolej będzie również ważnym obszarem inwestowa-

nia pieniędzy europejskich w nowej perspektywie – powiedział **Grzegorz Puda**, wiceminister Funduszy i Polityki Regionalnej.

Przebudowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. Warszawa Zachodnia będzie najnowocześniejszą stacją kolejową w Polsce. Codziennie tysiące pasażerów kolei aglomeracyjnej i dalekobieżnej zyska na atrakcyjności podróżowania i sprawnych połączeniach z komunikacją miejską. – Warszawa Zachodnia będzie dostosowana do potrzeb wszystkich pasażerów. Nowe możliwości stacji zwiększą rolę kolei w systemie komunikacji Warszawy, województwa mazowieckiego i Polski – powiedział **Ireneusz Mer-**



chel, prezes zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych S.A.

Warszawa Zachodnia to największa w Polsce stacja pod względem liczby kursujących pociągów. Średnio na dobę przez stację przejeżdża około 1000 pociągów aglomeracyjnych, regionalnych, dalekobieżnych krajowych i międzynarodowych. Przebudowa Warszawy Zachodniej to kolejny etap modernizacji linii średnicowej.

Nowa Warszawa Zachodnia dla wszystkich

Wszystkie perony zostaną zadaszone. Przewidziano ruchome schody i windy przystosowane do przewozu wózków i rowe-

rów. Stacja będzie w pełni dostępna dla osób o ograniczonej możliwości poruszania się. Czytelne oznakowanie oraz system informacji pasażerskiej ułatwią korzystanie z kolei. Dodatkowy peron od strony ul. Tunelowej zwiększy możliwości kursowania pociągów.

Komunikację w obszarze stacji ułatwi kładka, która łączy Wolę i Ochotę. Całkowicie zmieni się przejście podziemne – będzie wyższe i szersze oraz połączone z przestrzenią poczekalni i kas biletowych. Przejście zostanie też wydłużone do peronu nr 8 przy linii obwodowej.

Na stacji Warszawa Zachodnia nowy układ torowy umożliwi przejazd pociągów z linii obwodowej na linię radomską i stworzenie bezpośrednich połączeń Piaseczno – Legionowo i Legionowo – Lotnisko Chopina. Kompleksowo przebudowanych zostanie około 30 km torów, 130 rozjazdów i sieć trakcyjna. Zakończenie inwestycji planowane jest w II połowie 2023 r. (propertydesign.pl)

Redaktor

Więcej na:

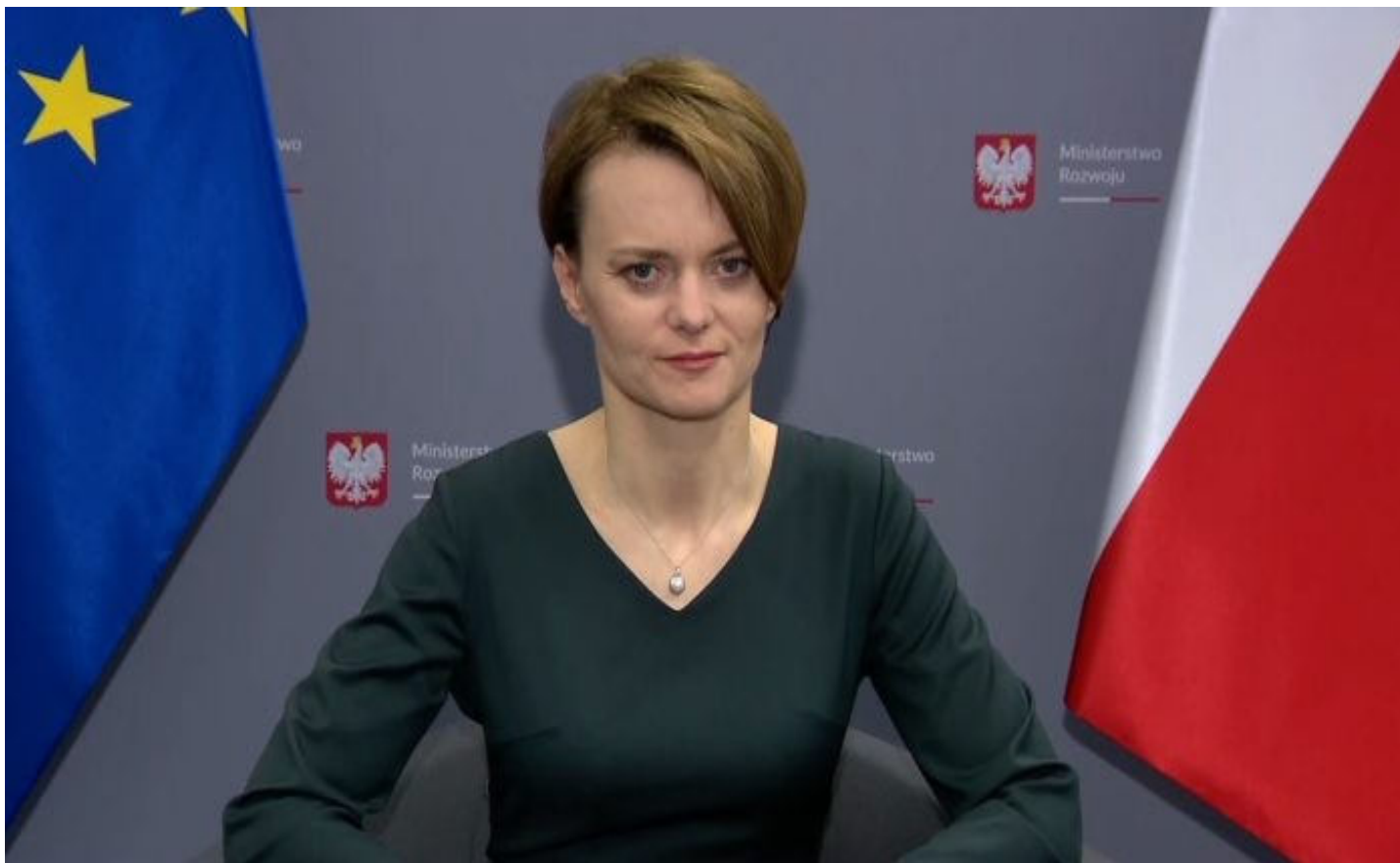
www.liderzyinnowacyjnosci.com

6 miliardów czeka na samorządy

Ruszył nabór wniosków o wsparcie z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych. Potrwa do 10 sierpnia. Samorzą-

dy mogą już składać wnioski o wsparcie z puli 6 mld zł z tego funduszu. Gminy, powiaty i miasta będą mogły wykorzystać pieniądze od rządu np. na szkoły, przedszkola, wodocią-

gi, szpitale czy domy pomocy społecznej. A także inne działania bliskie ludziom, podejmowane w naszych małych Ojczyznach.



Dystrybucja 5 mld zł dla gmin i 1 mld zł dla powiatów została obliczona wg specjalnego algorytmu. Szczególne wsparcie dostaną gminy wiejskie i miejsko-wiejskie, które – bez względu na rozmiar – dostaną po co najmniej 0,5 mln zł. Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych dostarczy władzom lokalnym kapitał inwestycyjny. Pieniądze te będzie można wydać na dowolny wybrany cel – szkołę, żłobek, przedszkole czy drogę, tabor komunikacji miejskiej lub szpital. Mówimy więc o inwestycjach, które zdecydowanie poprawią jakość życia lokalnych społeczności – mówi wicepremier, minister rozwoju Jadwiga Emilewicz.

Około 40 proc. publicznych wydatków inwestycyjnych pochodzi właśnie z samorządów. To z jednej strony wsparcie lokalnego rozwoju, a z drugiej firm, które realizują te inwestycje. Chcemy, by samorządy, mi-

mo pandemii stale się rozwiały – dodaje wiceminister rozwoju Robert Nowicki.

Kluczowe założenia Rządowego Funduszu inwestycji Lokalnych

Wsparcie udzielane będzie na wniosek jednostki, składany przez elektroniczną skrzynkę podawczą do Prezesa Rady Ministrów – za pośrednictwem właściwego wojewody. Wiele gmin i powiatów ma problem z wkładem własnym do inwestycji, a środki z Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych pozwolą im na realizację zadań inwestycyjnych.

Pieniądze przekazane przez rząd będzie można wykorzystać na bliskie ludziom inwestycje. Takie jak szkoły, przedszkola, żłobki, wodociągi i kanalizacja, szpitale, domy pomocy społecznej, chodniki czy remonty. A także inne działania podejmowane w naszych małych Ojczyznach. To także wsparcie dla

tysiąca firm i setek tysięcy pracowników.

Tarcza dla samorządów to również program wsparcia dla polskich małych i średnich firm, które realizują zadania inwestycyjne samorządów. To kolejny zastrzyk pieniędzy, który pozwala nie tylko na utrzymanie miejsc pracy, ale także rozwój przedsiębiorstw.

Dystrybucja środków obliczonych zgodnie z algorytmem

Samorządy (gminy, powiaty i miasta) otrzymają dotacje w wysokości od 0,5 mln zł do aż ponad 93 mln zł – nigdy wcześniej państwo nie przedstawiło programu, który tak szeroko wspierałby małe Ojczyzny. Ponad 2,6 mld złotych z puli 5 mld zł trafi do gmin wiejskich i miejsko-wiejskich. To droga zrównoważonego rozwoju, który w równym stopniu wspiera zarówno duże miasta, jak i najmniejsze miejscowości.

Pieniądze będą przyznawane gminom i powiatom w formie przelewów, na ich wniosek – bez zbędnej biurokracji. To bezprecedensowe wsparcie dla każdej gminy i powiatu w kraju. Czas na składanie wniosków do wojewody ustalono od 27 lipca do 10 sierpnia 2020 r. Następnie wojewoda przekazuje informa-

cję o kwocie wnioskowanego wsparcia w podziale na poszczególne jednostki do Prezesa Rady Ministrów do 17 sierpnia 2020 r. Środki za pośrednictwem wojewodów trafią na rachunki samorządów najpóźniej we wrześniu 2020 r. Szczegóły wysokości wsparcia dla danego samorządu

można znaleźć na stronie: <https://www.gov.pl/web/rozwoj/wyszukiwarka-funduszu-inwestycji-lokalnych>

Redaktor

Więcej na: www.liderzyinnowacyjnosci.com

Więcej tanich mieszkań na wynajem

Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy dotyczącej społecznej części pakietu mieszkaniowego z poprawkami. Zakładanym efektem rozwiązań proponowanych przez Ministerstwo Rozwoju będzie przekazanie samorządom średnio 500 milionów rocznie na budownictwo mieszkaniowe. To blisko dwa razy więcej niż obecnie. Projekt zakłada zwiększenie dostępności mieszkań na wynajem dla osób o niskich dochodach, poprawę warunków mieszkaniowych w już istniejących lokalach i dopłaty do czynszów.

Przewiduje też wakacje czynszowe w TBS, możliwość dojścia do własności nowo budowanych mieszkań w formule Społecznych Inicjatyw Mieszkaniowych, a także wsparcie szeroko rozumianego budownictwa społecznego oraz większy i łatwiejszy dostęp do gruntów pod zabudowę.

Rządowy Fundusz Rozwoju Mieszkalnictwa o wartości 1,5 mld złotych będzie wsparciem w budowie mieszkań w gminach, które ucierpiały finanso-

wo z wyniku COVID-19. Zakłada się też wprowadzenie ułatwień dla osób, które mają książki mieszkaniowe, pomoc dla wynajmujących, których dotknęły ekonomiczne skutki COVID-19 i cyfryzację procesu budowlanego. Takie mają być m.in. efekty społecznej części pakietu mieszkaniowego przygotowanego przez Ministerstwo Rozwoju.

Pakiet ma stanowić impuls rozwojowy dla gospodarki, w którą uderzyła pandemia COVID-19. Dziś Rada Ministrów przyjęła poprawki do projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw wspierających rozwój mieszkalnictwa. Obejmuje on zmianę kilkunastu ustaw.

Zaproponowany przez nas szeroki pakiet zmian w budownictwie społecznym i komunalnym jest odpowiedzią na wciąż rosnący popyt na tańsze mieszkania na wynajem. Zwłaszcza w obecnej sytuacji, wywołanej pandemią koronawirusa, zapotrzebowanie to może rosnąć. Dlatego przygotowaliśmy rozwiązania, które z jednej strony oferują rodzinom dopłaty do czynszów, a z drugiej – dopłaty

do gminnych czy miejskich spółek mieszkaniowych. Pozwolą one budować tańsze mieszkania. Nasze propozycje dla budownictwa mają być impulsem, kołem zamachowym dla polskiej gospodarki – mówi wicepremier, minister rozwoju **Jadwiga Emilewicz**.

I dodaje: – Mieszkanie ma nam dawać poczucie bezpieczeństwa, ma być realizacją prawa do wolności i służyć rozwojowi. Ale państwo ma też wspierać najsłabszych, zwłaszcza teraz, w obecnej, trudnej sytuacji wywołanej koronawirusem. Stworzyliśmy rozwiązania, które dają narzędzia, środki oraz zachęty do rozwoju samorządom tak, aby efektywnie kształtowały one politykę mieszkaniową i dostosowywały ją do potrzeb swoich mieszkańców.

A wiceminister rozwoju Robert Nowicki wskazuje: – Zwiększenie możliwości inwestycyjnych i prawnych samorządów w realizacji polityki mieszkaniowej, to cel naszego pakietu. Zakładanym efektem naszych rozwiązań będzie przekazanie samorządom średnio 500 milionów rocznie na budownic-



two mieszkaniowe. To blisko dwa razy więcej niż obecnie. Poza tym uruchomimy dodatkowe środki z nowo utworzonego Rządowego Funduszu Rozwoju Mieszkalnictwa, żeby jeszcze mocniej wesprzeć samorządy w czasie, kiedy ich budżety mogły podupieść ze względu pandemię koronawirusa. Nasze zamierzenia chcemy zrealizować razem z partnerami: samorządami, deweloperami, spółdzielniami oraz

instytucjami. Dzięki tej współpracy będzie więcej tanich i o wysokim standardzie mieszkań oraz możliwy będzie dalszy rozwój rynku mieszkaniowego w Polsce.

Celem cyfryzacji procesu budowlanego jest uproszczenie i przyspieszenie czynności realizowanych w ramach dotychczasowych procedur. Lockdown związany z pandemią COVID-19 uwypuklił potrzebę cyfryza-

cji kolejnego działu administracji publicznej – uzupełnia **Dorota Cabańska**, p.o. zastępcy Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Szczegółowe rozwiązania na stronie <https://www.gov.pl/web/rozwój>

Redaktor

Więcej na: www.liderzyinnowacyjnosci.com

Wnioski od obywateli utknęły przy Wiejskiej

Rzeczpospolita zamieszcza dziś publikację o nagminnym łamaniu prawa przez Sejm, który zwleka z rozpatrywaniem petycji od obywateli.

Wytlumaczeniem jest koronawirus. – To kolejna odsłona budowania zasięgów wokół Sejmu i kolejny przejaw wygaszania parlamentaryzmu – twierdzi poseł Koalicji Obywa-

telskiej Dariusz Joński. W ten sposób komentuje to, że od niemal pięciu miesięcy nie zebrała się sejmowa Komisja ds. Petycji.



Po raz ostatni posiedzenie miała 12 lutego, czyli przed wybuchem epidemii koronawirusa. Wraz z wprowadzeniem obostrzeń związanych z zarazą również inne komisje sejmowe wrzuciły na luz. Np. Komisja ds. Unii Europejskiej od lutego zebrała się tylko dwa razy, a Komisja Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki – raz.

Różnica polega na tym, że prace Komisji ds. Petycji są regulowane prawnie. **Ustawa o petycjach przewiduje, że „petycja powinna być rozpatrzona bez zbędnej zwłoki, jednak nie później niż w terminie trzech miesięcy od dnia jej złożenia”.** Z ustawy wynika też, że „w przypadku wystąpienia okoliczności niezależnych od podmiotu rozpatrującego petycję uniemożliwiających rozpatrzenie petycji” termin ulega wydłużeniu, jednak nie dłużej niż do sześciu miesięcy od daty złożenia petycji.

I ten termin jest obecnie w Sejmie nagminnie przekraczany. Przykłady? **Od października na rozpatrzenie czeka petycja starosty nowotarskiego, który prosi o podjęcie działań prawnych, mających na celu scale nie gruntów we wsi Lipnica Wielka. Od grudnia w zamrażarce leży z kolei pismo Podlaskiego Związku Rolniczych**

Zrzeszeń Branżowych Producentów Trzody Chlewnej, który wnosi o zmiany w ustawie o grupach producentów rolnych. Bezprawnie przetrzymywanych petycji jest już kilkadziesiąt, z czego większość wniosły osoby proszące o zachowanie anonimowości.

By Komisja ds. Petycji mogła zacząć nadrobić zaległości, jej posiedzenie musiałaby zwołać marszałek Sejmu Elżbieta Witek. Dlaczego tego nie robi? „Zgodnie z regulaminem Sejmu marszałek Sejmu zwołuje posiedzenie komisji po zasięgnięciu opinii jej przewodniczącego, który proponuje m.in. termin oraz porządek posiedzenia komisji. Obecnie przewodniczący Komisji ds. Petycji nie wnioskuje o jej zwołanie ze względu na aktualny reżim sanitarny, związany z epidemią koronawirusa” – wyjaśnia Centrum Informacyjne Sejmu.

Szef komisji Sławomir Piechota z KO potwierdza, że brak posiedzeń nie jest wyłączną decyzją marszałek Witek, lecz został uzgodniony z prezydium komisji. – Uchwalony w marcu regulamin Sejmu mówił o trybie zdalnym posiedzeń do końca czerwca. To oznacza znaczne ograniczenia dla wszystkich osób z zewnątrz. Uznaliśmy w prezydium, że trudno sobie wy-

obrazić rozpatrywanie petycji bez udziału wnioskodawców – wyjaśnia.

Jednak zdaniem Dariusza Jońskiego nie ma żadnych przeszkód, by komisja pracowała na bieżąco. – W trybie zdalnym pracujemy w innych komisjach, a w posiedzeniach biorą udział osoby z zewnątrz. Jeśli są zaproszone przez szefa komisji, dostają link, hasło i się łączą – wyjaśnia. I zauważa, że podobnych problemów nie ma w

Senacie Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji, której w ogóle nie zatrzymała pandemia. Od początku lutego zebrała się aż 33 razy, choć nie wszystkie jej posiedzenia poświęcone były petycjom, bo ma o wiele szerszy zakres obowiązków od komisji w Sejmie.

Zdaniem Dariusza Jońskiego zablokowanie posiedzeń Komisji ds. Petycji wpisuje się „w ponury krajobraz przy Wiejskiej”. – Wniosków formalnych zgłaszać nie można, zwoływanie posiedzeń komisji jest mocno utrudnione, a posłowie wchodzą na salę obrad w ograniczonej liczbie. Kiedyś parlament był miejscem poważnej debaty, a dziś knebluje się usta nawet obywatelom – komentuje.

Sławomir Piechota odpowiada, że do sekretariatu komisji nie napływają skargi od wnioskodawców, zaniepokojonych wstrzymaniem ich spraw z powodu epidemii. – Planujemy w połowie lipca dwa dni posiedzeń komisji, o ile oczywiście nic nie stanie na przeszkodzie – zapowiada.

Źródło: Rzeczpospolita

Redaktor

Więcej na:

www.liderzyinnowacyjnosci.com

Sarnowo gmina Lubraniec

Na temat najważniejszych zabytków znajdujących się na terenie gminy Lubraniec ze Stanisławem Budzyńskim burmistrzem gminy Lubraniec rozmawia dr Ryszard Milewski

W zasadzie każda gmina stara się pochwalić jakimiś zabytkami, a czym może pochwalić się gmina Lubraniec?

Niewątpliwie do najważniejszych zabytków znajdujących się na terenie gminy Lubraniec należy zaliczyć grobowce monumentalne w Sarnowie nazy-

wane też megalitami.

No właśnie, rozmawialiśmy o megalitach w Sarnowie w czerwcu tego roku, i powiedział pan burmistrz, że do Sarnowa wrócili archeolodzy. Co więcej wiemy dzisiaj na temat pracy archeologów?

Ale może pozwoli pan redaktor, że wpierw powiem kilka słów o Sarnowie...

Proszę bardzo. Zamieniam się w słuch...

Otóż, Park Kulturowy w Sarnowie, bo tak to się nazywa, wraz z znajdującymi się na jego terenie monumentalnymi gro-

bowcami z epoki kultury pucharów lejkowatych, jest bez wątpienia najważniejszym zabytkiem znajdującym się na terenie gminy Lubraniec.

I aby wyeksponować najbardziej wartościowe dobro naszej kultury, nasz samorząd od wielu lat prowadzi sukcesywne działania zmierzające do: lepszej promocji, poprawy stanu zachowania oraz pogłębienia wiedzy o zlokalizowanych w sarnowskim lesie dobrach kultury. I na zasadzie przyjaznej współpracy, w bardzo szerokim rozumieniu, działamy wspólnie z różnymi



Pierwszy od lewej: Stanisław Budzyński burmistrz gminy Lubraniec.



Dla archeologów drobny przedmiot może być bardzo ważną informacją.

instytucjami naukowymi i badawczymi, i przede wszystkim z Nadleśnictwem Kutno, jak również organizacjami społecznymi. No i właśnie na zasadzie przyjaznej współpracy osiągamy piękne wyniki. Przekłada się to na to, że z roku na rok owocuje to nowymi inicjatywami mającymi przyczynić się do realizacji coraz to ambitniejszych celów.

I teraz przypomnę, że tak jak już powiedziałem przy wcześniejszym wywiadzie udzielonym Wieściom Światowym, w tym roku, w dniach 1-6 czerwca, prowadzono projekt w ramach, którego grupa archeologów z Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi oraz Fundacji Badań Archeologicznych im. prof. Konrada Jażdżewskiego, wykonywała badania w rejonie cmentarzyska megalitycznego. Pracami kierował, blisko związany z naszym regionem, dr Piotr Papiernik.

Okazją do przeprowadzenia eksploracji była częściowa wymiana drzewostanu na terenie Parku Kulturowego Sarnowo. I właśnie dzięki życzliwości Nadleśnictwa Kutno, po raz pierwszy od niemalże pięćdziesięciu lat, można było wykonać prace poszukiwawcze na obszarach z reguły niedostępnych dla penetracji archeologicznych. Celem badań było zlokalizowanie miejsc, w których mieszkali budowniczy monumentalnych grobowców, wniesionych ok. 5,5 tys lat temu.

Prace terenowe polegały na odnajdywaniu i precyzyjnej rejestracji (przy pomocy aparatury GPS) drobnych zabytków archeologicznych. Wśród tych najczęściej odnajdywanych przedmiotów były spotykane różnego typu „odpadki”, których identyfikacja pozwoliła na wskazanie miejsc osiedli z epoki kamienia.

I dokonano jakiegoś szczególnego odkrycia?

No właśnie, o celowości i wadze prowadzonych działań przekonały nas już pierwsze dwa dni, w czasie których zlokalizowano pięć osiedli,

które zidentyfikowane zostały z czasami życia budowniczych grobowców. Kolejne dni, mimo niesprzyjającej pogody, przyniosły jeszcze większą liczbę odkryć, co bez wątplenia potwierdziło sukces badań, a także potrzebę ich kontynuacji w kolejnych latach.

Rozmawialiśmy o Sarnowie przed miesiącem, czyli w czerwcu. Jakie czynności wykonaliby archeolodzy od czasu naszej rozmowy?

Panie redaktorze, w dniach 7 i 11 lipca 2020 roku na terenie sarnowskiego lasu przeprowadzono dwa pierwsze etapy związane z eksploracją dziesiątego grobowca megalitycznego. Podstawowym zadaniem było najpierw precyzyjne oznaczenie i zabezpieczenie terenu przyszłych wykopalisk.

W lokalizacji zabytku, oprócz urządzeń GPS przydatną okazała się także dobra znajomość lasu. A prace w których uczestniczyłem także osobiście odbywały się pod nadzorem Rafała Brzejszczaka z Fundacji Badań Archeologicznych im. prof. Konrada Jażdżewskiego w Łodzi.

Natomiast druga części zadania polegała na uporządkowaniu terenu, m.in: wycięciu zbędnych krzewów, skoszeniu traw i złożeniu gałęzi w bezpiecznym miejscu. Pracami tymi zajęli się druhowie z Ochotniczej Straży Pożarnej w Sarnowie, w tym członkowie brygady młodzieżowej.

Wsparcia strażakom udzielili pracownicy Urzędu Miejskiego w Lubrańcu z zastępcą burmistrza Markiem Górecznym na czele.

A zaprosi pan burmistrz mnie na kolejne spotkanie, może nawet w Sarnowskim lesie?

Oczywiście, zapraszam. Będziemy w kontakcie.

Dziękuję za zaproszenie. A co chciałby pan burmistrz dodać, o co nie zapytałem?

Korzystając w tej chwili z możliwości głosu chciałbym dodać i jeszcze raz podkreślić, że przeprowadzenie badań było możliwe dzięki harmonijnej współpracy wszystkich zainteresowanych podmiotów i osób je reprezentujących: leśników Nadleśnictwa Kutno, naukowców-archeologów, oraz urzędników, i wielu innych życzliwych nam ludzi. I wszystkim wymienionym serdecznie dziękuję za życzliwą współpracę i udzieloną pomoc, bo to jest nasz wspólny sukces..

**Dziękuję za rozmowę:
R.M.**

Informacje różne

Ceny cebuli na rynku Europy Wschodniej

W minionym tygodniu rynek cebuli charakteryzował się spadkiem cen w niektórych krajach Europy Wschodniej. Najmniej aktywne tempo spadku cen cebuli odnotowano w Rosji, gdzie na tle aktywnej kampanii zbiorów i stabilnego importu potaniały zarówno lokalne produkty, jak i cebula z Egiptu i krajów Azji Środkowej. Pod koniec tygodnia lokalni rolnicy już oferowali swoje produkty w cenie 0,16-0,26 USD/kg. W tym samym czasie importowana cebula była

oferowana w maksymalnym przedziale cenowym: produkty z Azji Centralnej były sprzedawane po 0,22-0,26 USD/kg, a cebula z Egiptu nie była tańsza niż 0,29 USD/kg.

Znaczna podaż lokalnych produktów obniżyła ceny na Ukrainie, gdzie pod koniec tygodnia można było kupić cebulę w cenie 0,19-0,26 USD/kg. Sprzedawcy cebuli na Białorusi i w Mołdawii byli również zmuszeni do obniżenia cen. Na rynku białoruskim ceny cebuli spadły do 0,17-0,34 USD/kg, podczas gdy w Mołdawii gwałtowny wzrost podaży importowanych produktów obniżył ceny do 0,26-0,31 USD/kg. Gruzja i Polska były jedynymi krajami w tym tygodniu, w których sytuacja na rynku cebuli pozostawała względnie stabilna. W Gruzji sprzedawcy, jak poprzednio, oferowali te produkty w cenie 0,16-0,23 USD/kg, podczas gdy w Polsce ceny nadal

wahały się w granicach 0,30-0,40 USD/kg.

Konsultacje propozycji zmian w sieci obszarów Natura 2000

Generalna Dyrekcja Ochrony Środowiska opracowała propozycje nowych obszarów oraz zmian granic obszarów istniejących. Propozycje te wynikają z zobowiązań państwa polskiego względem wymogów prawa unijnego oraz ze wskazań zawartych w planach zadań ochronnych i planach ochrony, dokumentacji sporządzonej w ramach prac nad wyżej wymienionymi planami lub z uwag i wniosków zgłaszanych przez sprawujących nadzór nad obszarami Natura 2000. W związku z powyższym rozpoczęły się konsultacje zaproponowanych zmian. **Uwagi i wnioski można przysłać do 31 lipca 2020 r. drogą elektroniczną na adres: opinie-natura2000@gdos.gov.pl.** Tabelę ze wspomnianymi propozycjami zmian można pobrać ze strony: <https://natura2000.gdos.gov.pl/lista-zmian-granic-obszarow-natura-2000-2020>.

Połączenie zadań dwóch inspekcji kontrolujących w Polsce jakość żywności w obrocie i handlu

W związku z wejściem w życie ustawy z dnia 23 stycznia 2020 r. dotyczącej zmiany ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych oraz niektórych innych ustaw, z dniem 1 lipca 2020 r. następuje połączenie

zadań dwóch inspekcji mających nadzór nad jakością żywności i handlem. **Nadzorem nad jakością handlową żywności zajmie się teraz Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych (IJHARS)**, tym samym przejmując obowiązki Inspekcji Handlowej w zakresie nadzoru nad artykułami spożywczymi. Powierzona jednemu organowi odpowiedzialność za jakość handlową żywności ma na celu usprawnienie i szybszą weryfikację wykrytych nieprawidłowości, co wiąże się z szybkim ich usunięciem oraz skorygowaniem pojawiających się między innymi nieuczciwych praktyk handlowych. Z dniem wejścia w życie ustawy Laboratoria Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wykonujące badania na rzecz Inspekcji, jak również pracownicy Inspekcji Handlowej specjalizujący się w kontroli żywności przechodzą w strukturę Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Na stronie internetowej Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych została zamieszczona istotna informacja: „Postępowania niezakończono decyzją ostateczną, prowadzone przez organy Inspekcji Handlowej, w zakresie spraw związanych z wykonywaniem zadań przejętych przez Inspekcję, prowadzą, z dniem wejścia w życie ustawy, organy Inspekcji, stosownie do swojej właściwości, a wydane przez organy Inspekcji Handlowej zaświadczenia, decyzje i inne dokumen-

ty w zakresie spraw związanych z wykonywaniem zadań przejętych przez Inspekcję zachowują ważność na okres, na który zostały wydane albo wystawione.”

II Ogólnopolski Konkurs dla Młodzieży „Moja Wizja Zero – Bezpieczeństwo, Zdrowie i Dobrostan Rolnika”

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego ogłosiła 30 czerwca br. **II Ogólnopolski Konkurs dla Młodzieży „Moja Wizja Zero – Bezpieczeństwo, Zdrowie i Dobrostan Rolnika”**. Konkurs został objęty honorowym patronatem przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Celem konkursu jest promowanie wśród młodzieży, w szczególności uczniów szkół ponadpodstawowych oraz studentów uczelni wyższych o profilu rolniczym, bezpiecznych zachowań związanych z pracą na terenie gospodarstwa rolnego.

Natomiast „Strategia Wizja Zero”, do której odwołuje się tematyka konkursu, ma na celu zmniejszanie wypadków przy pracy oraz chorób zawodowych, co wiąże się ze stworzeniem lepszych warunków pracy i poprawą zdrowia rolników.

Prace konkursowe można przysyłać do 30 września br. Szczegóły dotyczące konkursu można znaleźć na stronie internetowej organizatora: www.krus.gov.pl.

Agroturystyka – kasy fiskalne online od nowego roku

Na stronie internetowej Ministerstwa Finansów pojawił się oficjalny komunikat o odroczeniu terminu instalacji kas online.

Uwaga! Podatnicy świadczący usługi: związane z wyżywieniem wyłącznie świadczone przez stacjonarne placówki gastronomiczne,

w tym również sezonowo, w zakresie krótkotrwałego zakwaterowania, a także zajmujący się sprzedażą węgla, brykietu i podobnych paliw stałych wytwarzanych z węgla, węgla brunatnego, koksu i półkoksu przeznaczonych do celów opałowych – **muszą do 1 stycznia 2021 r. wprowadzić kasy fiskalne online.** Zgodnie z przepisami, które weszły w życie 1 maja 2019 roku, obowiązek ten miał być wdrożony od 1 lipca bieżącego roku.

AGRO SHOW 2020 odwołane!

Ze względu na dbałość o zdrowie odwiedzających wystawę, jak i wystawców, Zarząd Polskiej Izby Gospodarczej Maszyn i Urządzeń Rolniczych podjął decyzję o odwołaniu wystawy AGRO SHOW 2020, która miała odbyć się w Bednarach w terminie 17-20 września br.

Grupy producentów rolnych – sankcje dotyczące niedotrzymania zobowiązań/warunków przyznania pomocy

Tworząc grupę producentów rolnych i występując o przyznanie pomocy należy zwrócić uwagę na realizację planu biznesowego oraz zachowanie wszelkich zobowiązań, które są warunkiem przyznania pomocy. W załączonym poniżej pliku PDF określono sankcje dotyczące niedotrzymania zobowiązań/warunków przyznania pomocy.

Do pobrania:

[gpr_sankcje-dotczace-niedotrzymania-zobowiazan.pdf](#)

Kalkulacje rolnicze czerwiec 2020

Pod adresem www.kalkulacje.wodr.poznan.pl prezentujemy kalkulacje rolnicze opracowane według cen z czerwca 2020 r.

Konkurs – najlepsza wędzarnia tradycyjna

Centrum Doradztwa Rolniczego w Brwinowie Oddział w Radomiu we współpracy z Ministerstwem Rolnictwa i Rozwoju Wsi organizuje ogólnopolski konkurs na najlepszą wędzarnię tradycyjną. Celem konkursu jest wyłonienie najlepszych wędzarni, umożliwiających wędzenie produktów mięsnych systemem tradycyjnym, z zachowaniem bezpieczeństwa zdrowotnego produktu i najwyższej jakości wędzonek. W konkursie nagrodzone zostaną najlepsze wędzarnie „tradycyjne” w Polsce.

W ramach konkursu ocenione zostaną kielbasa cienka i szynka. Termin przyjmowania zgłoszeń upływa 18 września 2020 r. Szczegółowe informacje: <https://www.cdr.gov.pl/aktualnosci-instytucje/3376-ogolnopolski-konkurs-najlepsza-wedzarnia-tradycyjna>.

Przeciwdziałanie antybiotykooporności u ludzi i zwierząt

Antybiotykooporność to występek przeciwko współczesnej cywilizacji. Za taki stan rzeczy odpowiada przede wszystkim człowiek, który niewłaściwie i nadmiernie stosuje antybiotyki w medycynie oraz w hodowli zwierząt. Nasilenie tego problemu wynika również z tego, iż zjawisko antybiotykooporności związane jest z naturalną skłonnością bakterii do mutacji. Antybiotyki na dużą skalę stosuje się nie tylko w medycynie, ale również w rolnictwie. Do takiej sytuacji przyczynia się przede wszystkim człowiek nie tylko jeżeli chodzi o leczenie, ale również o profilaktykę.

Do głównych przyczyn antybiotykooporności należy zaliczyć dużą konsumpcję antybiotyków. Prawie 80% antybiotyków w rolnictwie podaje się zapobiegawczo oraz w celu zwiększenia wzrostu zwierząt, a tylko 20% antybiotyków jest w celach leczniczych. Kolejnym problemem jest stosowanie antybiotyków w niewłaściwych dawkach. Zarówno za wysokie i zbyt niskie dawki leków mają wpływ na wykształcenie mechanizmów oporności na antybiotyki. Również wcześniejsze zakończenie terapii tuż po ustąpieniu objawów, uniemożliwia eliminację bakterii i może przyczynić się do wytworzenia u zwierzęcia oporności na antybiotyki.

Co należy więc zrobić, żeby uniknąć antybiotykooporności? Po pierwsze, należy przede wszystkim stosować antybiotyki zgodnie z ich przeznaczeniem, czyli tylko i wyłącznie w przypadku zakażeń bakteryjnych, ponieważ antybiotyki nie działają w przypadku chorób wirusowych. Kiedy nie mamy pewności, z czym mamy do czynienia, należy wykonać antybiogram, który pozwoli na wybór odpowiedniego leczenia. Po drugie, stosujemy leki w ustalonej dawce i przez zalecany czas. Mając na uwadze nasze zdrowie praktykujemy zatem zasadę racjonalnego stosowania antybiotyków, zmniejszając tym samym szanse drobnoustrojów na nabywanie oporności na antybiotyki.

Źródło informacji: <https://wmodr.pl/files/U15kPUfEtmUB-ki4ZgBa40rb9ngY3MBwOi16APUue.pdf>, <http://laboratoria.net/artikul/11980.html>.

Zmiana terminu XV

Ogólnopolskiego Festiwalu Pasztetników i Potraw z Gęsi

W związku z zaleceniami Głównego Inspektoratu Sanitarnego oraz prawdopodobieństwem zarażenia się koronawirusem SARS-CoV-2, **Zarząd Stowarzyszenia Ostrzeszowska Lokalna Grupa Działania** poinformował o przełożeniu **XV Ogólnopolskiego Festiwalu Pasztetników i Potraw z Gęsi z terminu 13.09.2020 r. na 19.09.2021 r.**

Organizatorzy serdecznie zapraszają za rok z nadzieją, że festiwal będzie mógł się odbyć na dawnych, bezpiecznych i przede wszystkim smacznych zasadach.

Rynek hurtowy ziemniaka i marchwi u wschodnich sąsiadów

W minionym tygodniu ceny ziemniaków spadły, a sytuacja na rynku marchwi była bardziej stabilna.

Najbardziej ziemniaki taniały na Ukrainie, gdzie przez tydzień ceny spadły o jedną trzecią do 0,26-0,29 USD/kg. Podobną sytuację zaobserwowano również na Białorusi, gdzie ceny ziemniaków spadły do 0,31-0,35 USD/kg.

Cena ziemniaków spadła także w Rosji, a na rynku rosyjskim pod koniec tygodnia ustalono dość szeroki przedział cenowy 0,24-0,37 USD/kg. Pod koniec tygodnia w Gruzji można było kupić ziemniaki po 0,16-0,23 USD/kg.

Najtańsze ziemniaki były nadal oferowane w Polsce, tutaj lokalni rolnicy byli gotowi sprzedawać ziemniaki już za 0,10-0,15 USD/kg.

Rynek marchwi był mniej aktywny w porównaniu do ziemniaków, ale i tutaj w większości krajów ceny zostały zmienione.

Na Ukrainie marchew potaniała o jedną trzecią, a pod koniec tygodnia na rynku ukraińskim żądano 0,29-0,37 USD/kg za to warzywo.

Ceny spadły jeszcze aktywniej w Gruzji, w niektórych przypadkach były one tam prawie o połowę niższe, na poziomie 0,20-0,33 USD/kg.

Na Białorusi przeciwnie – ceny marchwi wzrosły, zwiększając się o 14-18% do 0,62-0,74 USD/kg.

Tymczasem w Rosji maksymalne ceny wysokiej jakości marchwi nadal osiągały 0,43 USD/kg, podczas gdy produkty o niższej jakości nieznacznie potaniały i były oferowane za 0,28 USD/kg.

W Polsce rynek marchwi pozostawał prawie stabilny, marchewki z nowej uprawy sprzedawano po 0,51-0,58 USD/kg.

Ukraina importuje pomidory nawet w szczycie sezonu

Według analityków Ukraińskiego Stowarzyszenia Producentów Owoców i Warzyw (UPOA) przez 5 miesięcy 2020 roku Ukraina importowała 54,9 tys. ton pomidorów, o łącznej wartości 51,8 mln USD.

Tym samym, w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku, Ukraina zwiększyła import tych warzyw o 16% pod względem ilościowym i 68% pod względem wartości. Głównymi dostawcami tych warzyw pozostają Turcja i Polska, na które przypada 94% całkowitego importu pomidorów przez Ukrainę.

Na duże wolumeny importu pomidorów w pierwszych 5 miesiącach 2020 roku znaczący wpływ miały niekorzystne warunki pogodowe, które

w drugiej połowie wiosny występowały niemal na całym terytorium Ukrainy.

Niskie temperatury powietrza oraz ulewne deszcze w kwietniu i maju opóźniły dojrzewanie warzyw w tutejszych szklarniach, podaż ukraińskich produktów na rynku krajowym była ograniczona, a ceny utrzymywały się na dość wysokim poziomie.

Fakt ten skłonił importerów do dalszego zakupu pomidorów z Turcji, Polski, Holandii i innych krajów europejskich. To nietypowy trend na Ukrainie, gdy produkty importowane przeważają na rynku krajowym w szczycie sezonu, drugi rok z rzędu.

Należy zwrócić uwagę, że trend wzrostowy w imporcie pomidorów na Ukrainę utrzymuje się od co najmniej ostatnich pięciu lat.

„Inwestycje odtwarzające potencjał produkcji rolnej”

Do 31 sierpnia 2020 r. rolnicy, którzy ponieśli w gospodarstwach straty spowodowane klęskami żywiołowymi bądź wystąpieniem afrykańskiego pomoru świń mogą złożyć wnioski i skorzystać ze wsparcia finansowego w ramach PROW na lata 2014-2020. Dotacje są dostępne dla tych, którzy ponieśli straty w roku, w którym jest składany wniosek o przyznanie pomocy lub w co najmniej jednym z dwóch lat poprzednich. Wysokość strat w uprawach rolnych, zwierzętach gospodarskich czy rybach uprawiających do starania się o pomoc musi wynieść co najmniej 30% średniej rocznej produkcji rolnej oraz straty te muszą dotyczyć składnika gospodarstwa, którego odtworzenie wymaga poniesienia kosztów kwalifikujących się

do objęcia wsparciem. Natomiast w przypadku wstąpienia afrykańskiego pomoru świń o pomoc mogą ubiegać się rolnicy, którym powiatowy lekarz weterynarii nakazał zabicie świń lub zniszczenie ich zwłok w celu zwalczania ASF, a w dniu wydania tej decyzji stanowiły one co najmniej 30% świń będących w posiadaniu tego gospodarza. Maksymalna kwota wsparcia, jaką można otrzymać, wynosi do 300 tys. zł, z tym że nie może przekroczyć ona poziomu 80% kosztów kwalifikowanych.

Premia dla młodych rolników – przedłużony termin składania wniosków

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przedłużyła termin składania wniosków do 17 sierpnia 2020 roku w ramach działania „Premia dla młodych rolników”. Wysokość pomocy wynosi 150 tys. zł. Premia będzie wypłacana w dwóch ratach: I rata – 80% całkowitej wartości pomocy – 120 tys. zł, II rata – 20% całkowitej wartości pomocy – 30 tys. zł. O pomoc może ubiegać się między innymi osoba, która w dniu złożenia wniosku ma nie więcej niż 40 lat, planuje utworzenie gospodarstwa, którego wielkość ekonomiczna jest nie mniejsza niż 13 tys. euro i nie większa niż 150 tys. euro. Powierzchnia użytków rolnych musi być równa co najmniej średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w kraju, która wynosi 10,95 ha, a w województwach o niższej średniej – co najmniej średniej powierzchni gruntów rolnych w gospodarstwie rolnym w województwie oraz nie większej niż 300 ha.

Nowa zakładka na stronie internetowej Komisji Kodeksu Żywnościowego – COVID 19

Komisja Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO (KKŻ FAO/WHO), która ma na celu ochronę zdrowia konsumentów, jak również zapewnienie uczciwych praktyk w handlu żywnością, utworzyła na swojej stronie internetowej nową zakładkę – „COVID 19”.

Najnowsza zakładka przedstawia rzetelne informacje o ewentualnym zagrożeniu COVID-19 dla rynku żywności. W zakładce można znaleźć szereg kodeksów opracowanych przez FAO/WHO dedykowanych dla państw członkowskich, w zakresie dobrej praktyki ogólnych zasad higieny żywności, jak również co istotne w czasach panującej pandemii, kodeksy dotyczące kontroli wirusów w żywności.

Zamieszczane tam informacje są opracowywane na podstawie najnowszych informacji i badań naukowych przeprowadzanych na bieżąco na całym świecie. W sekcji „COVID 19” możemy także przeczytać o aktualnościach ze świata na temat panującej obecnie pandemii, komunikatach FAO i WHO, terminach posiedzeń online, jak również obejrzeć wywiady z członkami Komisji Kodeksu Żywnościowego FAO/WHO. Link do strony kodeksu: <http://www.fao.org/fao-who-codexalimentarius>.

Źródło informacji: <https://www.gov.pl/web/ijhars/covid-19-a-zywnosc---nowa-zakladka-na-stronie-internetowej-komisji-kodeksu-zywnosciowego>.

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu

***Zakład Gospodarki Komunalnej w Szamotułach Sp. z o.o.
Informuje, że od dnia 1 lipca 2020 r.
wznawia odbiór odpadów wielkogabarytowych
z nieruchomości zamieszkałych.***

*Nie zrealizowane do dnia 30.06.2020 r.
odbioru odpadów wielkogabarytowych,
w związku z sytuacją epidemiologiczną w kraju,
zostają przesunięte na następujące terminy:*

<i>Nr. trasy</i>	<i>Za termin</i>	<i>Nowy termin odbioru</i>
<i>1</i>	<i>17.04.2020</i>	<i>04.07.2020</i>
<i>2</i>	<i>24.04.2020</i>	<i>11.07.2020</i>
<i>3</i>	<i>08.05.2020</i>	<i>18.07.2020</i>
<i>4</i>	<i>15.05.2020</i>	<i>25.07.2020</i>
<i>5</i>	<i>22.05.2020</i>	<i>01.08.2020</i>
<i>6</i>	<i>29.05.2020</i>	<i>08.08.2020</i>
<i>7</i>	<i>05.06.2020</i>	<i>22.08.2020</i>
<i>8</i>	<i>19.06.2020</i>	<i>29.08.2020</i>

***Odbiory odpadów wielkogabarytowych przypadające
po 1 lipca 2020r. realizowane będą
zgodnie z obowiązującym harmonogramem.***

***Zakład Gospodarki Komunalnej w Szamotułach – Sp. z o.o.
informuje, iż zawieszenie działalności pływalni krytej w
Szamotułach zostaje utrzymane
co najmniej do dnia 31 sierpnia 2020 r.***

Miesiące letnie charakteryzują się corocznie znacznym zmniejszeniem liczby osób korzystających z basenu. W bieżącym roku sytuacja ta uległaby pogłębieniu z uwagi na nieobecność uczniów zarówno do końca roku szkolnego jak i w czasie trwania wakacji. Ponadto obowiązujące od dnia 6 czerwca 2020 r. przepisy ograniczają liczbę uczestników zajęć na naszym basenie do 24 osób (4 osoby na tor) i dodatkowo wymuszają co najmniej 15 minutowe przerwy pomiędzy poszczególnymi grupami. Biorąc pod uwagę, iż w okresie letnim funkcjonuje basen odkryty w Szamotułach oraz kąpielisko w Pamiątkowie utrzymanie zawieszenia działalności pływalni krytej jest uzasadnione.